

**PROTOKÓŁ NR XXXII/04
XXIX SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO II KADENCJI**

(20.12.2004 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 10⁰⁰ – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku.

Chwilą milczenia uczczono pamięci górników poległych w trakcie pacyfikacji Kopalni *Wujek*.

wyznaczenie komisji:

- skrutacyjna:

1. radny Karol Stasica,
2. radny Alojzy Lysko.

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – obecnych 37 radnych, w związku z tym stwierdzam, że nasze obrady są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Andrzej Dobrzański, Maria Pańczyk - Poździej, Henryk Szczerba.

2. Ustalenie porządku obrad:

Porządek obrad zaproponowany przez Prezydium:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z XXVII i XXVIII sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (**druk II/571**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie Planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (**druk II/594**).

7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2004 oraz określenia ostatecznego terminu ich realizacji w 2005 roku (**druk II/596**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego (**druk II/597**).
9. Podjęcie uchwał w sprawie powołania w skład Rady Oddziału Śląskiego Narodowego Funduszu Zdrowia (**druki II/598 - 604**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Strategii Rozwoju Turystyki w Województwie Śląskim na lata 2004-2013 (**druk II/591**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2004 rok (**druk II/592**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w 2004 roku w planie finansowym zakładów budżetowych, środków specjalnych i gospodarstw pomocniczych (**druk II/595**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia darowizny od spółki akcyjnej Węglkokoks S.A. w postaci 100 akcji Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. z siedzibą w Katowicach (**druk II/585**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia przez Województwo Śląskie 500 akcji Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. w Katowicach za łączną kwotę 50.000 zł (**druk II/586**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Czechowicach – Dziedzicach, na rzecz Powiatu Bielskiego (**druk II/582**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie dla Muzeum Zamkowego w Pszczynie prawa wieczystego użytkowania nieruchomości gruntowej z jednoczesną sprzedażą budynków oraz podwyższenia bonifikat (**druk II/587**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały własnej w sprawie zaliczenia do kategorii drogi wojewódzkiej Drogowej Trasy Średnicowej w Katowicach, Chorzowie, Świętochłowicach i Rudzie Śląskiej (**druk II/590**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr I/15/10/99 z dnia 28 grudnia 1999 roku w sprawie połączenia Regionalnych Zarządów Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach, zmienionej uchwałą nr II/7/9/2003 z dnia 14 kwietnia 2003 roku (**druk II/589**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 3 w Rybniku poprzez utworzenie w jego strukturach Poradni Hematologicznej i Poradni Chirurgii Dziecięcej (**druk II/583**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Jastrzębiu Zdroju (**druk II/584**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miasta Częstochowy w sprawie przekształcenia Zespołu Szpitali Miejskich z

- siedzibą przy ulicy Mirowskiej 15 w Częstochowie, polegającego na likwidacji komórek organizacyjnych (**druk II/588**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie umowy dzierżawy gruntu na okres 10 lat, z przeznaczeniem na stację bazową telefonii komórkowej (**druk II/593**).
 23. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (**druk II/581**).
 24. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
 25. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem zwrócić uwagę, porządek zawiera dużo punktów, część bardzo istotnych, np. budżet, stąd sesja została zwołana godzinę wcześniej.

- **radny Czesław Żelichowski** – podczas poprzedniej sesji składałem projekt uchwały odnośnie projektu ustawy o likwidacji funduszu kościelnego. Składałem ponownie projekt tej uchwały, prosiłem o umieszczenie tego projektu apelu do posłów i senatorów województwa śląskiego w punkcie 6... Wszelkie wymogi ustawowe, jak i wynikające z *Regulaminu* i *Statutu* zostały spełnione, są podpisy radnych, projekt, uzasadnienie. Prosiłem o umieszczenie w punkcie 5.

- **radny Rajmund Pollak** – proponuję uzupełnić porządek obrad o podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji domagającej się zdegradowania gen. Wojciecha Jaruzelskiego do stopnia kaprała, gen. Czesława Kiszczaka do stopnia starszego szeregowca, natomiast wszystkich byłych oficerów i podoficerów SB oraz ZOMO do stopnia szeregowca. Tutaj rezolucja ma następujące brzmienie: *Sejmik Województwa Śląskiego z niepokojem obserwuje opieszałość najwyższych władz...*

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Pana Radnego ! Chwileczkę ! Prosiłem nie przechodzić w tej chwili do części merytorycznej debaty, ponieważ jesteśmy w punkcie zmiany porządku obrad...

- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście Panie Przewodniczący ! I wymagane jest... Pan tutaj rozpoczął minutą ciszy ku czci tych górników, którzy zginęli w Kopalni *Wujek* i myślę, że również w imię pamięci tego, co się działo w *stanie wojennym* Pan mi nie będzie przerywał w czytaniu projektu rezolucji.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – otóż, Panie Radny ! Chciałem Pana poinformować, że będzie Pan miał taką możliwość w momencie ewentualnego uzasadnienia wprowadzenia do tego punktu, to po pierwsze...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Mamy...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – a po drugie chciałem Pana poinformować, że jeżeli złożą Pan ten wniosek do porządku, to wszyscy radni oczywiście tekst tego apelu otrzymają, więc w tej chwili nie ma potrzeby odczytywania treści tego apelu, ponieważ wszyscy radni otrzymają go i będą się mogli zapoznać.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja uważam, że jest taka potrzeba z tego względu, że jednak słowo wypowiedziane ma inną wartość niż słowo pisane i w związku z tym, oczywiście, że Państwo dostaną projekt tego, natomiast proponowałbym nieprzedłużać sesji, bo to zajmie dosłownie 50 sekund – to odczytanie.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja wiem, że zajmie 50 sekund, natomiast mamy pewne zasady i ja mam również pewne obowiązki...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan będzie miał możliwość w punkcie dotyczącym, jako ewentualny wnioskodawca, w punkcie, kiedy ten temat będzie rozpatrywany – będzie Pan miał prawo uzasadnić, przeczytać, niezależnie od tego, że radni otrzymają to na piśmie.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Pan próbuje tutaj ograniczyć prawo do wygłaszania wniosków przez radnych. I Panie Przewodniczący ! Ja mam wniosek podpisany przez stosowną ilość radnych, nawet jest więcej podpisów niż to wymaga regulamin, więc proszę... Ja rozumiem, że SLD jest przeciwny degradacji Pana Kiszczaka i Pana Jaruzelskiego. Natomiast Panie Przewodniczący ! Jest dzisiaj dzień 20 grudnia, minęło 34 lata od wydarzeń tragicznych na *Wybrzeżu*, 23 lata od wprowadzenia *stanu wojennego* – nikt z tych ludzi, którzy są odpowiedzialni za tamte zbrodnie, nie poniósł żadnej odpowiedzialności i w związku z tym proszę, żeby przynajmniej można było ich moralnie potępić. I proszę, żeby Pan, Panie Przewodniczący uszanował odmienne poglądy radnego, który jest od początku w *Solidarności* i żeby Pan pozwolił odczytać tutaj tą rezolucję.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam, ale Pan nadużywa w tej chwili... Mówi Pan o ograniczeniu przeze mnie, ale Pan w tej chwili swojego prawa nadużywa, ponieważ nie jesteśmy w punkcie *wolne wnioski*, gdzie każdy ma prawo...
- **radny Rajmund Pollak** – nie ! Jesteśmy w punkcie *ustalenie porządku obrad* i ja w sprawie porządku proponuję tutaj rezolucję...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan zgłosił do porządku obrad stosowny punkt, czyli Pan wykorzystał swoją możliwość...
- **radny Rajmund Pollak** – nie Panie Przewodniczący ! Ponieważ ja nie dokończyłem zgłaszania tego punktu...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny, ale nasz *Regulamin* wyraźnie wskazuje w jakim punkcie rozpatrywania uchwał jest uzasadnienie, ewentualnie odczytanie treści. Nasz Regulamin przewiduje, że tą czynność, którą Pan chce wykonać w tej chwili, wykonuje się w momencie, kiedy przechodzimy do rozpatrywania tego punktu i Pan jako wnioskodawca ma wtedy prawo do szczegółowego uzasadnienia merytorycznego i do przedstawienia projektu uchwały. W tej chwili jesteśmy w punkcie porządku obrad, Pan zgłosił swoje propozycje do porządku obrad, w związku z tym proszę nie nadużywać cierpliwości radnych i nie nadużywać i nie łamać *Regulaminu*, ponieważ tak, jak Panu przed chwila powiedziałem, *Regulamin*...
- **radny Rajmund Pollak** – proszę mi powiedzieć, który punkt *Regulaminu* zabrania odczytania projektu rezolucji ?
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – punkt *Regulaminu* dotyczący rozpatrywania porządku obrad, poszczególnych punktów...
- **radny Rajmund Pollak** – nie ma doprecyzowania !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest !
- **radny Rajmund Pollak** – nie ma doprecyzowania, że nie można odczytać ! Panie Przewodniczący ! Ja chciałem powiedzieć, że...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy ma Pan jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad, ewentualnie jakieś inne postulaty ?

- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście ! Mam dalsze projekty, natomiast pozwoli Pan, że odczytam ten projekt...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę po raz kolejny, aby stosować się do naszego *Regulaminu*.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Uważam, że naruszył Pan zasady demokracji, naruszył Pan nawet dobre obyczaje, ponieważ Pan nie szanuje tutaj odmiennych poglądów...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – to nie ma nic wspólnego z odmiennymi poglądami...
- **radny Rajmund Pollak** – Pan nie pozwala z trybuny Sejmiku...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ponieważ *Regulamin Sejmiku* wyraźnie reguluje tryb postępowania nad projektami uchwał. Proszę o stosowanie się do *Regulaminu*.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! *Regulamin Sejmiku* nie zabrania potępienia *stanu wojennego*, zbrodni na Wybrzeżu oraz zbrodni...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – absolutnie tak ! pełna zgoda, ale mamy stosowny tryb w tej sprawie...
- **radny Rajmund Pollak** – więc Panie Przewodniczący ! Pan pozwoli...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o zgłoszenie kolejnych punktów...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Pan pozwoli, że...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no, nie pozwolę ! Proszę o zgłoszenie kolejnych punktów.
- **radny Rajmund Pollak** – Pan Przewodniczący w tej chwili przedłuża, ponieważ Pan nie pozwala odczytać...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o zgłoszenie kolejnych punktów, wtedy nie będzie przedłużania. Jeżeli ma Pan jakieś dodatkowe propozycje do porządku, proszę o ich zgłoszenie.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Nie ma w punkcie omawiania porządku obrad, nie ma takiego zapisu, który by zabraniał odczytania projektu...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! My nie jesteśmy w punkcie: *omawianie porządku obrad*, my porządku obrad n i e o m a w i a m y !
- **radny Rajmund Pollak** – ustalanie !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Jak Pan zauważył porządek obrad liczy 25 punktów – ja nie omawiam, tak jak Pan chciałby to w tej chwili robić, każdego z zaproponowanych punktów. Omawianie każdego z tych punktów, będzie w danym punkcie porządku obrad. Proszę zrozumieć tą banalnie podstawową prawdę i proszę albo zgłosić swoje kolejne uwagi do porządku obrad, albo opuścić mównicę.
- **radny Rajmund Pollak** – więc Panie Przewodniczący, ja tutaj oprócz tego projektu uchwały proponuję, żeby odbyła się debata nad następującą sprawą: *Sejmik Województwa Śląskiego z niepokojem obserwuje opieszałość najwyższych władz wojskowych oraz sądów powszechnych...*
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – ...w zakresie pociągnięcia do odpowiedzialności osób...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Pana Radnego, ale szanujmy się. Swoje regulamin uchwaliliśmy. Ja nie pozwolę Panu Radnemu łamać *Regulaminu* w tak bezczelny sposób. Proszę uprzejmie Pana radnego, żeby zechciał zaprzestać i rozumiem, że ma Pan zamiar zgłosić jakiś kolejny punkt. Ja zanotowałem tylko debata na temat... proszę o uszczegółowienie tego.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jeżeli Pan mi tego nie pozwala odczytać, to proszę do protokołu, że Pan nie pozwolił odczytać na jaki temat ma się odbyć debata.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan już przedstawił na jaki temat ma się odbyć debata, co więcej, ja zdążyłem to odnotować i chyba wszyscy radni również.

- **radny Rajmund Pollak** – ja ten punkt proponuję jako 7, a wszystkie inne punkty uległyby przesunięciu. Powtarzam chodzi o uchwałę w sprawie rezolucji dotyczącej zdegradowania gen. Wojciecha Jaruzelskiego do stopnia kaprała, gen. Czesława Kiszczaka do stopnia starszego szeregowca, natomiast wszystkich byłych oficerów i podoficerów SB oraz ZOMO do stopnia szeregowca. Jako punkt 8 proponuję... Panie Przewodniczący ! Dlaczego Pan nie zwrócił uwagi temu Panu, który się spóźnił...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale proszę...
- **radny Rajmund Pollak** – nie, no chwileczkę – proszę równo traktować. Pan się spóźnił i zaczyna od znieważania – Pan Radny Makowski. Nie dość, że się spóźnia na sesję – pół godziny się spóźnił, to jeszcze, proszę Pana, znieważa...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jesteśmy w punkcie ustalenie porządku ! Jeżeli ma Pan uwagi do Pana Radnego Makowskiego, proszę zgłosić je w stosownym punkcie porządku obrad, czyli w punkcie dotyczącym zapytań, oświadczeń, wniosków, natomiast proszę kontynuować zgłaszanie wniosków do porządku !
- **radny Rajmund Pollak** – jako punkt 8 proponuję wprowadzenie projektu uchwały w sprawie potępienia antypolskich i antykatolickich wystąpień, których dopuściła się Pani Magdalena Środa, popierana przez SLD. I tutaj jeśli Pan pozwoli to przeczytam ten projekt uchwały...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no po raz kolejny... Czy Pan naprawdę podstawowej rzeczy nie potrafi zrozumieć ?
- **radny Rajmund Pollak** – dobrze ! Nie pozwala Pan ! Następne ograniczenie...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – regulaminowe ! Proszę kontynuować !
- **radny Rajmund Pollak** – dalsza sprawa, to jak Państwo wiedzą w Iraku zginęli następni polscy żołnierze. I tutaj, ja już kilka razy zwracałem uwagę na to, że to nie jest nasza wojna i to nie jest żadna misja stabilizacyjna, tylko to jest wyprawa, która służy tylko wyłącznie koncernom naftowym. Dlatego ja proponuję, żebyśmy odbyli debatę na temat wycofania wojsk polskich z Iraku – jako następny punkt porządku obrad. I następna sprawa, Panie Przewodniczący, to mnożą się już pozwy dotyczące tzw. odszkodowań, które żądają tzw. wypędzeni. Ja chciałbym powiedzieć, że bardzo dobry artykuł był

w miesięczniku *Śląsk*, który pokazywał prawdziwą twarz tzw. wypędzonych, ponieważ w '39 roku w miesiącach od czerwca do sierpnia masę Niemców uciekało z polskiego Śląska po to, żeby wstępować do *Wehrmachtu* i ci ludzie, którzy na ochotnika wstąpili do *Wehrmachtu* nie mają prawa używać, że oni są niby wypędzonymi. I tak samo było z osobami...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie Pan Radny ma zamiar zaproponować jakiś punkt do porządku ?

- **radny Rajmund Pollak** – tak ! Debata na temat szkód, jakie ponieśli Polacy zamieszkujący województwo śląskie ze strony dwóch totalitaryzmów: hitlerowsko-faszystowskiego i stalinowsko-komunistycznego, ponieważ II wojnę światową wywołali dwaj totalitarni przywódcy. Jeden przywódca narodowego socjalizmu – Hitler i drugi przywódca komunizmu – Stalin i Polacy cierpieli nie tylko w czasie II wojny światowej, ale cierpieli również po drugiej wojnie światowej, ponieważ ci patrioci, którzy walczyli przeciw okupantowi niemieckiemu później często byli prześladowani za przynależność do takich formacji jak AK, NSZ i innych formacji patriotycznych, również tutaj były nawet prześladowania Polaków, którzy brali udział w powstaniach śląskich, jeżeli oni mieli poglądy inne...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny – naprawdę ! Czy ja mogę po raz kolejny Pana prosić, żeby Pan zgłosił te propozycje, które ma i nie nadużywał i postępował zgodnie z *Regulaminem* ?

- **radny Rajmund Pollak** – więc Panie Przewodniczący ! Jeszcze raz powtarzam: debata na temat szkód, jakie ponieśli Polacy zamieszkujący województwo śląskie ze strony dwóch totalitaryzmów: hitlerowsko-faszystowskiego po 1 września '39 roku i stalinowsko-komunistycznego po 17 września '39 roku. Ostatni punkt: debata na temat martyrologii ludności Żywiecczyzny, ponieważ zbrodnie na tamtym terenie były wyjątkowo okrutne, zarówno ze strony faszystów, jak i ze strony komunistów.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jeżeli nie ma innych propozycji, to proponuję postępowanie następujące: jeśli chodzi o propozycję Radnego Żelichowskiego i dwie propozycje Radnego Pollaka dotyczące uchwał – do głosowania przystąpimy po powieleniu i dostarczeniu ich wszystkim Państwu.

Głosowanie nad wnioskiem Pollaka dotyczącym uzupełnienia porządku o debatę na temat wycofania wojsk polskich z Iraku:

za	7
przeciw	22
wstrzym.	9

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Głosowanie nad wnioskiem Pollaka dotyczącym uzupełnienia porządku o debatę na temat szkód, jakie ponieśli Polacy zamieszkujący województwo śląskie ze strony dwóch totalitaryzmów: hitlerowsko-faszystowskiego i stalinowsko-komunistycznego:

za	11
przeciw	13
wstrzym.	11

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Głosowanie nad wnioskiem Pollaka dotyczącym uzupełnienia porządku o debatę na temat martyrologii ludności Żywiecczyzny:

za	14
przeciw	11
wstrzym.	9

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

3. Przyjęcie protokołów z XXVII i XXVIII sesji Sejmiku:

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym wyrazić zastrzeżenia co do protokołowania wypowiedzi Pana Radnego Makowskiego to jest protokół z XXVII sesji, która się odbyła 15 listopada, ponieważ tutaj świadkami byli...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy może Pan precyzyjnie powiedzieć, na której stronie tego protokołu ?
- **radny Rajmund Pollak** – to jest... Ja rozmawiałem na ten temat z Panem Mariuszem dosyć szeroko, nie chciałbym tutaj przedłużać. To jest w tej części protokołu, gdzie prowadził Pan Jerzy Kłudka i tutaj tuż przed przerwą Pan Makowski wyrażał się bardzo nieparlamentarnie, nawet wystosował pewne groźby pod moim adresem i ja bym chciał zapytać Pana Przewodniczącego

dłaczego tego nie ma w protokole ? Wydaje mi się, że nie może być tak, że tutaj są nawet takie komentarze, kiedy któryś z radnych mnie atakuje, to wpisuje się, że były oklaski, natomiast jak Pan Radny Makowski zwrócił się do mnie w sposób bardzo nieparlamentarny i wręcz tutaj podszedł i mi groził, to tego nie ma w protokole. Tutaj bym prosił, Panie Przewodniczący, o uzupełnienie tego protokołu, ponieważ wydaje mi się, że są pewne granice, za które nawet radny SLD, przewodniczący jednej z komisji nie może posuwać w stosunku do radnego opozycji. Ja tutaj naprawdę czytałem ten protokół są moje wypowiedzi i nie mam zastrzeżeń co do protokołowania moich słów i tych słów się nie wstydzę, natomiast jeżeli ktoś zwraca się do radnego i tego nie ma w protokole, no to wydaje mi się, że to jest nierówne traktowanie radnych.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy ma Pan jeszcze jakieś uwagi, ewentualnie propozycje ?
- **radny Rajmund Pollak** – ja mam propozycję, żeby uzupełnić protokół o wypowiedzi Pana Makowskiego, zrobić to jako aneks do protokołu, żebyśmy na razie nie zatwierdzali tego protokołu, natomiast Pan Makowski na pewno chętnie powtórzy to, co powiedział wtedy [głosy z sali, poza nagraniem] tak, że myślę, że byłoby to jakieś rozwiązanie tego problemu.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy to jest jedna uwaga do protokołu, którą zamierza Pan zgłosić ?
- **radny Rajmund Pollak** – to jest jedna uwaga, natomiast kolejny raz jest tu zgłoszony jako radny nieobecny tylko Pan Antoni Piechniczek, czyli według listy było 47 radnych – ani razu nie było głosowania, w którym brało udział 47 radnych...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no ale jaki to ma związek z treścią protokołu ? Czy treść protokołu w którymś momencie kłamie Pana zdaniem ?
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Dlaczego Pan tutaj wysuwa daleko idące supozycje ? Mnie chodzi tylko o podejście do pracy niektórych radnych...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! To nie w punkcie dotyczącym zatwierdzania protokołu, jeżeli ma Pan uwagi do pracy radnych, to ma Pan prawo skorzystać w punkcie: oświadczenia...

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Mam zastrzeżenia z tego względu, bo jeżeli w pierwszym głosowaniu bierze udział 40 radnych, a wpisanych jest...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Pana Radnego ! Litości ! Chyba po raz trzeci przy punkcie dotyczącym zatwierdzania protokołu wygłasza Pan oświadczenie dotyczące tego, że nie zgadza się liczba radnych podpisanych na liście z ewentualnymi wynikami poszczególnych głosowań. Nie kwestionuje Pan zapisów protokołu, czyli nie kwestionuje Pan prawidłowości podanego w protokole podanego przebiegu sesji...
- **radny Rajmund Pollak** – to znaczy kwestionuję ! Kwestionuję, bo ja stwierdzam, że tutaj na początku protokołu brakuje nazwisk radnych nieobecnych, bo jeżeli głosowało 40...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo Pana Radnego proszę ! Jeżeli ma Pan tego typu uwagi i chce zgłaszać to w trybie przyjęcia protokołu, to proszę zaproponować jaka to poprawkę mamy wpisać, natomiast jeżeli ma Pan uwagi co do aktywności radnych, to proszę to zgłosić w trybie *oświadczeń*.
- **radny Rajmund Pollak** – tak ! Mam propozycję Panie Przewodniczący, żeby po 15 minutach po rozpoczęciu sesji lista przechodziła do Przewodniczącego Sejmiku i każde spóźnienie było odnotowywane.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – tego typu propozycje proszę również zgłaszać w punkcie: *wnioski, oświadczenia*, ale wcześniej proponuję zapoznanie się z *Regulaminem*, ponieważ tam ta sprawa jest uregulowana.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Bardzo taką niepokojącą jest sprawa, że na każdej sesji muszę zgłaszać tą uwagę, z tego względu, że gdyby się różniło ilość nieobecnych o jedną, dwie osoby...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – błagam Pana ! Niech tego typu oświadczenia zgłasza Pan w trybie i punkcie, który tego dotyczy.
- **radny Rajmund Pollak** – mam zastrzeżenia, Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o protokół, że na początku, tzn. tutaj na pierwszej stronie protokołu nie ma odnotowanych niektórych radnych, że byli nieobecni i w sumie nie

wiadomo o której przyszedli, bo z głosowań wynika, że ich nie było długo i nigdy nie było na sali 47 jednocześnie głosujących...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale już wszyscy rozumiemy intencje Pana Radnego doskonale. Najpierw odniosę się do uwag Pana Radnego. Jeśli chodzi o te ostatnie, to myślę, że sprawa jest jasna. Jeżeli chodzi o tą pierwszą uwagę do protokołu z sesji 27 – otóż, według zapisu magnetofonowego zdarzenie, o którym Pan mówi nie zostało nagrane, w związku z tym mamy w protokole zapis następujący: *[głosy z sali, poza nagraniem]*... W związku trudno mi w tej chwili wpisać coś, co nie zostało nagrane, albo nie było słyszane, ponieważ nie było wygłaszane przez mikrofon. Trudno mi uwzględnić ten postulat Pana Radnego, ponieważ nie wiem w jaki sposób miałyby w tej chwili dociec jakie słowa padały, tym bardziej, że wtedy Pan Przewodniczący Kłudka ogłosił przerwę i tutaj cytuję zapis protokołu: ... chwileczkę ! *W związku z nieparlamentarnym zachowaniem ogłaszam 5 minut przerwy [głosy z sali, poza nagraniem]*. W związku z tym trudno, aby w protokole znalazło się coś, co nie jest nagrane i nie wiadomo w jaki sposób miałyby to być zapisane.
- **radny Antoni Piechniczek** – ja nie tyle w sprawie protokołu, ale może w sprawie porządku obrad, może poza protokołem. Mam taką uwagę: godzinę wcześniej rozpoczęliśmy sesję i trwa już prawie 50 minut i nie posunęliśmy się ani o krok do przodu. Ja podzielam pogląd, że sprawa martyrologii ludności śląskiej, że sprawa walki z totalitaryzmem jest problemem bardzo ważkim, ale roztrząsanie tego tematu przy sesji, która ma na celu ustalenie budżetu i parę innych jeszcze liczących się spraw jest splyceniem tematu. W związku z tym ja mam propozycję, aby wystąpić do Zarządu o zwołanie sesji, albo dodatkowej, albo w ramach kolejnych sesji, które będziemy mieli w nowym roku...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Przewodniczący, ale to też nie w tym miejscu...
- **radny Antoni Piechniczek** – jeśli Pan pozwoli, ja mam apel tego typu, żeby wszyscy, którzy pochodzą do tej mównicy czuli się zdyscyplinowani i odpowiedzialni za czas, abyśmy tą sesję skończyli przed Wigilią Bożego Narodzenia i abyśmy wyszli z przeświadczeniem dobrze spełnionego obowiązku, a jeśli dalej sesja będzie przebiegała w tej tonacji, to obawiam się, że będziemy ją musieli zwoływać w dodatkowym trybie.
- **radny Antoni Sosnowski** – nie pierwszy raz, ponieważ ja to miało miejsce z wizytą Wicepremiera Hausnera – moje wystąpienie również nie zostało nagrane. Nie może być tak, że pewne wystąpienia nie są nagrywane, to staje

się regułą. Wystąpienia niewygodne nie są nagrywane. W XXI wieku, przy takiej technice, jaką mamy, takie coś nie może mieć miejsca. Jest budżet, mamy duże dochody z CIT-u i z PIT-u i powinny być środki na to, żeby mieć taki sprzęt techniczny, żeby każde słowo było zarejestrowane.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! Czy tutaj... bo nie zrozumiałem, bo Pan wspominał o nagraniu w czasie wizyty Pana Premiera Hausnera. Czy to dotyczy sesji ?

- **radny Antoni Sosnowski** – to dotyczy, kiedy gościem był Pan Wicepremier Hausner i było spotkanie w Sejmiku z Panem Wicepremierem Hausnerem. To był grudzień bodajże 2003 rok i również moje wystąpienie nie było nagrane a w protokole pisało: brak nagrania, skończyła się taśma.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czyli rozumiem, że Pana uwaga nie dotyczy protokołu z XXVII sesji.

- **radny Antoni Sosnowski** – moja uwaga dotyczy protokołów, ponieważ nie może być takiej sytuacji, że nagminnie wystąpienia niekorzystne dla Zarządu, czy Pana Przewodniczącego nie są nagrywane.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja dla porządku chciałem ustalić, że Pana uwaga nie dotyczy protokołu XXVII, ani XXVIII sesji.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jest to jakiś dziwny zbieg okoliczności jeżeli Pan Radny Makowski znieważa radnego opozycji, no to nagle się kończy taśma, albo to nie jest nagrywane, albo tego nie słychać itd. wie Pan, tu też inne przykłady są, że po prostu, no niestety, Państwo niekoniecznie podchodzicie do sprawy właśnie rejestracji pewnych wystąpień z taką stuprocentową rzetelnością i dlatego tutaj, Panie Przewodniczący, ja podzielał uwagi Pana Radnego Sosnowskiego, że ...no... Oczywiście my nie jesteśmy my nie jesteśmy za pulpitem, ani tam na zapleczu, nie wiemy co tam się dzieje, ale to są jakieś dziwne zbiegi okoliczności, bo te mikrofony są dosyć czułe i nieraz się zdarzało, że jak ja coś powiedziałem z tamtego miejsca, to jest zapisane – jest zapisane, że z sali odezwał się radny ten, lub ten. Natomiast Pan Makowski stał ode mnie półtora metra i proszę mi wierzyć, że mam wątpliwości dlaczego akurat to, co mówił nie nagrało się. Uważam, że można z tego wybrnąć w ten sposób, że będzie aneks do protokołu, gdzie Pan Makowski jeszcze raz powtórzy to, co w wtedy powiedział, bo to słyszało wielu radnych...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny ! Uzyskałem tu przed chwilą informację, że Pan przesłuchiwał te nagrania z tej sesji...
- **radny Rajmund Pollak** – nie przesłuchiwałem nagrań, rozmawiałem z Panem Mariuszem i mówiłem w ten sposób, żeby nie przedłużać dzisiejszej sesji, to prosiłem żeby zgłosił sprawę do Dyrektora, Pana Brodzińskiego i żeby zgłosili sprawę do Pana, żeby ten punkt uzupełnić. I proszę Pana, jeżeli mówimy o przedłużaniu obrad, z całym szacunkiem do Pana Przewodniczącego Piechniczka, to Panie Przewodniczący, jeżeli Pan nie był na sesji, to trudno się Panu wypowiadać...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo ! Pan mówi o przedłużaniu obrad. Jesteśmy w punkcie przyjęcie protokołu...
- **radny Rajmund Pollak** – no to proszę nie mówić, że ja przesłuchiwałem taśmę, bo to jest nieprawda, nie przesłuchiwałem taśmy...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – już wszystko jest jasne ! Rzeczywiście...
- **radny Rajmund Pollak** – natomiast proponowałem, żeby Pan...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – tak jest !
- **radny Rajmund Pollak** – żeby Pan stworzył aneks.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – tak jest ! Otóż w tej sprawie powtórzę jeszcze raz to, co mówiłem: cytowałem zapis protokołu. Protokół jest robiony w ten sposób, że pracownik Kancelarii odsłuchuje nagranie i sporządza protokół i to, co jest na taśmie zostało zapisane w protokole. Jeżeli czegoś na taśmie nie ma, to trudno, żeby napisać w tej chwili jaki był przebieg danego zdarzenia w momencie, kiedy nie mamy dokumentacji elektronicznej. Rzeczywiście Pan Radny Pollak rozmawiał z Panem Mariuszem i sugerował mu spisanie tego w formie aneksu, natomiast formalnie ja nie widzę możliwości, żeby spisywać bez podstawy w postaci zapisu elektronicznego aneksu, który mówi o przebiegu sesji, czyli jest częścią protokołu, na który nie ma potwierdzenia. Stąd tą propozycję, którą rzeczywiście Kancelaria przygotowała, nie mogłem uwzględnić z tychże przyczyn. Proszę zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o te przerwy w nagraniach, to może się to zdarzyć tylko i wyłącznie w ten sposób, że skończy się taśma i kilka sekund potrzeba, żeby kolejną włożyć, albo odwrócić na drugą stronę i

rzeczywiście może się zdarzyć, że jest przerwa w nagraniu i to nie wynika z czyjejkolwiek tendencyjnej, czy złośliwej postawy, ponieważ nikt, jak Państwo zauważyli, nigdy tam nie wchodził, do pomieszczenia, gdzie jest prowadzony zapis. Jest to nagrywane na magnetofonie, są wymogi techniczne i to nie wynika ze złośliwości, czy próby ograniczenia wypowiedzi radnych, opozycyjnych szczególnie, którzy jak słyszałem krytykują tutaj Zarząd.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXVII sesji Sejmiku:

za	25
przeciw	6
wstrzym.	3

[koniec kasety]

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXVIII sesji Sejmiku:

za	24
przeciw	5
wstrzym.	2

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

przedstawił Marszałek Michał Czarski.

Główne tezy:

- sprawozdanie od 16 listopada br. do dnia dzisiejszego obejmuje 11 spotkań, w trakcie których podjęto 249 uchwał;
- kwestia przejęcia WPKiW: trwają prace nad przygotowaniem umowy udzielenia pożyczki, także rozmowy z Ministerstwem Skarbu Państwa w sprawie zapewnienia *Parkowi* mienia rekompensującego koszty jego utrzymania. Umowa o pożyczkę jest warunkowana zgodą właściciela, czyli Ministerstwo – do dzisiaj WPKiW takiej zgody nie posiada. Zarząd próbował już, niezależnie od rozstrzygnięć jakie zapadną w Warszawie, zapoznać się z sytuacją Parku i najbliższym okresem, czyli planem finansowym roku 2005. niestety ten dokument, który został przygotowany przez Zarząd Parku różnił się znacznie od naszych, niezbyt wygórowanych oczekiwań i nie mogliśmy go uwzględnić, stąd oczekujemy w tym tygodniu na przedstawienie nowego planu. Być może wynika to również z tego, że różnimy się w poglądach na temat przyszłości *Parku*. Zarząd patrzy na problem w kontekście przeszłości

Parku i funkcji, jakie będzie spełniał, Prezes zaś poprzez losy spółki i pracowników. Te dwa podejścia jednak się znacznie różnią, bo co innego jest przetrwanie spółki, a co innego racjonalne gospodarowanie majątkiem i wypełnianie funkcji. Niezależnie od próby przekazania 80 % akcji, Zarząd poprosił o ekspertyzę w tej sprawie, chociażby dlatego, żeby nie spotkać się z informacją, że resort bardzo chce, ale nie może. Jedna z kancelarii prawnych podjęła się tego zdania i być może podzielimy się tą wiedzą z resortem skarbu, który ja na razie nie znajduje argumentu, który mógłby ich przekonać do przekazania 100 % akcji. Gdyby okazało się to niemożliwe, byłaby to w przypadku przekazania 80% bardzo poważna bariera dla przepływu środków i planowanego przekształcenia.

- realizacja *programu łagodzenia skutków restrukturyzacji górnictwa*: dobiega końca realizacja programu w zakresie wykorzystania środków z I transzy, także w zakresie przerwania na przyszły rok, jako środki niewygasające. Całość obejmowała ponad 116 mln zł, 21 mln było wykorzystywane przez *Fundusz Górnośląski* jako pożyczki na tworzenie miejsc pracy, natomiast kwota ponad 95 mln zł stanowiła środki w ramach *funduszu na rzecz rozwoju infrastruktury lokalnej*. Do 15 grudnia komisja oceniła pozytywnie 150 wniosków na łączną kwotę prawie 18 mln zł. Pozostało jeszcze około 3 mln zł, ale według zapewnień te pieniądze mają być do końca roku w pełni wykorzystane. Umowy finansowe z gminami – tych projektów jest już prawie 100. Na 61 przekazujemy środki jeszcze w tym roku, w wysokości ponad 65 mln, a 35 projektów otrzyma pieniądze na realizację w roku przyszłym, stąd ponad 30 mln zostało zgłoszonych jako niewygasające. Zwróciliśmy się do Ministra Gospodarki o uruchomienie II transzy środków w roku przyszłym – jest to kwota w wysokości 20 mln euro;
- ZPORR: na podsumowaniu tegorocznego ZPORR-u jest jeszcze za wcześnie – jutro odbędzie się jeszcze posiedzenie Komitetu Sterującego i będą zapadały decyzje co do listy rankingowej na jedno przynajmniej działanie – pełne podsumowanie w styczniu, łącznie z taką mapą alokacji środków, nie tylko jak zostały podzielone, ale i jaka była kreatywność z drugiej strony, ile i skąd spłynęły wnioski i jaka była ich jakość. Są już pierwsze opinie medialne na temat ZPORR-u, ale mówiąc delikatnie nie w pełni oddają co się dzieje w ramach programu. Jest sugestia, że preferujemy małe wnioski, to rzeczywiście ma miejsce, ale tylko w odniesieniu do dwóch działań: III priorytet – *lokalna infrastruktura służby zdrowia* a także *lokalna infrastruktura edukacyjna*, no bo tam jest raptem 20 mln zł do podzielenia. Zupełnie inaczej jest jeśli chodzi o priorytet I, gdzie chodzi o zadania o zasięgu ponadlokalnym, regionalnym. Tego typu uogólnienia nie są więc pozbawione wad i warto podpierać się konkretnymi przykładami. Na chwilę obecną zostało ogłoszonych 18 konkursów dla 3 działań: regionalnej infrastruktury społecznej, rozwoju turystyki i kultury oraz lokalnej infrastruktury społecznej – w ramach działań finansowanych z *europejskiego funduszu rozwoju regionalnego* zgłoszono

prawie 700 projektów, których łączna wartość przekracza 180 % kwoty będącej w dyspozycji Województwa, czyli nie mając jeszcze przeprowadzonych konkursów już widać, że średnio zapotrzebowanie jest co najmniej 2 razy wyższe w stosunku do możliwości, a w konkretnych zadaniach są przewyższenia rzędu 5:1, 6:1. Najlepszym przykładem są stypendia dla uczniów i studentów, gdzie aby ta pomoc była odczuwalna, cała alokacja trzyletnia została podzielona w pierwszym roku. Zapotrzebowanie tego typu u nas to sytuacja prawie wyjątkowa, bo występuje tylko w 3 województwach, a np. w województwie opolskim roczna zupełnie wystarcza. Kilka dni temu miała miejsce konferencja na temat *Narodowego Planu Rozwoju*, która odbyła się na tej sali. Tematem wiodącym była polityka energetyczna w wymiarze tak krajowym, jak regionalnym. Gośćmi byli m.in. Ministrowie: Hausner i Piechota.

- inwestycje: zakończono budowę boiska szkolno-treningowego w ramach modernizacji *Stadionu Śląskiego* – obiekt czeka na certyfikaty UEFA i FIFA. Zostanie wkrótce oddany pawilon sportowy oraz kotłownia. Zakończono prace inwestycyjne w pawilonie onkologicznym w Częstochowie, więc można było wystąpić do Ministra Zdrowia o zabezpieczenie środków na sprzęt wysokospecjalistyczny. Zostały także zakończone prace po pożarze w Operze Śląskiej.
- kontrakt wojewódzki: zaawansowanie zadań wynosi prawie 78 % planu rocznego. Z uwagi na przedłużające się procedury przetargowe w listopadzie zostały zgłoszone środki do niewygaszania – dziś zostanie też zaprezentowany *Wieloletni Program Inwestycyjny*. Budowa *Muzeum Śląskiego*: przygotowania trwają od kilku miesięcy. Ostatnio Wojewódzka Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna miała okazję zapoznania się z koncepcją budowy tegoż Muzeum na terenie dawnej Kopalni *Katowice* i poparła te działania. Rada Miasta Katowice podjęła uchwałę w sprawie pomocy finansowej Samorządowi Wojewódzkiemu w wysokości 750 tys. zł z przeznaczeniem na pokrycie różnicy cen działek pod Muzeum. Potrzebna jest jeszcze zgoda z Ministerstwa Skarbu i będzie można podpisać akt notarialny, na podstawie którego Muzeum stanie się właścicielem działki;
- rozpoczęła pracę *Wojewódzka Rada Zatrudnienia*, która wybrała na przewodniczącego Pana Jacka Kwiatkowskiego, Prezesa Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Katowicach. Wiceprzewodniczącą została Pani Prof. Lucyna Frąckiewicz. Jest to organ doradczy w zakresie problemów rynku pracy;
- ochrona środowiska: przystąpiono do wdrażania *wojewódzkiego systemu odpadowego*, powołany został zespół roboczy, który będzie koordynował gospodarkę odpadami w województwie. Bieżący rok jest rekordowy pod względem ściągłości opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska i wynosi 200 % pierwotnie zaplanowanej kwoty. Pieniądze te zasilają gminne, powiatowe i wojewódzki fundusz ochrony środowiska;

- komunikacja: zlecono Politechnice Śląskiej przygotowanie opracowania dotyczącego przywrócenia połączenia kolejowego na trasie Gliwice-Bytom w ramach środków przewidzianych na finansowanie kolejowych przewozów regionalnych;
- zdrowie: środki z PFRON w roku bieżącym kwota 11 mln zł – zostały rozdysponowane w 94 %. Dotyczy to sfinansowania kosztów utworzenia zakładów aktywności zawodowej oraz w niewielki stopniu dofinansowania robót budowlanych na obiektach służących rehabilitacji;
- edukacja: trwają prace związane z przejściem ośrodków o charakterze ponadlokalnym – zgodnie z ustawą trzeba je przejąć do 31 grudnia;
- kultura: zawarto porozumienie z Ministrem Finansów w sprawie dofinansowania zadania: *centrum sztuki filmowej – przebudowa i adaptacja kina Kosmos*. Będzie to finansowane środkami ZPORR-u. Zawarto porozumienie z Ministrem Kultury na zakup wydawnictw w ramach realizowanego przez Bibliotekę Śląską programu upowszechniania czytelnictwa. Rozdano nagrody dla młodych twórców za upowszechnianie i ochronę dóbr kultury oraz nagrody artystyczne (w sumie 9 osób);
- konkursy: rozstrzygnięto konkursy dla: wojewódzkiego zakładu leczenia odwykowego, w dziedzinie polityki społecznej;
- zmiany personalne: 9 przyjęto rezygnację dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Nr 5 w Sosnowcu, powołano na to stanowisko Pana Zbigniewa Swobodę – na okres do 31 sierpnia 2005 roku. z dniem 6 listopada powołano Tomasza Stemplewskiego na stanowisko p.o. dyrektora Wydziału Promocji Regionu, Turystyki i Sportu, na okres 3 miesięcy;

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim brakowało mi w wypowiedzi Pana Marszałka pewnych konkretów. Nie ma do tej pory określonej kwoty, jaka wpłynęła do Województwa Śląskiego z Unii Europejskiej w ramach środków akcesyjnych. Ja chcę powiedzieć, że cyklicznie otrzymuje odpowiedzi na interpelacje w tych tematach, za co dziękuję. Niestety stwierdzam z niepokojem, że koszty akcesji na dzień dzisiejszy są dużo wyższe, aniżeli kwoty, które myśmy do tej pory otrzymali. Dlatego Panie Marszałku byłoby dobrze, żeby jednak był jakiś bilans w tej sprawie, zwłaszcza, że tutaj mnie niepokoi kwota, którą Pan podał w jednej z odpowiedzi – 67 mln zł, która dotyczy pewnych kosztów, które są związane z wynagrodzeniem ekspertów, koszty kursów i szkoleń, delegacji itd. ja bym chciał wiedzieć jakie są efekty ich pracy, tzn. ile konkretnie wpłynęło do budżetu... nie tyle do budżetu, co do województwa, do beneficjentów

ostatecznych. Druga rzecz, która mnie bardzo zaniepokoiła to, że jest aż trzech w zasadzie pośredników zanim te pieniądze wpłyną do beneficjenta ostatecznego. Mnie interesuje ile pieniędzy wpłynęło do beneficjentów ostatecznych, bo to, że jakieś pieniądze są na koncie gdzieś tam w NBP, to jeszcze wcale nie oznacza, że one trafią tam gdzie trzeba. Następna sprawa: Pan jakoś tak bardzo łagodnie i krótko mówił o sprawie komunikacji, a jest to problem bardzo ważki. Ja chciałbym przypomnieć – ja reprezentuję tutaj przede wszystkim Podbeskidzie – że w zimie na terenie Podbeskidzia nie ma innej możliwości dojazdu, jak właśnie PKP. Tutaj bardzo mnie niepokoi sprawa, że rokrocznie ograniczane są pewne linie przewozów regionalnych...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Uwagi do *sprawozdania Zarządu...* za ostatni miesiąc.

- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście Pani Przewodnicząca ! tu jest kwestia taka, że ja nadal chciałbym tutaj, żeby Zarząd wytłumaczył się dlaczego do tej pory nie został przekazany żaden szynobus do takich powiatów jak: bielski, cieszyński, żywiecki i pszczyński. Przecież to są powiaty, gdzie są największe opady śniegu w ciągu roku i tam po prostu są pewne linie, gdzie jest niezbędny ten szynobus. Dalsza sprawa: sprawa przewozów regionalnych. Bardzo niepokoją mnie pewne plany, które powodują pewne odcięcie Podbeskidzia od reszty województwa, od centrum. Jeżeli się planuje otwarcie, czy odnowienie linii kolejowej Tychy – Sosnowiec, to ja się pytam dlaczego to nie może być linia kolejowa Żywiec – Sosnowiec ?...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
proszę uwagi do *sprawozdania Zarządu...*

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Są to konkretne uwagi, bo proszę Państwa, Zarząd tworzy pewne takie przesłanki do dzielenia województwa śląskiego na część A i część B. Część A to jest Górny Śląsk, część B to są powiaty: częstochowski, bielski, żywiecki, cieszyński i pszczyński. Tutaj ja bym bardzo apelował o równe traktowanie wszystkich powiatów i również jeśli chodzi o przewozy regionalne, bo jest sytuacja taka, że przecież z Górnego Śląska masę turystów dojeżdża żeby wypocząć właśnie na Podbeskidziu...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
proszę do konkluzji.

- **radny Rajmund Pollak** – i dlatego tutaj jeśli chodzi o przewozy regionalne, to Panie Marszałku, moim zdaniem, należy naprawdę nie dopuszczać do jakiegokolwiek ograniczenia linii kolejowych i przewozów, tras, które są

przewozami regionalnymi. Ja również chciałem zapytać co z przedłużeniem pewnych tras, o które też apelowałem. Natomiast jeśli chodzi o służbę zdrowia, to ja chciałbym zapytać jak to jest, że Państwo wypowiedaliście się do mediów...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o uwagi do *sprawozdania z działalności Zarządu* za ostatni miesiąc. Panie Radny, będę zmuszona odebrać Panu głos !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Pani...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę nie dyskutować z przewodniczącym, tylko proszę o uwagi do *sprawozdania*.

- **radny Rajmund Pollak** – to są uwagi, natomiast Pani tylko mnie przerywa. Chcę Pani powiedzieć, że w tej chwili jest dyskusja nad sprawozdaniem... więc ja chciałbym tylko zadać pytanie dlaczego nie ma w sprawozdaniu rankingu szpitali wojewódzkich z tego względu, że Pan Wicemarszałek Karpiński bardzo chętnie się wypowiedział krytycznie o niektórych szpitalach, a w tej chwili kiedy okazuje się, że wiele szpitali dostało się na prestiżowy ranking w *Rzeczypospolitej*, to też się traktuje wybiórczo, bo tylko się reklamuje Zabrze, czy Katowice, a zupełnie się zapomina o szpitalach bardzo dobrych, które są w innych powiatach, m.in. na Podbeskidziu, że powiem szpital Śląski w Cieszynie, czy Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – to by było jeśli chodzi o pytania, natomiast jeśli chodzi jeszcze o sprawy sportu, to ja chciałem zapytać tutaj Pana Marszałka czy jest wdrożona kontrola wydatków na *Stadion Śląski* oraz kontrola wydatków poniesionych w WPKiW z tego względu, że tam idą ogromne pieniądze i warto by skontrolować się gospodarzy tymi pieniędzmi.

- **radny Janusz Krakowian** – ja mam pytanie dotyczące ZPORR-u. Otrzymałem takie informacje – chciałbym uzyskać potwierdzenie bądź zaprzeczenie – że po panelu ekspertów zostało utworzone jakieś nieformalne ciało złożone z przedstawicieli kilku większych miast, gdzie ustalono, wprowadzono jakiś przelicznik, ponieważ, podobno, Pan Marszałek Karpiński stwierdził, że jeden z tych paneli był bardziej surowy – jeden z tych paneli oceniał bardziej surowo, drugi bardziej łagodnie – dlatego wprowadzono jakiś przelicznik, żeby jakby wyrównać szanse. Gdyby to była prawda, to jest to

podważanie sensu istnienia tych paneli. Druga rzecz: czy zdarzają się też takie wypadki, że niektóre projekty są przesuwane do realizacji w następnych latach, przy czym są pieniądze na realizację. Stwarza się wrażenie, że dają się czas tym, którzy nie zdążyli się dobrze przygotować, a odsuwa się tych, którzy już są przygotowani. W związku z tym taki postulat, by to sprawozdanie o którym Pan Marszałek wspominał, że będzie w styczniu odnośnie funduszy, by zawarto w nich rankingi po panelach ekspertów i po RKS, bo to dałoby też obraz jak to się tworzy i sprzyjałoby jawności.

- **radny Alojzy Lysko** – w minionym tygodniu wielu z nas było świadkami otwarcia pięknej sali koncertowej w Operze Śląskiej, która parę lat temu przeżyła dramat pożaru i dzięki ofiarnej pracy wielu ludzi, dzięki pracy również nas radnych, odpowiedniemu klimatowi, wysiłkowi Zarządu udało się to do takiego stanu, że może ona być reprezentacyjna. Teraz mógłbym tam gościć jakąś delegację moich przyjaciół z zagranicy i nie musiałbym się wstydzić w przeciwieństwie do innych placówek. Chciałem wyrazić słowa uznania na ręce Pana Marszałka, a Pan Marszałek bardzo dobrze komu dalej przekazać słowa wdzięczności za tą wielką pracę. Chciałoby się, aby z taka sama konsekwencją udało się zrealizować w terminie wiele innych przedsięwzięć, jakie podjęliśmy w kulturze. Ja nie pamiętam by tak dużo się działo. A więc żebyśmy jak najszybciej doprowadzili do europejskiego poziomu Teatr Rozrywki, żebyśmy dokończyli remont dachu na zamku pszczyńskim, żebyśmy wyremontowali i pokazali, że zamek w Bielsku jest piękną perełką, gdzie moglibyśmy również przyjmować gości, żebyśmy Centrum Edukacji w Koszęcinie zakończyli, żebyśmy to, co rozpoczęliśmy konsekwentnie realizowali. Nieraz przeciekają nam środki drobne, ale gdyby je kumulować i krok po kroku realizować, myślę, że mielibyśmy pod koniec kadencji jakąś wspólną satysfakcję. Jeszcze raz słowa uznania Panie Marszałku ! Proszę o przekazanie wszystkim tym, którzy się przyczynili do tego pięknego dzieła.

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – odnośnie stypendiów dla uczniów i studentów. Rozdmuchano nadmierne nadzieje, okazało się zgłoszono 16 tys. wniosków, przyznano tylko 7900, kwota jest porażająco niska, bo miało być po 350 zł przez 3 lata, a jest 150 zł przez 10 miesięcy a dochód poniżej 370 zł na osobę. Być może jest to porażka tego programu. Chciałem zapytać Pana Marszałka, bo w serwisie PAP(?) samorządowym jest takie stwierdzenie: Zarząd Województwa śląskiego liczy, że wkrótce pojawią się nowe możliwości finansowania stypendiów wynikające m.in. z przesunięć w ramach unijnych pieniędzy. Z tego co ja mam rozeznanie, to takich środków wszędzie brakuje i nie wiem czy Zarząd już rozmawiał na ten temat, bo to dotyczy dwóch resortów: gospodarki i pracy, to czy ewentualnie jakieś pismo wysłano.

Jeśli pada takie stwierdzenie przez Rzecznika Wojciecha Zamorskiego, to polega to chyba na prawdzie ?

- **radny Antoni Sosnowski** – mam pytanie do Pana Marszałka. W sprawozdaniu bardzo dużo miejsca jest poświęcone Szpitalowi Nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu. Jestem członkiem Rady Społecznej tego Szpitala, a od kwietnia jej wiceprzewodniczącym. Mam pytanie, które muszę postawić, ponieważ na niedoszłym do zrealizowania, z winy przewodniczącego, Pana Marszałka Greli, spotkaniu Rady w dniu 9 grudnia, który nie poczekał kilku minut na jednego z kolegów, który zmierzał na posiedzenie, żeby było quorum. Otóż, tam po tym niedoszłym posiedzeniu, w gronie ludzi, którzy tam zostali na sali, usłyszałem od dr. Michała Olejczyka, iż został zmuszony do złożenia rezygnacji. Nie złożył sam, tylko został zmuszony ! Moje pytanie jest następujące: kto go zmusił i dlaczego ? Czy przyczyna tego zmuszenia do rezygnacji było wystąpienie jego zastępcy do Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu i powiadomienie o przestępstwie, które ma mieć miejsce na terenie szpitala ? Proszę o wyjaśnienie tej sprawy.

- **Marszałek Michał Czarski** – odpowiadając na pytania dotyczące funkcjonowania tych ciał, które analizują środki w ramach ZPORR-u. Otóż panel ocenia punktowo jedynie wnioski, on nie tworzy żadnych list, natomiast listę rankingową tworzy dopiero RKS. W związku z tym po panelu ekspertów jedynie wnioski ocenione, które przeszły wcześniej ocenę formalną, po ocenie merytorycznej do ustalenia listy rankingowej. Z listy rankingowej są wybierane ...[koniec kasety]... ten zespół o którym Pan wspomniał powstał w wyniku inicjatywy na posiedzeniu RKS. To ciało ponad dwudziestoosobowe nie jest w stanie podczas takiego posiedzenia przeanalizować kilkadziesiąt wniosków, żeby ustalić taką listę rankingową, zresztą ustalanie w sposób wybiórczy, bez określenia metodologii wyboru byłoby obarczone tym bardziej jakimś błędem i powstał zespół w wyniku wytypowania przez RKS swoich członków uzupełniony pracownikami Urzędu Marszałkowskiego. Ten zespół opracował metodologię wyboru tych wniosków, które były analizowane przez 2 panele w ramach jednego działania. Jeden i drugi zespół ekspertów działał w sposób autonomiczny, niezależnie od siebie – to oczywiste, stąd też przyjęli sobie różne kryteria. Jeden: punktować jak najwyżej, drugi średnio, albo jak najniżej, nawet trudno zgadnąć, na pewno nie mógł tak samo, bo to jest niemożliwe przy oceniających kilkusobowych zespołach różne wersje projektów. Żeby to wypośredkować i żeby projekty dobre, które uzyskały inne oceny na jednym panelu w stosunku do drugiego, trzeba było znaleźć jakiś złoty środek, czy taka metodę, która by honorowała te dobre wnioski, zarówno z jednego panelu, jak i z drugiego. Przy konsensusie jaki został osiągnięty najpierw w ramach tego zespołu, a zwłaszcza później przez RKS, który zatwierdzał tę metodologię, to w oparciu o tą metodologię łatwo już było

ustalić listę tych projektów, które rekomendował w pierwszej kolejności RKS, a Zarząd miał wtedy ułatwioną rolę, bo nie musiał „majstrować” przy tym i jeszcze stosować własnych kryteriów, tylko przyjął te kryteria i wykaz zadań, jaki w hierarchii od 1 do 23 został przyjęty przez RKS. To aż tyle i tylko tyle w tej sprawie. Myślę, że, nawet więcej, jestem przekonany, że taka kolegialna praca na pewno znajdzie swoich zwolenników, ale i przeciwników, ale jest w mniejszym stopniu obciążona błędem, czy uznaniowością niż jeśliby to dokonywał tylko Zarząd Województwa, dodatkowo posądzany a jakieś sympatie polityczne, czy jakieś inne względy osobiste. Stąd chodzi o działanie przy otwartej kurtynie i te zasady podać – musi tu zwyciężać zasada demokratycznej większości. Tak było na zespole i RKS-ie, który przy jednym głosie wstrzymującym przyjął te zasady. Mając zasady wybór wniosków działa niejako z automatu i łatwo ustalić listę rankingową i wybrać projekty do realizacji. Czy to jest sprzeczne z zasadami, czy procedurą ? To łatwo sprawdzić - te zasady, które Pan prosi, by upublicznić, już są upublicznione, znajdują się w Internecie. Te struktury funkcjonują, natomiast każde z tych ciał, jeśli chce skorzystać z jakiegoś doradztwa, to może sobie w każdej chwili taki podzespół powołać, albo na jednym posiedzeniu, tylko wtedy by to wydłużyło, albo na jednym posiedzeniu powołać, a na drugim przyjąć to lub odrzucić, jeśli okaże się, że nie spełnia to oczekiwań. Co do środków i co do listy zasadniczej i rezerwowej, to tu niestety te wcześniejsze założenia *biorą w łeb*, dlatego, że alokacja jest trzyletnia. W związku z tym te środki te środki powinny być wykorzystywane sukcesywnie, ale chyba byłoby nierozważnym wstrzymywanie teraz tych projektów tylko dlatego, że są bardzo dobre, ale żeby czekać do 2006 roku, tylko wybranie tego, co jest do wybrania w tej chwili i ewentualnie jeszcze niewielka ilość środków do dogrywki, tam gdzie to jest możliwe. W jednym przypadku – *regionalnej struktury edukacyjnej* liczba dobrych wniosków przekroczyła całą alokację trzyletnią i tu natychmiast zareagowaliśmy występując o ostatni wniosek jaki znalazł się na tej liście, która byłaby do zatwierdzenia, bo w rankingu było znacznie więcej. Ten ostatni wniosek dotyczy budowy hali przy Akademii w Częstochowie, bo tam została *resztówka* 3,5 mln zł, a ponieważ projekt oscyluje wokół 12 mln, no więc o te brakujące 8 wystąpiliśmy, żeby wyrażono zgodę na przesunięcie z innego działania, tam, gdzie jeszcze te pieniądze są. Panu Radnemu Pollakowi przypomnę, bo pewnie Panu to umknęło, pytając o to ile tych środków z Unii dostaliśmy, że my dostajemy na podstawie prefinansowania swoimi środkami, ponieważ nic jeszcze nie wydaliśmy ze swoich pieniędzy, poza nielicznymi przypadkami, stąd też nie można czekać na pieniądze z Unii. Na potwierdzenie tego; żadna z umów pomiędzy beneficjentem a Wojewodą nie została podpisana. Co do spraw dotyczących stypendiów: czy to dużo, czy mało. Ja o tym mówiłem w sprawozdaniu, więc nie będę się powtarzał. W stosunku do oczekiwań to jest mała kwota. Co kwot granicznych 250, czy 350 pewnie, że dla każdego byłaby korzystniejsza wyższa, ale muszę powiedzieć,

że pierwsze wnioski, które spływają już po podziale, są żeby jeszcze zmniejszyć te kwoty – od starostów. Dlaczego ? Z jednej strony nie zakończyli naboru, tylko dalej zapisują jak się ktoś pojawia, już dawno po konkursach, mimo, że nabór został zakończony we wrześniu oni dalej jeszcze tworzyli te wykazy. No i teraz żeby nie dzielić na tych, którzy w odpowiednim czasie złożyli i ci, którzy się spóźnili żeby również mogli taką pomoc dostać. To, że 10 miesięcy, to tym bym się nie przejmował, bo rok szkolny, czy akademicki tyle trwa. W sytuacji uczniów, gdzie starostowie optują, żeby była ta kwota graniczna 200 zł. Ja już tego nie będę robił tutaj, myśmy już podziału dokonali. My tu jedynie rozważamy czy nie zgodzić się, aby starostowie mieli możliwość dzielenia. Sygnalizują, że będzie trudność w przedstawieniu rachunków przez tych młodych ludzi, którzy ubiegając się będą mieli kłopot pokazać, że na podręczniki, na strój do wf-u, czy inne wydatki. Taka kwota 200 zł może się okazać zbyt dużą do udokumentowania ich rzeczywistych wydatków. Trudno z tym polemizować i będę stał na stanowisku, żeby to zostawić w gestii starostów, czy prezydentów. Co do innych inicjatyw związanych z pomocą dla innych ludzi, to wiem, że niektóre kluby parlamentarne proponują żeby objąć szerszą pomocą niż tylko te osoby, które korzystają z tych środków unijnych. Do tej pory była większa pomoc kierowana do studentów poprzez uczelnie. Dzisiaj te odpłatności za wyżywienie, za akademiki znacznie wzrosły, a pomoc relatywnie rzecz biorąc zmalała. Stąd też np. Województwo Małopolskie wystąpiło z takim dezyderatem, aby pomoc rządowa była większa. Była mowa o regionalnych przewozach. Pojawiają się lokalne protesty związane z finansowaniem lokalnych przewozów. Jest pierwsza spółka w trakcie zawiązywania w województwie mazowieckim, drugie w kolejności wielkopolskie odgraża się, że do końca I kwartału przyszłego roku też myśli o takiej spółce. Nie wiem jak to się będzie bilansowało – chodzi o różnicę pomiędzy przychodami a wydatkami, ale to nie nasze w tej chwili zmartwienie. U nas problem zabezpieczenia pieniędzy, bo w części województw nastąpiły zmniejszenia – u nas regionalne przewozy uzyskały zwiększenie w planie na 2005 rok o kwotę 6 mln zł w stosunku do roku bieżącego. Tu Pana oczekiwania, że powinny być racjonalnie wykorzystane w pełni podzielam, tym bardziej, że baza się zwiększa, a nie zmniejsza.

- **Wicemarszałek Jan Grela** – padła tu hipoteza odnośnie tego, iż jakoby przewodniczący Rady Społecznej w Szpitalu Nr 5 w Sosnowcu manipulował posiedzeniami. Otóż oświadczam i tłumaczyłem to już Panu Radnemu Sosnowskiemu nie jeden raz, że takiej manipulacji nigdy nie było. Każda siła, zarówno Pan Wojewoda, Pan Marszałek, Sejmik deleguje swoich przedstawicieli do Rady Społecznej. Jeżeli powiadamiani są o posiedzeniu Rady i z różnych przyczyn nie dojeżdżają na czas, to jest tylko wina członków Rady Społecznej. I stało się tak, że w listopadzie nie odbyło się posiedzenie

Rady Społecznej, było zwołane na 8 grudnia i też nie było quorum. O godzinie 14⁰⁰ miało być posiedzenie Rady Społecznej, dwóch członków informuje mnie, że jest w drodze, jeden – powiedzmy godzinę by zeszło zanim by dojechał, drugi z członków mówi, że spóźni się 5 minut – pół godziny jego nie ma i nie ma quorum, w związku z powyższym ja musiałem wracać na posiedzenie Zarządu Województwa, które o 15⁰⁰ miało się rozpocząć i dlatego ta Rada się nie odbyła, natomiast odbyła się 15 grudnia i żadnej manipulacji w tej materii nie było. Jeżeli chodzi o opinię, jak Pan Sosnowski sugerował, w stosunku do dyrektora Olejczyka – oświadczam, że Rada nie miał prawa wydawać tej opinii, gdyż rano 8 grudnia wpłynęła rezygnacja. Z tego, co mi wiadomo nie był Pan Dyrektor do tej rezygnacji zmuszany. Otóż złamał ustawę i dlatego musiał zrezygnować. Sam zrezygnował, zbyt późno, ale zrezygnował. Ponadto w tym Szpitalu była przeprowadzona kontrola wewnętrzna i członkowie Rady dostali wyniki z tej kontroli – na pewno nie była ta osoba przez nikogo zmuszana. Ażeby zachować płynność, to 15 odbyła się Rada i został przedstawiony nowy dyrektor, pełniący obowiązki, Pan Swoboda. Ja mam w tej sprawie tyle i na przyszłość prosiłbym Panie Sosnowski nie wprowadzać Radnych Sejmiku w błąd.

- **radny Czesław Żelichowski** – chciałbym się zwrócić Panie Marszałku Grela do Pana, ponieważ tego 15 grudnia posiedzenie Rady zostało zwołane w trybie nagłym – 2 dni wcześniej – na godzinę 13⁰⁰. I dokładnie 15 grudnia o godzinie 13⁰⁰ odbywało się posiedzenie Komisji Budżetu, gdzie przedstawiano ostateczną wersję budżetu i poprawki uwzględnione przez Zarząd Województwa Śląskiego. niech mi Pan powie, co ja miałem wybrać ?
- **Wicemarszałek Jan Grela** – Panie Radny ! Nie 2 dni wcześniej tylko do tych osób, które były na posiedzeniu 8 grudnia była informacja, również do Pana, że ta Rada odbędzie się 15 grudnia o godzinie 14⁰⁰. W związku z tym, że były zgłoszenia innych członków Rady Społecznej, że nie mogą później, tylko o 13⁰⁰, żeby kolejny raz nie zwoływać i żeby się nie odbyła ta rada, w związku z tym była o 13⁰⁰ i było quorum, a Pana Radnego nie było z tej przyczyny, że Pan ponoć była na Komisji Budżetowej. I tylko tyle w tej sprawie, ale naprawdę odbyła się Rada 15 grudnia – ubolewam, że Pana Radnego nie było.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Tutaj chciałbym powiedzieć, że Pan się myli mówiąc, że myśmy nie wydali żadnych pieniędzy. Mam tutaj dane z Ministerstwa Finansów, gdzie jest wyraźnie napisane, że Polska wpłaciła składkę unijną w wysokości 1 mld 344 mln zł. Województwo śląskie to jest prawie 5 mln mieszkańców, czyli mniej więcej nasz udział to jest 1/7, czyli około 200 mln euro, czyli myśmy – nasi podatnicy – wydali już ponad 800 mln zł do kasy unijnej, a się okazuje, że ani jedno euro nie wpłynęło na razie. Natomiast, jeśli Pan Marszałek będzie mówił w styczniu, że wpłynęły

jakieś euro, to ja chciałbym przypomnieć, że w styczniu będzie następna składka naszej składki, czyli my, jako województwo śląskie jesteśmy płatnikiem netto do Unii Europejskiej, przez to, że mamy właśnie bardzo duże zaludnienie, to nasze obciążenie jest większe niż wielu małych województw. I tutaj, jeżeli się w tej chwili mówi kolejarzom, górnikom, hutnikom, że oni mają iść na bruk, to ja się pytam dlaczego my realizujemy te dyrektywy unijne w zakresie ograniczenia zatrudnienia, natomiast nie odmówimy wpłacania składki, bo co to jest za interes należeć do organizacji, która nic nie daje. Chciałem powiedzieć jedno, że – Panie Marszałku – wzniesmy się troszeczkę ponad podziały polityczne. Zaczynjmy dbać o interes województwa o interes tych ludzi, którzy tutaj zamieszkują, ta cała heca, która się nazywa wstąpieniem naszym do Unii...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę do konkluzji i do meritum...

- **radny Rajmund Pollak** – ...ona tylko i wyłącznie polega na drenażu naszych pieniędzy i likwidacji miejsc pracy, m.in. w województwie śląskim. Co się okazuje ! Od czasu, kiedy zamknięto huty w województwie śląskim lawinowo rośnie cena stali na świecie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Pan Marszałek stwierdził, że myśmy nie wpłacili, jeszcze nie ponieśli wydatków. To jest nieprawda ! Myśmy ponieśli bardzo duże wydatki. Następna sprawa: Panie Marszałku ! Proszę wymienić nazwiska osób z tego super zespołu roboczego, wyłonionego RKS-u, które określały te zasady o których Pan mówił, ponieważ mnie się wydaje, że jeżeli powstaje jakieś ciało zupełnie bez zgody Sejmiku, bez pytania nawet nas o opinię, to przynajmniej należałoby radnym Sejmiku przekazać listę tych *nadekspertów*, którzy decydują o gigantycznych pieniądzach, które mają wpłynąć, bo jeszcze nie wpłynęły, z Unii Europejskiej. I tutaj my cały czas mówimy o pieniądzach wirtualnych...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Ja bym Panią też prosił, żeby pani uwagi były do rzeczy. Dalsza sprawa to jest alokacja trzyletnia. Ja się pytam Panie Marszałku jak to jest, że nie ma alokacji trzyletniej wpłacania składki do Unii Europejskiej. No bo my musimy co roku wpłacać a dostaniemy niektóre pieniądze za 3 lata. Następna sprawa, to jest sprawa –

Panie Marszałku – tych zasad, które ustalił ten super zespół. To też, Panie Marszałku, Pan tutaj stwierdził, że według określonych zasad została wydzielona hierarchia wniosków, to jest bardzo ważne dla gospodarki województwa śląskiego, a też nie dostarczono radnym tych zasad, bo mnie by to bardzo interesowało. I prosiłbym, jak Pan będzie podawał nazwiska tego zespołu roboczego, żeby Pan również podał z jakiego miasta są te osoby i jakie pełnią funkcje albo w administracji, albo w biznesie, bo to jest bardzo istotne, pozwala zrozumieć również dlaczego w jednych powiatach, w tych w środku jest więcej, w innych mniej. Pani Marszałku Bardzo bym prosił przede wszystkim o te nazwiska zespołu roboczego.

- **radny Antoni Sosnowski** – Pana Wicemarszałka Greli nie ma mam dla niego odpowiedź. Nie wchodziłbym drugi raz na mównicę, gdyby nie wypowiedź Pana Greli, że radny Sosnowski wprowadza radnych w błąd. To nieprawda ! To nie ja wprowadzam radnych w błąd. Po pierwsze Pan Wicemarszałek powiedział, że Pan Dyrektor Olejczyk złożył rezygnację 8., a to miało miejsce 9. Proszę Państwa ! O co chodzi ! W dniu 9 grudnia, mówię to drugi raz, ponieważ zostałem do tego sprowokowany. W dniu 9 grudnia została zwołana Rada Społeczna w Szpitalu Nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu. Rada Była zwołana na godzinę 1400, przyjechaliśmy wszyscy, dwóch radnych było w drodze i Pan Marszałek poinformował, że jest w drodze dwóch radnych i za chwileczkę dojadą. Po pięciu minutach Pan Jan Grela zamknął obrady, znaczy otworzył obrady, zamknął obrady i powiedział, że nie ma quorum, nie Rady Społecznej. W tym czasie, 7-10 minut do Szpitala dojechał Pan Radny Czesław Żelichowski, no i już nie wchodził na salę obrad, ponieważ Pan Marszałek siedział w gabinecie Dyrektora i to widocznie miało.. przy tej sytuacji, jak Pan Żelichowski przyszedł do gabinetu Dyrektora – ja tego nie widziałem, natomiast dowiedziałem się od obecnych na sali osób. Po tym zerwanym posiedzeniu ci ludzie, zdegustowani, zostali na sali. Związkowcy, członkowie Rady Społecznej... większość wyszła, ja zostałem, pracownicy zarządu Szpitala. I po prostu wówczas dowiedzieliśmy się – Pan Dyrektor Olejczyk, jeszcze w trakcie kiedy było otwarte posiedzenie, kiedy był Pan Ja Grela na sali, kiedy Pan Grela poinformował zebranych, że Pan Dyrektor Michał Olejczyk złożył rezygnację, ten wstał i powiedział, że został do tej rezygnacji zmuszony. To było w trakcie, kiedy Pan Grela jeszcze nie zamknął obrad i moje pytanie było proste: dlaczego, z jakiego powodu został zmuszony do rezygnacji Pan Doktor Olejczyk, tym bardziej, że ci Państwo, którzy znają statutu rad społecznych przy szpitalach wiedzą, że prawem i obowiązkiem każdej rady społecznej jest opiniowanie rezygnacji dyrektora i opiniowanie nowego kandydata na dyrektora. Jest to zapisane w statucie i jest to nasze prawo i obowiązek. Pan Wicemarszałek pozbawił nas tego prawa i złamał prawo. Moje pytanie, na które nie uzyskałem odpowiedzi i dzisiaj bym się nie domagał po raz drugi, gdyby nie zwrot Pana Greli, że ja wprowadzam w błąd.

Ja nie spodziewałem się odpowiedzi na to pytanie, bo problem jest bardzo trudny i delikatny, ma drugie dno swoje – ja sobie z tego zdaje sprawę. Mam na uwadze jedynie dobro szpitala, który jest w Zagłębiu i jest jeden z najlepszych szpitali w Zagłębiu, a pretendujący do najlepszych szpitali wojewódzkich. Powtarzam w tym układzie moje pytanie: kto spowodował i dlaczego, że doktor Michał Olejczyk został zmuszony, jak sam oświadczył, do złożenia rezygnacji. Powiadomiono nas po tej rozwiązanej radzie, że wpłynęło doniesienie do prokuratury na temat przestępstwa, jakie rzekomo ma miejsce na terenie Szpitala. proszę o wyjaśnienie.

- **radna Małgorzata Ochęduszko - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Pan Radny Makowski, a ja mam formalna uwagę do Pana Radnego Pollaka: zwrot *do rzeczy* jest określony w § 8 pkt 3 naszego *Regulaminu*, tak, że uwaga co do mnie jest co najmniej niestosowna, pomijam, że niezgodna z prawem.
- **radny Grzegorz Makowski** – apeluję, żebyście Państwo nie wierzyli Radnemu Pollakowi, bo on po prostu kłamie z uporem maniaka. To nie są żadne wirtualne pieniądze, tylko, ja już nie mówię o środkach przedakcesyjnych, takich jak ISPA i PHARE, tylko o SAPARD-zie. Mówiłem z tej mównicy kilka miesięcy temu, że 320 mln zł Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podpisała umowy z beneficjentami właśnie na taką kwotę, że około 1,5 mln rolników otrzyma 8,5 mld zł w ramach dopłat bezpośrednich. 200 tys. rolników już do ubiegłego tygodnia te środki finansowe dostało. O jakich pieniądzach wirtualnych Pan mówi, Panie ? Gazety Pan chociaż czytaj ! Nie zajmuj Pan tu nam czasu !
- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim ja nie wiedziałem, że Pan Radny Makowski ma aspiracje do zostania Marszałkiem, bo zadawałem pytanie Panu Marszałkowi, nie Panu Radnemu Makowskiemu. I ja chciałbym dostać... i Pan Marszałek tutaj niestety nie wymienił kwoty. Natomiast, jeśli chodzi o impertynencje Pana Makowskiego, to ja tylko powiem taka rzecz, że nie ten człowiek jest człowiekiem kulturalnym, który znieważa kogoś, tylko ten, który używa prawdziwych argumentów. Nie będę się zniżał do poziomu Pana Makowskiego, tylko stwierdzam, że do tej pory, mimo wielu interpelacji, mino zapytań kierowanych tutaj z mównicy nie otrzymałem odpowiedzi konkretnej: ile pieniędzy trafiło do beneficjentów ze środków akcesyjnych. Dla mnie gazeta, zwłaszcza jak podupadł, zresztą zbankrutowała jedna *Trybuna*, to nie są miarodajne. Ja wolę korzystać z innych źródeł, mianowicie ze źródeł oficjalnych i dlatego pytam Pana Marszałka jeszcze konkretnie środki zostały przekazane oraz drugie pytanie mam, czy Pan Marszałek upoważnił Pana Makowskiego, żeby występował z odpowiedzią w Pana imieniu ?

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – w moim przekonaniu poświęcanie tak dużej ilości czasu Szpitalowi Nr 5 w Sosnowcu jest nieuzasadnione, ale skoro budzi aż takie emocje, to może kilka słów wyjaśnienia. Po pierwsze: w Szpitalu się dzieje źle. Po drugie: w wyniku przeprowadzonej kontroli zostało przedstawione Szpitalowi wystąpienie pokontrolne, które zawiera ponad 20 uwag dotyczących sposobu funkcjonowania tego Szpitala. Po trzecie: w dniu 7 grudnia Zarząd Województwa podjął uchwałę o zwróceniu się do Rady Społecznej Szpitala o zaopiniowanie wniosku o odwołanie Pana Dyrektora. Kolejne: w dniu 8 grudnia odbyła się narada dyrektorów szpitali wojewódzkich – ja osobiście w tym dniu z Dyrektorem Olejczykiem, mimo że był na sali, nie rozmawiałem. Po ostatnie: w dniu 9 grudnia, w czwartek, jeszcze przed posiedzeniem Zarządu – tym o 8³⁰ wpłynął faks ze Szpitala Nr 5, w którym Dyrektor Michał Olejczyk złożył rezygnację z pełnionej funkcji. I mam gorąco prośbę, Panie Radny, jeżeli ktoś Panu mówi, że do czegoś Pana(?) zmusił, to proszę zapytać kto, bo w moim przekonaniu to sumienie ruszyło Pana Dyrektora i dobro tego Szpitala i taka rezygnację złożył.

- **radny Rajmund Pollak** – [z sali, poza nagraniem]

- **Marszałek Michał Czarski** – Panie Radny Pollak ! Wygłosił Pan tutaj całą tyradę, dotyczącą funkcjonowania i obiegu środków ZPORR-owskich, czy w ogóle środków strukturalnych i jest to Pana sprawa co Pan powiedział, nie będę Pana recenzował, ale też proszę niech Pan mnie nie recenzuje i nie mówi, że Marszałek się myli, bo Marszałek, czyli ja, akurat w tym zakresie to, co powiedziałem, to powiedziałem bardzo precyzyjnie. Natomiast Pan próbuje zawracać kijem wodę mówiąc o jakimś płatniku netto – województwie. Nie ma w ogóle takiego pojęcia, które Pan sobie wprowadza na swój użytek. Uczyli tutaj Pana, na tych szkoleniach, ale widzę, że warto jeszcze raz co najmniej się z nami spotkać i w tych podstawowych rzeczach być na bieżąco, bo niestety tą wiedzę, którą Pan tu przedstawia, to Pana to ośmiesza. To zupełnie inaczej wygląda obieg tych pieniędzy i teraz Panu jeszcze raz wyjaśnię jak, aczkolwiek pewnie Pan będzie miał na ten temat swój pogląd. Otóż, konkretnie środki nie wpłynęły do Województwa ze ZPORR-u, bo też żeśmy konkretnych środków nie wydatkowali, a jeżeli mamy prefinansować, no to możemy się ubiegać o te środki, które zostaną poniesione. Jeśli chodzi o ten wątek, oczywiście mało wspólnego mający z województwem, aczkolwiek składający się na całość, to czy Polska będzie płatnikiem netto, czy nie – trudno powiedzieć. Ja Pana nie będę przekonywał, ja jestem głęboko przekonany, że nie będzie, ale to czas pokaże i nie chcę Pana zapewniać. Natomiast składka trzyletnia, która jest płacona w 2004, 2005, 2006 oscyluje w granicach 6 mld euro, a pomoc jest zadekretowana na poziomie prawie 13 mld, czyli powinniśmy dostać 2 razy tyle, jeśli wykorzystamy te pieniądze. Jeśli wydamy na projekty, gdzie będą nam pieniądze zwracane, zresztą nie

tylko jeśli chodzi o środki strukturalne, bo dotyczy to też funduszu kohezyjnego. Co do tego *nadzespołu* i braku wiedzy radnych co do niego. To jest suwerenna decyzja RKS-u i nie ma żadnych przeszkód, żeby się Pan dowiedział kto wchodzi w skład tego zespołu. Przewodniczył... tu Pana może rozbawić pewnie taka informacja, subiektywna oczywiście, ale zespół się powołał, wybrał przewodniczącego, zresztą tu był przywołany Wicemarszałek Karpiński ze swoim matematycznym przygotowaniem do tego, a więc nie tak z powietrza, tylko na podstawie różnych symulacji, które były przygotowane i ta metoda, która zaproponował została przez zespół, a później, co podkreślam jeszcze raz, przez RKS przyjęta. To jest nieładnie mnie w tej chwili tak pytać, nie pamiętam kto – jest przecież protokół RKS-u, który obejmuje te nazwiska i niech Pan nie robi z tego teatru, bo zaraz w przerwie Panu udostępniemy. Nie ma żadnych powodów żeby to utajniać. Jedyne utajnia się to, o co zresztą nikt dotąd nie pytał, bo wszystkie procedury są jawne, kto jak indywidualnie głosował w panelu ekspertów, no bo sprowadzilibyśmy to do zaszcucia tych osób. Dlaczego ten miał taką, a nie inną ocenę, tym bardziej, że średnia liczy się i tak z panelu, a nie pojedynczego *panelisty*. I takie jest w tej sprawie stanowisko resortu gospodarki sygnowane w ostatnim piśmie przez Wiceministra Szczepańskiego i to stosujemy. W związku z tym nie ma żadnych przeszkód, żeby to Panu ujawnić, już jest nawet następny podzespół, więc możemy wyprzedzająco podać, że przygotowywana jest metodologia do wyboru tych zadań z priorytetu 3.1, czyli finansowania zadań z działania *obszary wiejskie*. I też jest ponad setka projektów i trudno wybrać tak, że ten się wybierze, a ten nie, bo mają być wybrane najlepsze. Kryterium powiatowe, subregionalne może mieć znaczenie pomocnicze, to nie może decydować, bo jak niektórzy umownie nazywają, środków się nie przydziela, nie dekretuje, one wynikają z konkursów – kto wygra i ci beneficjenci mają następnie prawo do zawarcia umowy z Wojewodą na subsydiowanie projektów, zgodnie z zasadą dodawalności: do środków własnych dodaje się również te zewnętrzne.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Jeśli Pan mówi o środkach, które powinniśmy dostać, to na razie są to środki wirtualne, natomiast proszę nie mówić, że myśmy nie ponieśli kosztów, bo te pieniądze, które poszły na składkę do Unii Europejskiej, to są pieniądze z naszych podatków, m.in. z VAT-u. I Panie Marszałku, proszę tutaj nie stosować socjotechniki w przedstawianiu danych, bo ja zadałem konkretne pytanie: ile środków wpłynęło, a Pan odpowiada na to pytanie, że trzeba mnie przeszkolić w zakresie tego ile powinniśmy dostać. A jeśli chodzi o matematykę, to Panie Marszałku, skończyłem matematykę, jeśli chodzi o Politechnikę, na poziomie wyższym i tak samo umiem liczyć, a może lepiej od Pana Karpińskiego.

- **radna Małgorzata Ochęduszko - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – zanim przejdziemy do kolejnego punktu – otrzymaliście Państwo 3 projekty

uchwał, wniesione na początku sesji z prośbą o wprowadzenie do porządku i w kolejności będzie głosować.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku projektu uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego senackiego projektu ustawy o likwidacji funduszu kościelnego (druk II/605):

za	20
przeciw	2
wstrzym.	9

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku projektu uchwały w sprawie przyjęcia rezolucji domagającej się zdegradowania gen. Wojciecha Jaruzelskiego do stopnia kaprała, gen. Czesława Kiszcza do stopnia starszego szeregowca, natomiast wszystkich byłych oficerów i podoficerów SB oraz ZOMO do stopnia szeregowca (druk II/606):

za	11
przeciw	10
wstrzym.	12

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku projektu uchwały w sprawie potępienia antypolskich i antykatolickich wystąpień, których dopuściła się Pani prof. Magdalena Środa, popierana przez SLD (druk II/607):

za	15
przeciw	14
wstrzym.	3

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

- **radny Czesław Żelichowski** – w imieniu grupy radnych zwracam się z prośbą o umieszczenie w porządku projektu w sprawie przyjęcia apelu w sprawie senackiej poprawki do ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest. Wiem, że nie powinno się mówić o uzasadnieniu, ale prosiłbym o chwilę cierpliwości. Za 2 dni w Sejmie odbędzie się głosowanie senackiej

poprawki pozwalającej na wydłużenie okresu stosowania niektórych wyrobów azbestowych, w sposób szczególny dotyczy to Huty Szkła Okiennego w Szczakowej. Nie jest to zwolnienie z obowiązku z dokonania zmian, ale jest to danie szansy tej hucie. Z tego, co wiem, z informacji, które udało mi się uzyskać w Komisji Ochrony Środowiska, w ubiegłym tygodniu, większość zdecydowana głosowała za przyjęciem poprawki. Głosowały za ty kluby: SLD – i tu uznanie dla posłanki Elżbiety Bolek z Jaworzna, która za tym *lobbowała*, można tak powiedzieć, ale także dla senatora Wojciecha Saługi, prezydenta Pawła Silberta, który o to zabiegał. Klub Poselski PiS także się przychylił do wprowadzenia tej poprawki. Wydaje mi się, że nie zaszkodzi jeżeli taki apel do posłów województwa śląskiego zostanie skierowany, niezależnie od przynależności klubowej.

- **radna Małgorzata Ochęduszko - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – po otrzymaniu przez Państwa projektu będziemy głosowali wniesienie do porządku obrad.

5. Podjęcie uchwały w sprawie budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (druk II/571):

- **Marszałek Michał Czarski** – za kilka dni skończy się drugi rok budżetowy naszej kadencji i nadejdzie moment, by wejść z trzeci rok z uchwalonym dzisiaj budżetem. Na posiedzeniu w dniu 9 listopada Zarząd przyjął uchwałę w sprawie projektu budżetu na rok przyszły i przesłał go na ręce Przewodniczącego Sejmiku 10 listopada. Całkowite dochody Województwa oszacowano na poziomie 785.204.906 zł, co stanowi spadek o 20,9 % od przewidywanego wykonania dochodów w roku bieżącym. Jeśli przyjąć odniesienie tego projektu, do projektu uchwalanego na rok 2004 to stanowi on wzrost o 18 %. Wydatki zaplanowano na poziomie 781.734.306, czyli o 12,8 % mniej niż przewidywane wykonanie tego roku. Projekt zawiera również rozchody w kwocie ponad 7,5 mln zł, które obejmują spłatę 3 zaciągniętych w latach 2000-2003 kredytów oraz pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, która została wzięta w tym roku. Przedstawiony projekt budżetu jest zrównoważony kwotą 4.055.500 zł, który składa się z rat pożyczek spłacanych przez zakłady opieki zdrowotnej. Oszacowane na przyszły rok dochody są prawie 21 % niższe od planowanych tegorocznych – wpływ mają na to 2 sprawy: nie uwzględniono wpływów z *kontraktu wojewódzkiego* na 2005 rok, gdyż do dzisiaj nie podjęto o kontynuacji tej formy współpracy rządu z samorządami – wiemy, że w projekcie budżetu państwa została utworzona rezerwa celowa na zadania regionalne, lecz na razie nie wiadomo czy ujmie ona i w jakiej wysokości środki na wszystkie zgłoszone przez nas jeszcze w maju zadania. W tej chwili

wiadomo, że procent na podstawie którego dzielona jest wielkość, czyli 10,16 % całej alokacji na rok bieżący jaka jest zarezerwowana w budżecie, może zostać powiększona o te środki, które będą imiennie wskazane na konkretne inwestycje – w przypadku naszego województwa jest zgłoszona przez parlamentarzystów w formie poprawki budowa terminala w Sławkowie o wartości 50 mln zł, nie tylko zresztą ta jedna. Stąd też być może zabezpieczone są środki na inwestycje, które są rozpoczęte przed '99 rokiem. My mamy jeszcze takie 3: *Stadion Śląski*, Szpital Wojewódzki w Rybniku, modernizacja linii tramwajowej. Nie uwzględniliśmy też II transzy tzw. *Funduszu dla Śląska*, gdyż strona rządowa nie przedstawiła nam jeszcze stosownego aneksu do porozumienia, celem podpisania. Wniosek z naszej poszedł i na tą kwotę w wysokości 20 mln euro oczekujemy. Nie można pominąć problemy jaki mieliśmy w tym roku z I transzą, bo w budżecie mamy zapisane dwa razy środki na zadania inwestycyjne gmin i powiatów – jest to kwota prawie 75 mln zł i ona na pewno nie wpłynie – mowa o kwocie, która została niewłaściwie zakwalifikowana na nieodpowiedni paragraf. Projekt budżetu na 21005 był analizowany przez wszystkie komisje merytoryczne, których opinie wpłynęły na moje ręce. 2 grudnia wpłynęła również opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów, zawierająca w także wnioski finansowe do budżetu. Po zapoznaniu się z nimi Zarząd podjął decyzję o wprowadzeniu autopoprawki do projektu budżetu, która radni otrzymali na 14 dni przed sesją budżetową. Zmiany wnoszone w formie autopoprawki nie wymagają przedstawienia jednolitego tekstu budżetu. Ujednolicenia wymagał załącznik nr 8. szacowane dochody całkowite Województwa na 2005 rok wynoszą ponad 785 mln. Widać to na wykresie 1 – widoczna jest tendencja spadku udziału dotacji na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej. Budżet własny jest większy o 18 % od planu po zmianach na dzień 30 września – wobec przewidywanego wykonania na koniec roku będzie większy o około 3 %. Procentowa struktura budżetu jest również w związku z tym bardzo zmieniona. Wykres 2 pokazuje, że w przyszłym roku udział dotacji na zadania zlecone wynosi tylko 1,3 % i będzie niższy niż w roku 2000, a wtedy wynosił ponad 4 %. Jest to również efekt uznania przez Sejm wielu zadań zleconych za zadania własne samorządu województwa. Wykres 3 to dane informacyjne, nie będę ich komentował. Największe dochody planuje Województwo Mazowieckie 1 mld 400 mln, wzrastają one o 21 % w stosunku do roku bieżącego. Jeszcze większym tempem wzrostu cechują się dochody, choć niższych, Województwa Warmińsko-Mazurskiego i Lubelskiego. Pozostałe Województwa planują dochody średnio o 15 % niższe od dochodów tego roku. Nie umiem wytłumaczyć dlaczego tak jest, wynika to zapewne z nieco odmiennej metodologii na etapie budowy i założeń, które są opracowywane w sposób autorski w każdym z tych Województw. Dochody budżetu własnego szacuje się na poziomie ponad 775 mln i składają się na nie tzw. dochody własne, część subwencji ogólnej oraz dotacje celowe na zadania własne.

Wykres 4 pokazuje strukturę dochodów budżetu własnego na rok 2005 – widać ewidentne przesunięcie w kierunku dochodów własnych. Struktura procentowa udziału poszczególnych grup dochodów przedstawiona została na wykresie 5. Dochody własne w roku 2000 stanowiły nieco ponad 5 %, w przyszłym roku będzie to aż 58 %. Odpowiednio maleje udział subwencji ogólnej z 21 % do 11 i udział z dotacji celowych na zadania własne z 63 do 31 %. Kolejny wykres pokazuje strukturę procentową dotacji celowych na zadania własne. Analogicznie przedstawia się struktura dochodów w uchwalonym na ten rok budżecie. Nie było środków z tzw. *kontraktu*, tylko DTŚ i drobne dotacje w ramach środków pozyskiwanych. Wykres kolejny daje obraz planowania wydatków na rok 2005 w poszczególnych województwach w relacji do roku bieżącego. Największe wydatki planuje Mazowieckie, Śląskie zajmuje wprawdzie drugie miejsce pod względem poziomu wydatków, lecz jest o 15 % niż w tym roku – brak dodatkowych środków z *Funduszu dla Śląska* i *kontraktu*. 7 województw planuje wydatki na poziomie niższym niż na poziomie 2004 roku. Jeśli nałożyć na to wielkość przychodów planowanych dla zrównoważenia budżetu, to 14 Województw planuje przychody wielokrotnie przewyższające tegoroczny poziom – u nas przychód to spłata pożyczek udzielonych naszym zakładom opieki zdrowotnej. Na wykresie 9 przedstawiona została planowana struktura przychodów w roku przyszłym. Poza Województwem Łódzki, Pomorskim i Śląskim wszystkie planują zaciągnięcie kredytów – przede wszystkim będą to pożyczki na prefinansowanie zadań realizowanych w ramach ZPORR-u i sektorowych programów operacyjnych. 7 Województw ujęło już w projekcie nadwyżkę za rok 2004, pomimo, że się jeszcze nie skończył. Opolskie, Lubelskie i Śląskie ujęły w przychodach wpływy z tytułu spłat pożyczek udzielonych w tym roku i w latach poprzednich. Kolejny wykres przedstawia strukturę wydatków na realizację zadań własnych w latach 2001 – 2005. od lat widoczna jest dominacja wydatków w zakresie transportu i komunikacji i wbrew temu co się twierdzi, wydatki na drogi wojewódzkie (bez DTŚ) stanowią tylko 21,2 %. Drugie miejsce zajmuje edukacja, trzecie to szeroko rozumiana kultura. Dokonaliśmy wnikliwej analizy wniosków w sprawie projektu budżetu na rok 2005. Usunęliśmy wytknięte nam drobne błędy merytoryczne, związane m.in. z załącznikiem nr 8. Istotną cechą tego projektu budżetu jest to, że wszystkie wnioski złożone do 10 września, czyli zgodnie z przyjętą procedurą, zostały uwzględnione, co potwierdza brak tabeli nr 5, która zawsze zawierała działania, na które zabrakło środków w planowanym budżecie. W ramach autopoprawki Zarząd uwzględnił wniosek Komisji o zwiększenie o 300 tys. zł wydatków na funkcjonowanie Kancelarii Sejmiku, zmniejszając kwotę składki należnej do zapłacenia z tytułu przystąpienia do *Śląskiej Organizacji Turystycznej*. Na walnym zgromadzeniu członków ŚOT, 29 listopada, czyli już po złożeniu budżetu, uchwalono składkę w wysokości 500 tys. zł, stąd można było dokonać realokacji środków. Kolejny wniosek

dotyczył zmniejszenia kwoty rezerwy ogólnej o 1 mln zł, z przeznaczeniem na zakupy inwestycyjne dla jednostek służby zdrowia, który nie został uwzględniony, bo po pierwsze: wydatki majątkowe wynoszą w tym budżecie prawie 7 mln zł. Kolejne środki – ponad 2,5 mln – są zaproponowane do niewygaszenia ze środków tegorocznych i stanowią zabezpieczenie wkładu własnego zoz-ów z 2004 roku. Po podpisaniu umów z Wojewodą do końca tego roku będzie wiadomo ile potrzeba środków na zabezpieczenie wkładów w roku następnym i temu ma służyć m.in. rezerwa ogólna, bo wtedy można będzie dokonać przesunięcia i zabezpieczenia środków na zadania, które będą wymagały wkładu własnego. Dla informacji: konkurs do ZPORR-u został rozstrzygnięty stosunkowo niedawno, bo dnia 8 grudnia – tak, że trudno było tymi środkami operować. Propozycja pokrycia podwyżki płac pracowników jednostek kultury z ewentualnej nadwyżki budżetowej zostanie rozpatrzona i być może zostaną uruchomione środki z rezerwy ogólnej. Wraz z budżetem własnym musi być uchwalony plan finansowy zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Ogółem dotacje i wydatki tego planu zamykają się kwotą nieco ponad 10 mln zł. Zapewne jak co roku kwota ta będzie wielokrotnie zmieniać się w wyniku decyzji Wojewody, czy Ministra Finansów. II Skład Orzekający RIO, uchwałą 4100 z 26 listopada br. wydał pozytywną opinię o przedłożonym przez Zarząd Województwa projekcie budżetu na 2005 rok wraz z informacją o stanie mienia i objaśnieniami. W imieniu Zarządu Województwa wnoszę o uchwalenie budżetu na rok 2005.

- radny Grzegorz Makowski, Przewodniczący Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów – Pan Marszałek był uprzejmy omówić wnioski, które zgodnie procedurą pismem trafiły do Zarządu, niemniej żeby obraz był pełny – obraz pracy poszczególnych komisji w tym Komisji Budżetu – czuje się w obowiązku przedstawić kilka istotnych faktów. Państwo otrzymaliście 15 listopada projekt budżetu na rok 2005 i niezwłocznie przystąpiliśmy do pracy. Na mój wniosek przewodniczący komisji wyznaczyli terminy spotkań, na tych spotkaniach komisje zapoznały się z budżetem, zgłosiły wnioski i propozycje zmian. Zgodnie z naszą uchwałą trybową Komisja Budżetu spotkała się 2 razy, chociaż to nie było konieczne, ale uznaliśmy, że trzeba spotkanie przerwać i na kolejnym dokończyć prezentowanie uwag, wniosków, czy poprawek. Trzecie spotkanie było wspólnym spotkaniem przewodniczących komisji wraz z Komisją Budżetu i Zarządem. W każdym z tych spotkań uczestniczyła Pani Skarbnik, która udzielała radnym wyjaśnień. Właściwie te wszystkie 3 komisje, oprócz propozycji prezentowanych przez Pana Marszałka i odczytanych głośno na 3 spotkaniu przeze mnie, to sprowadzały się do zadawania ogromnej ilości pytań, które rodziły się po przeanalizowaniu tego budżetu. Co najistotniejsze, w tym projekcie po raz pierwszy nie było tabeli, gdzie Zarząd zawsze prezentował wnioski nieujęte, czyli mam prawo domniemywać, że wszystkie propozycje Państwa Radnych zostały ujęte w

projekcie budżetu. Nie będę omawiał tego szczegółowo. Znacnie Państwo projekt uchwały na druku 571, gdzie w sposób bardzo syntetyczny zostały podane określone liczby i do tego projektu uchwały są dołączone tabele, załączniki, które wyjaśniają najpierw skąd te środki finansowe i na co te środki finansowe będą przeznaczone. Szereg pytań dotyczyło służby zdrowia, zresztą od pierwszego do ostatniego posiedzenia była ona tematem wiodącym. Większość wniosków, zgłoszonych przez Państwa Radnych dotyczyła służby zdrowia. Interesowaliście się Państwo również środkami z *kontraktu wojewódzkiego* – czy środki będą również w roku przyszłym. Pan Marszałek poinformował, że środki te nie są ujęte, a nawet gdyby były, a najprawdopodobniej będą, bo 22 Sejm podejmie ostateczną decyzję w sprawie budżetu państwa na rok 2005 i są one tam umiejscowione. Państwo pytaliście również co z *Funduszem dla Śląska*, czyli realizacją *Programu łagodzenia skutków restrukturyzacji w górnictwie*. Wiele było pytań i wątpliwości na temat dochodów z CIT -u i PIT -u – obszernie odpowiadała Pani Skarbnik. Były też bardzo krytyczne uwagi dotyczące niskich planów dochodów jednostek budżetowych. Zarząd również udzielał odpowiedzi w tym temacie. Wiele kontrowersji wzbudził dział *rolnictwo i łowiectwo*, ponieważ Państwo uznali, że środki tam zapisane mogą być za małe. Opinia Komisji Rolnictwa (pozytywna) uspokoiła zainteresowanych. Szczegółowo pytano o środki, które będą stanowił wkład do ZPORR-u. wiele kontrowersji wzbudził dział 600 – *transport i łączność*, który bardzo rośnie, jednak środki te są za małe w stosunku do potrzeb na rok bieżący. Jestem pod wrażeniem spotkania, które miało miejsce tu na tej sali, kiedy Pan Dyrektor Raj prezentował przebieg dróg, autostrad do roku 2010. To było imponujące, bo wynikało z tego, że za kilka, czy kilkanaście lat województwo śląskie niczym nie będzie się różniło od krajów Europy Zachodniej. Trzeba sobie zadawać sprawę, że to nie środki Województwa się do tego przyczynią. Pytano o środki na DTS i czy to już jest koniec. W roku 2005 mamy zapisane na tą inwestycję 220 mln zł. Dużo sporów wzbudziła kwestia zakupu pojazdów szynowych. Pan Marszałek Maras wyjaśniał szczegółowo jak wygląda proces zakupu. Pojawiła się informacja, że właściwie jesteśmy po terminie i trzeba będzie nałożyć kary. Powrócił problem zaległego podatku od nieruchomości w związku z uzyskaniem terenu lotniska, także kwestia obwodnicy Pszczyny oraz północnego obejścia Żywca. Pytano także o funkcjonowanie Śląskiego Zarządu Nieruchomości. Na jego działalność zaplanowano 3 mln zł. Pytano o środki zapisane w rezerwie – Pan Marszałek wyjaśniał – powiem tylko, że jeden z wniosków sprowadzał się do tego, aby z 7 mln zł rezerwy 1 mln przekazać na służbę zdrowia, przy czym wnioskodawca nie sprecyzował dokładnie na co miałyby to pójść – napisano o zakupach inwestycyjnych. Komisja uznała w głosowaniu, że 300 tys. zł przeznaczonych na Śląską organizację turystyczną to za dużo i należy je przekazać na funkcjonowanie Kancelarii Sejmiku. Służba zdrowia: uzyskaliśmy informacje, że oczywiście

nie są to wszystkie środki, bo np. kiedy pojawi się kontrakt, to środki również będą przekazane na ten dział, dokładnie na inwestycje. Kolejny temat –stary – budzący kontrowersje, to modernizacja budynku przy ulicy Dąbrowskiego 23. Od kilku posiedzeń Komisji dochodzi do sporów na temat potrzeby jego modernizacji. Spierano się co do wielkości – na rok przyszły zapisano około 9 mln zł. Była propozycja by przekazać środki [z tego ?] na funkcjonowanie instytucji filmowej *Silesia –Film* – kwota 250 tys. zł. Komisja nie podzieliła tego wniosku. Pytano czy koniecznie należy przeznaczyć na system komunikacji elektronicznej dla administracji publicznej 250 tys. zł. Osoby zainteresowane uzyskały, w moim przekonaniu, wyczerpującą informację. Pozytywną opinię przedstawiły Komisje: Środowiska, Sportu, Polityki Społecznej, Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Postulowano, aby środki zabezpieczone na dofinansowanie polsko-niemieckiej konferencji *szanse dla rolnictwa nowych członków UE* przeznaczyć także na promocję, a szczególnie promocję wyrobów rolniczych). Przy okazji należy stwierdzić, iż radni bardzo dociekliwie interesowali się przeznaczeniem środków. Komisja Budżetu po 3 posiedzeniach zredagowała dokument, który został przekazany Zarządowi Województwa:

Zgodnie z § 5 ust 3 „Procedury opracowywania i uchwalania budżetu Województwa Śląskiego” (załącznik nr 1 do Uchwały Nr II/20/3/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 24 maja 2004 roku) przekazuję Zarządowi Województwa opinię Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów Sejmiku Województwa Śląskiego o projekcie budżetu na 2005 rok. Poniższa opinia została wypracowana w czasie dwóch posiedzeń Komisji oraz jednego wspólnego posiedzenia Komisji i Przewodniczących pozostałych Komisji merytorycznych. W każdym z posiedzeń uczestniczył przedstawiciel Zarządu Województwa oraz Skarbnik Województwa. Udzielali oni bezpośrednio odpowiedzi na pytania zainteresowanych.

W dniu 25.11.2004 r. Komisja przyjęła następujące wnioski do projektu budżetu Województwa Śląskiego na 2005 r.:

- 1. Wniosek o zwiększenie o 300 000 zł (trzysta tysięcy złotych) środków w Dziale 750 Rozdziale 75017 „Sejmiki Województw” (funkcjonowanie Kancelarii Sejmiku). Środki mogą pochodzić z Działu 710 Rozdziału 71095 „Pozostała działalność” lub z Działu 750 Rozdział 75018 „Urzędy Marszałkowskie”.*
- 2. Wniosek o zmniejszenie o 300 000 zł (trzysta tysięcy złotych) środków w Dziale 750 Rozdziale 75017 „Sejmiki Województw” zaplanowanych na Śląską Organizację Turystyczną i przesunięcie ww. środków do Działu 851 „Ochrona Zdrowia” (sugestia wnioskodawcy Radnego C. Żelichowskiego, że środki mają być przeznaczone na zakupy inwestycyjne dla jednostek służby zdrowia).*

W dniu 02.12.2004 r. Komisja po swoim i wspólnym posiedzeniu z Przewodniczącymi pozostałych Komisji merytorycznych, przedstawia

następujące wnioski i propozycje do projektu budżetu Województwa Śląskiego na 2005 r.:

- 1. Wniosek o zmniejszenie o 1 000 000 zł (milion złotych) środków w Dziale 758 „Różne rozliczenia” i przesunięcie ww. środków do Działu 851 „Ochrona Zdrowia” na zakupy inwestycyjne dla jednostek służby zdrowia.*
- 2. Propozycja Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich, aby środki finansowe zabezpieczone w Dziale 010 „Rolnictwo i łowiectwo” przeznaczone na wykonanie zadania: Dofinansowanie niemiecko-polskiej konferencji pn. „Szanse dla rolnictwa nowych członków Unii Europejskiej” zostały wykorzystane równocześnie na cele promocyjne Województwa Śląskiego, w szczególności zaś na promocję wyrobów rolniczych z tego regionu.*
- 3. Propozycja Komisji Edukacji, Nauki i Kultury, aby w przypadku podziału nadwyżki budżetowej uzyskane środki przeznaczyć na podwyżkę płac pracowników instytucji kultury.*

Przy okazji wyszło, że w tej sprawie Sejmik niewiele może. W ostatecznym głosowaniu Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu. Na czwartym posiedzeniu Komisja przyjęła informację o stanie mienia. Dyskusja była długa i burzliwa, informacji udzielał Pan Marszałek, Pan Maras i Pani Skarbnik. Rekomenduję Państwu projekt uchwały zredagowany na druku II/571.

- **radny Janusz Krakowian** – zostałem upoważniony przez radnych PO i WS do wyrażenia wspólnego stanowiska. Powiem tak ! Nie możemy poprzeć tego budżetu w takim stanie, a powód jest jeden. My nie możemy się zgodzić na stały wzrost administracji. Już w zeszłym roku protestowaliśmy i wypowiadaliśmy się na ten temat – to jest ten słynny budynek na Dąbrowskiego 23. Gdybyście Państwo zwrócili uwagę: od początku istnienia samorządu wojewódzkiego wydatki na administrację wzrosły trzykrotnie, a przyczyniło się do tego również to. PO stoi na stanowisku ograniczania administracji, która jest hamulcem tego wszystkiego, co mogłoby się w Polsce dobrze dziać i dlatego uważaliśmy zakup tego budynku za bezcelowy. Powinna być ograniczona administracja rządowa na rzecz samorządowej i w tym kierunku będziemy działać.
- **radny Rajmund Pollak** – ja właśnie też mam krytyczne zdanie odnośnie wydawania pieniędzy na ten budynek, który zupełnie nam jest niepotrzebny. Natomiast ...[koniec kasety]... i Zarząd – nie wiem – prawdopodobnie tylko i wyłącznie z przyczyn politycznych nie prowadzi jakiejś tam walki z rządem RP, który nie chce oddać połowy tego budynku samorządowi. Chciałbym przypomnieć, że w zeszłym roku była rezolucja domagająca się od wojewody Śląskiego...

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę do rzeczy... jesteśmy przy budżecie...

- **radny Rajmund Pollak** – odnośnie przekazania połowy tego... Oczywiście ! I ja w budżecie tym nie widzę żadnych środków na odzyskanie połowy tego budynku, w którym jesteśmy. Następna sprawa, to jest sprawa szynobusów. Chciałbym zapytać kiedy zostanie przekazany pierwszy szynobus dla Podbeskidzia, dla tych czterech powiatów o których mówiłem z tego względu, że już mamy szynobus, który został użyczony przez Województwo Małopolskie, który łączy Suchą Beskidzką z Żywcem i nie widzę żadnych przeszkód, żeby Województwo śląskie również przekazało szynobus, który będzie z kolei łączył Żywiec z Bielskiem, Cieszynem i Pszczyną, zwłaszcza jest bardzo potrzebny w zimie. Następna sprawa: środki na sport. Chciałbym powiedzieć, że powinno się również przewidzieć jakąś rezerwę na budowę sztucznego toru saneczkowego z Koziej Górki na Błonia. Przed II wojną światową był tam jeden z najpiękniejszych torów saneczkowych w Europie i po wojnie jeszcze tam się odbywały ślizgi i w tej chwili wygrywają z nami inne województwa, które budują tory saneczkowe. Chciałbym powiedzieć, że województwo śląskie miało kiedyś olimpijczyków saneczkarzy na torach sztucznych. Mamy teraz zawodników na torach naturalnych, a nie ma torów sztucznych, a tam aż by się prosiło i byłyby warunki. Gmina by pomogła i Polski Związek Saneczkowy, tylko chodziłoby o to, żeby był wola. Następna sprawa: jeśli chodzi o fundusze, to chciałem zapytać jakie środki zostaną przekazane na podwyżki płac w placówkach służby zdrowia podległych Marszałkowi Województwa Śląskiego. Chcę powiedzieć, że w tej chwili już w kilku szpitalach zaczynają protestować anestezjolodzy. Pielęgniarki protestują w ten sposób, że wyjeżdżają za granicę i niedługo w województwie śląskim może zabraknąć pielęgniarek, ja również może zabraknąć wysokich specjalistów i lekarzy. Dlatego, moim zdaniem, powinien tutaj Zarząd w jakiś sposób zadbać o to, aby w ośrodkach, które są podległe Województwu, również były jakieś podwyżki płac dla personelu medycznego. Dalsza sprawa: rolnictwo. Chciałbym zapytać jakie środki przedsiębrał Zarząd, aby chronić produkty regionalne, chociażby tego oscypka, który jest na Podbeskidziu produkowany, jest *kielbasa żywiecka* itd. Są produkty żywnościowe, które tradycyjnie mają polskie nazwy. Chodzi o to, żeby pomóc zarówno rolnikom, jak i tym przedsiębiorcom, którzy produkują, żeby w Urzędzie Patentowym zostały zarejestrowane. W Niemczech sprzedaje się *kielbasę krakowską*, ponieważ ona nie była chroniona prawnie i dlatego tutaj myśmy powinni zadbać o te nasze produkty regionalne, reklamując jako ekologiczne. Chciałbym również tutaj zapytać czy w zakresie rolnictwa są prowadzone jakieś przeciwdziałania do sprowadzania żywności modyfikowanej genetycznie.

- **radna Małgorzata Ochęduszko - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Proszę do rzeczy, do budżetu !

- **radny Rajmund Pollak** – moim zdaniem fakt, że planuje się zmniejszenie pewnych wydatków, a z drugiej strony planuje się podwyższenie wydatków na administrację, nie jest korzystnym zjawiskiem, jak również nie ma przejrzystego podziału budżetu na poszczególne powiaty. Ja uważam, że powinno być jasno określone w budżecie ile pieniędzy pójdzie docelowo na jaki powiat, żeby nie było sytuacji, że powiaty położone blisko Katowic, Gliwic, czy Sosnowca korzystają z tego, że we władzach Województwa zasiadają ludzie, którzy tam zamieszkują lub stamtąd pochodzą.

- **radny Stanisław Zapala** – na początek chciałbym się odnieść do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Komisji Budżetu dotyczącego wynagrodzeń pracowników kultury. Przykro mi, że takie wrażenie Pan odniósł, ale problem nie polega na tym, dlatego Sejmik w każdej chwili może przeznaczyć pieniądze dla pracowników kultury. Nie ma żadnych przeszkód ! Tym bardziej, że pracownicy kultury naszych jednostek średnio zarabiają w granicach 1.900 zł, a średnia krajowa takich pracowników jest 2.400 zł. Jesteśmy daleko do tyłu i stanowisko Komisji Edukacji, Nauki i Kultury było takie, ażeby w miarę możliwości przeznaczyć pieniądze na podwyżki, bo jesteśmy do tyłu. Jest tylko jedna rzecz: skąd te pieniądze wziąć. To tytułem sprostowania. Jeżeli chodzi o budżet zastanowiło nas takie stwierdzenie, że projekt planu budżetu zamyka się kwotą po stronie dochodów: 785.204.906 zł i jest niższy od planu dochodów po zmianach na 2004 rok o 11,6 % i wynika to z braku informacji o dotacjach na zadania inwestycyjne realizowane w ramach *kontraktu* oraz II transzy tzw. *Funduszu dla Śląska*. Panie Marszałku ! to uzasadnienie brakiem informacji, to trochę mało. Zgodnie ze *Statutem* Zarząd jest zobowiązany do realizacji polityki rozwoju województwa współpracując z administracją rządową, szczególnie z Wojewodą. Wspomnę tylko jeszcze, że Zarząd ma wyjątkową okazję, ażeby wywiązać się z tych zadań dlatego, że jedna opcja polityczna rządzi i możliwość *dogadania się*, sfinalizowania kontraktu jest duża. Przypomnę, że około 50 posłów i senatorów jest z tej opcji politycznej tutaj ze Śląska. Słyszemy, że być może będzie, ale to są obietniczki, a w budżecie jest tak napisane, że nie ma tego kontraktu, albo jest on bardzo mały. Przypomnę, że w '99 roku mieliśmy 189 mln, w 2000 – 225 mln, w 2001 – 199 mln, w 2002 – 133 mln, w 2003 – 142 mln, w tym roku tylko 19 mln. Na ochronę zdrowia – tu już było powiedziane – ale przypomnę, że w 2004 w tym dziale było 43 mln, w tym budżecie zaplanowano 23,6 mln zł. Na wydatki inwestycyjne w 2004 było 3,5 mln zł, a w tym roku 0. Na administrację publiczną, tu już było mówione, całkowicie się z tym zgadzamy. W 2003 roku w dziale 750 było 24,8 mln, w 2004 – 40,3 mln, w 2005 – 50,6 mln. Ponad dwukrotnie w stosunku do 2003. nie możemy

się z tym zgodzić. Cieszy fakt wydawania pieniędzy na zadania w zakresie polityki społecznej. Są to ogromne pieniądze – nasze wątpliwości budzi fakt, że te pieniądze idą na niejasno dla nas sprecyzowane cele. Jest bardzo dużo pieniędzy na szkolenia, podnoszenia kwalifikacje, reorientacje zawodowe. Doświadczenie uczy, że po takich kursach są wydane pieniądze, ale korzyści są zbyt małe. Z tego nie przybywa miejsc pracy, nie zmniejsza się bezrobocie. W odpowiednich paragrafach jest tu 9 mln, 6,8 mln, 3 mln itd. Można długo wymieniać. Była mowa o *Śląskim Zarządzie Nieruchomości*. My od początku jesteśmy przeciwko tej inicjatywie, mamy obawy takie, że jest to ścieżka przygotowana na to, żeby Sejmik wyprowadził się z tego budynku. Jest to nie do przyjęcia. Jest to sala historyczna. Myśmy tutaj jako Sejmik, jako Zarząd powinni być w tym budynku, a nie szykować sobie jakiegoś siedliska gdzieś na zewnątrz. *Śląski Zarząd Nieruchomości* – przeznaczono na niego 3,6 mln zł – przychody 1,3 mln zł. My, jako Sejmik, dopłacamy 2,3 mln zł do tego, a przypomnę, że na to wszystko, co związane jest z Sejmikiem my dajemy 2,27 mln zł. Tyle *Śląski Zarząd Nieruchomości* pożera pieniędzy. Była tu już mowa o tym, że na transport wydajemy ogromne pieniądze i ciągle będzie mało, bo zaległości są duże, ale musimy pamiętać, że jesteśmy w trudnej sytuacji – społecznie. O tym musimy myśleć – o służbie zdrowia, o sytuacji jaka tam jest. Musimy myśleć o ludziach, którzy nie z własnej winy znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji rodzinnej, czy osobistej – z winy tego, że takie procesy się dzieją u nas w Polsce. Zmartwiło mnie to, co przeczytałem w informacji o realizacji zadań w okresie od stycznia 2003 do października 2004, że na program wsparcia dla osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i wychowawczej, osób długotrwale bezrobotnych, dzieci i młodzieży pochodzących z rodzin ubogich, osób zagrożonych dysfunkcjami społecznymi, bezdomnych złożono 282 wnioski na kwotę 24,2 mln zł. Dofinansowano 119 projektów na kwotę 1,2 mln zł. Porównajmy z pieniędzmi, które my wydajemy na inne działania. W 2004 roku w I edycji złożono 143 na kwotę 10,3 mln zł przyznano środki na 22 wnioski na kwotę 302 tys. zł. To jest tragiczne, że w tym obszarze przeznacza się tak małe środki, dysponując tak ogromnymi. W imieniu klubu radnych LPR – będziemy głosować przeciwko temu budżetowi.

- **radny Jędrzej Jędrych** – zacznę w sposób bardziej humorystyczny. Był czas kiedy w latach osiemdziesiątych w Sejmie PRL zasiadali posłowie tzw. opozycji, tworzyli koło *Znak*. Przez długi czas pytano posła Stefana Kisielewskiego dlaczego on jest przeciwko ustawie o melioracji. Znudzony *Kisiel* powiedział: *bo ją przeczytałem*. Jestem upoważniony w imieniu klubu PiS do przedstawienia stanowiska w sprawie przyjęcia uchwały budżetowej na rok 2005. Analizując ten budżet należy nie tylko pamiętać i myśleć o tym co będziemy mieli do zrobienia w przyszłym roku, ale również powinniśmy zwrócić uwagę w jaki sposób realizowano budżet roku 2004 i w jaki sposób

on był tworzony. Już w 2003 roku w trakcie przygotowywania uchwały na ten rok PiS zwracało uwagę na fakt, że środki przeznaczone na adaptacje, na przejście budynku przy ulicy Dąbrowskiego są bardzo duże. Zagwarantowano jednak w budżecie 2004 dużą kwotę na modernizację. Analizując informację o wykonaniu budżetu na 2004 można tam znaleźć bardzo skąpe informacje jakie środki wydatkowano na ten cel w 2004 roku. trudno nam dzisiaj dociekać przyczyn i roztrząsać powody, dla których dokonano zmiany wydatkowania tych środków. Jest dla nas rzeczą co najmniej dziwną i bardzo znamioną to, że wydatkowanie tak dużej ilości środków – bo ponad 9 mln zł – zostało określone w tym budżecie bardzo enigmatycznym, ale jednoznacznym twierdzeniem: *modernizacja budynku przy ulicy Dąbrowskiego 23*. to właśnie radny PiS w Komisji Budżetu złożył wniosek, aby co najmniej 5 mln zł z tej kwoty na modernizację budynku przeznaczyć na służbę zdrowia. jak usłyszeliśmy wniosek ten nie uzyskał akceptacji. Wobec powyższego PiS nie może poprzeć tego budżetu i uważa, że budżet ten ma również znamiona budżetu o charakterze wyborczym. W imieniu radnych PiS zapewniam Państwa, że radni PiS tego budżetu nie poprą.

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – chciałem się odnieść do kilku kwestii odnośnie projektu budżetu. Administracja publiczna: nikt tutaj nie uwypuklił, że w stosunku do roku ubiegłego mamy wzrost o 25 %, a w ramach wydatków przewiduje się wzrost zatrudnienia o dalsze 28 etatów, mimo, że w 2004 przewidywano wzrost zatrudnienia o 29 etatów, czyli w ciągu 2 lat wzrost o 57 etatów. Odnośnie Dąbrowskiego: to nie jest tylko 9 mln, tylko dzisiaj będziemy głosowali, że przechodzi jako wydatki, które nie wygasają z roku ubiegłego dalsze ponad 3,6 mln. Wydaje się prawie niemożliwe, aby Zarząd wydatkował 12,6 mln w jednym roku. mnie się to wydaje niemożliwe i odpowiadając koledze z PiS-u na notatkę, która wpłynęła do Komisji Budżetu, gdzie mówi się tak; budynek przejęto bez żadnej dokumentacji technicznej, należy opracować ekspertyzę stanu technicznego budynku wraz z inwentaryzacją budowlaną, opracowanie koncepcji programowo – przestrzennej biurowca, wykonaniu dodatkowych badań terenu po przyszły parking oraz szereg innych programów techniczno-użytkowych i dokumentacji techniczno-przetargowej. Ochrona zdrowia: dużo tutaj powiedziano – chciałem dodać 2 zdania. Jeszcze w 2000 roku wydatki wynosiły ponad 100 mln, obecnie zeszły na poziom 26 mln plus ewentualnie wkłady własne i inne niewygasające na następny rok. Wszelkie próby poprawienia tej sytuacji – ja też byłem wnioskodawcą zdjęcia z administracji publicznej i przekazanie na służbę zdrowia – wniosek przepadł. Projekt budżetu przewiduje wkład własny dla programów ZPORR na kwotę ponad 21 mln oraz rezerwę celową na zabezpieczenie wkładu do funduszy strukturalnych w wysokości 3,6 mln, natomiast w dochodach przewiduje się wpływy funduszy w wysokości ponad 45 mln. Są to nowe wpływy i jest to 75

% wartości projektów, które mają być realizowane w ramach ZPORR-u. Biorąc pod uwagę ciągle trudności w ich realizowaniu przez jakieś ministerstwa, ja mam poważne obawy czy my jesteśmy w stanie wykorzystać. Trzeba tutaj pochwalić dobrą pracę Pani Skarbnik, która merytorycznie odpowiadała na wszystkie pytania, zakres jest bardzo merytorycznie opracowany, ale zakres rzeczowy i wydatki, to chyba było pod dyktando Zarządu.

- **radny Antoni Sosnowski** – jestem podobnie jak kolega Eugeniusz pod wrażeniem tego, co usłyszałem od Pani Skarbnik. Natomiast są pewne uwagi dotyczące cyfr, na które wpływu Pani Skarbnik nie miała na pewno. Jako członek Komisji Rolnictwa cieszę się, że nasza uchwała była tak pozytywnie odebrana przez Komisję Budżetu, ponieważ głosowaliśmy jednomyślnie jeśli chodzi o budżet, ale miałem tam jedną prośbę w związku z tym głosowaniem – prosiłem 3 tygodnie temu, aby mi dostarczono wykaz gruntów rolnych wyłączonych z produkcji. Minęły 3 tygodnie – ja tego wykazu nie otrzymałem. Dlaczego? Ja członek Komisji Rozwoju mam takie uwagi do budżetu. Na pokrycie zobowiązań przewidzianego do likwidacji OLK w Katowicach przewidzianych jest 6,9 mln zł, a przecież Pan Dyrektor Lewandowski otrzymał każdą pomoc o którą się zwrócił do Samorządu Województwa. Ta pomoc otrzymywał, bo dzięki niej miał uzdrowić sytuację w placówce a dzisiaj jest prawie 7 mln na likwidację – nie rozumiem tego. Następnym tematem, który mnie zaskoczył i zaszokował w pewnym sensie to jest budowa nowej siedziby Muzeum Śląskiego. Na pokrycie kosztów organizacji konkursu architektonicznego na budowę nowego obiektu przewiduje się kwotę 30 tys. zł, a przecież to Muzeum wybudowane przed II wojną światową zniszczył niemiecki okupant i tu jest taka refleksja – my ciągle ignorujemy nie do końca słusznie sformułowane wnioski o odszkodowania kolegi Radnego Pollaka, ale w tym wypadku cała wina leży po tamtej stronie. Oni powinni tą szkodę naprawić. Ja uważam, że powinni wręcz dostarczyć fundusze bez drogi bankowej, żeby później nie mogli się powoływać, że oni dali jakieś fundusze. Można to zrobić jak się chce. Szuka się lokalizacji na to Muzeum – po co? Lokalizacja jest – według mnie w tym nieszczęsnym budynku przy Dąbrowskiego 23 – tam winno się ulokować Muzeum Śląskie. W pobliżu miejsca, gdzie było przed wojną wybudowane. Mam jeszcze taką uwagę dotyczącą mojego regionu – ja rzadko się upominam o mój region – ja tak wnioskowałem o to, aby w przystąpieniu do realizacji projektu budowy i modernizacji mostu na Przemszy w Będzinie na drodze 910, żeby wprowadzić 3 pasy ruchu zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie tego mostu. Z tego co się dowiedziałem ta propozycja została gdzieś tam po drodze odrzucona na co ja się nie zgadzam.

- **radny Rajmund Pollak** – ja do poprzednio już zgłoszonych pytań chciałem jeszcze dodać pytanie o ten budynek przy Dąbrowskiego 23. Jak to wygląda jeśli chodzi o obecnych lokatorów, czyli tych, którzy korzystają z tego budynku i w jaki sposób finansowy oni partycypują w remoncie. Jeżeli ktoś tam korzystał z tego budynku przez wiele lat i doprowadził do takiego stanu w jakim on jest, to ja uważam, że my nie powinniśmy być tzw. dobrym wujkiem i remontować i te wszystkie instytucje, które tam się mieściły powinny wyremontować, a potem ewentualnie można by się zastanowić czy ten budynek przejąć. Nie jest to sytuacja zdrowa jeżeli my wszystkie koszty bierzemy na siebie, w sytuacji gdzie tutaj są wielkie inne potrzeby, czy to w zakresie służby zdrowia, czy oświaty itd. Z tych środków, które przez te 2 lata już się przewiduje na remont, to można by nowy budynek postawić. To jest, moim zdaniem, inicjatywa nieprzemyślana. Ja jeszcze raz powtarzam gdybyśmy wydali 10 % tych środków na prawników po to, żeby odzyskać co się nam tutaj należy historycznie ten budynek w którym się mieścimy, zostawiając połowę tego budynku Panu Wojewodzie, to by było właściwe rozwiązanie i dlatego, moim zdaniem, cała ta inwestycja na Dąbrowskiego 23 ma charakter typowo polityczny. Po prostu nie chce się z jednej strony nikt narazić Panu Wojewodzie, a z drugiej strony ktoś chce pomóc niektórym innym organizacjom, których nie będę wymieniał, bo ja nie mam do nikogo jakichś tam zastrzeżeń, natomiast mam zastrzeżenie co do wydawania pieniędzy. I na końcu: na pewno, jako radny niezależny, będę głosował przeciwko przyjęciu tego budżetu.

- **radny Władysław Motyka** – ja tylko w drobnej sprawie, ale mającej związek z budżetem. W załączniku nr 8 – zakupy inwestycyjne – przewidziany jest zakup jednego pojazdu szynowego – kwota 15 mln zł. Natomiast niedawno przeczytałem w Rzeczypospolitej informację związaną z tym porozumieniem między Województwem Śląskim i Mazowieckim, że niektórzy uczestnicy przetargu, m.in. firma *Bombardier*, która zgłaszała się do przetargu, zaskarżyła go wraz z innymi firmami, bo preferowana ma być szwajcarska firma *Stadler*. Ona ma uzyskać dodatkowe za to, że zaoferuje utworzenie nowych miejsc pracy, podczas gdy inne firmy startujące w przetargu mają niewykorzystane moce robocze. Ja w tej chwili ta sytuacja wygląda i czy będą z tego powikłania dla Województwa Śląskiego. W artykule zawarta jest sugestia, że firma, która uwzględni w ofercie utworzenie miejsc pracy może później dyktować w górę cenę tego pojazdu, co może przekroczyć szacunkową kwotę 15 mln plus VAT.

- **radny Grzegorz Makowski** – stojąc tutaj pierwszy raz miałem wrażenie, że zbyt długo mówię i w efekcie nie złożyłem podziękowań Państwu. Chciałem podziękować wszystkim radnym, którzy intensywnie pracowali, zarządowi, który udzielał informacji, Pani Skarbnik, która nas wspierała i wyjaśniała

wszystkie kwestie, ale przy tej okazji nie mogę nie zareagować. Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów permanentnie, czasami już chyba w sposób nudny żąda od Pana Marszałka Marasa informacji na temat budynku przy Dąbrowskiego 23 i członkowie Komisji Budżetu wszystko wiedzą. Dlaczego te pieniądze muszą przejść na rok przyszły ? Ano dlatego, że przetargi nie wyszły. Wiedzą doskonale co ma tam być, również dlaczego ten budynek chwilowo nie może być przez nas przejęty. Szereg innych rzeczy członkowie Komisji mogli poznać jeśli chodzi o ten budynek. To nie ma żadnego charakteru politycznego. Niedługo, ja się będzie przechodziło ulicę lewą stroną, to też będzie miało charakter polityczny dla Pana. Tu jest tylko kwestia, żeby w jednym budynku były instytucje Samorządu Województwa i tylko tyle ! Proszę nie dodawać jakichś tam legend, mitów. Sprawa druga do Pana Radnego Jędrycha. To nie jest budżet wyborczy, bo gdyby tak miało być, to Zarząd Województwa, a na pewno ja bym za tym optował, dołożyłby do budżetu środki, które będą z *kontraktu* – około 100 *baniek*, dołożyłby 20 mln euro razy 4 złote i jeszcze jakieś dochody i wtedy mielibyśmy miliard. To byłby budżet wyborczy, ale kto o zdrowych zmysłach dołoży sobie coś czego nie ma ? Jak będą te środki to Państwo podnieście ręce, albo nie, za zmianą naszej uchwały budżetowej. Na dzień dzisiejszy tych środków finansowych nie ma i to nie ma nic wspólnego z budżetem wyborczym ! Cóż nas samorządowców obchodzą dzisiaj wybory parlamentarne, które mogą być wiosną, czy jesienią przyszłego roku. My mamy do wykonania określoną pracę. Jest nią zaakceptowanie lub zanegowanie tego budżetu, ale jak się go przejrzy od początku do końca – bardzo ładnie Pan powiedział przyrównując do Kisielewskiego – ja też budżet przeczytałem. Tam są pozaznaczone wątpliwości moje i propozycje – ten budżet jest naprawdę bardzo składny. dysponując takimi środkami finansowymi nic więcej się wymyślić nie da. Pan Marszałek może tu stanąć i powiedzieć, że budżet Katowic jest większy od budżetu Województwa. Taka kwota dysponujemy i taką możemy podzielić. Pewnie są inne pomysły na podział. Zarząd oraz Komisja Budżetu uważają, że ten budżet jest dobry.

- **Marszałek Michał Czarski** – zacznę od jednej konstatacji – bo tu było takie przekomarzenie się czy jest to budżet polityczny, czy nie. Ja twierdzę , że to jest budżet polityczny, ponieważ powszechny, publiczny od greckiego słowa *poleis*. Natomiast jeśli ktoś rozumie tak wąsko: PO, PiS, SLD, to oczywiście taki nie jest. Czy to jest dobry budżet, czy nie ? Zdominowana była dyskusja budynkiem na Dąbrowskiego 23. Jeśli miarą oceny budżetu jest jeden budynek, ze środkami niewygasającymi tegorocznymi, to muszę powiedzieć, że wyrażam dużą radość i zadowolenie. Budżet to przecież nie tylko jeden budynek. Jeżeli determinacja części Państwa spowodowała, że będzie głosowała przeciwko temu budżetowi to po prostu, bez szerokiego komentarza, traktuję to, że każdy pretekst jest dobry i jeśli Dąbrowskiego 23

jest tym pretekstem, to przyjmuję to i uznaję. Natomiast nie mogę zgodzić się z tym, że to jest zły budżet z jednego prostego powodu, czego nikt tu nie mówił: to jest budżet, którego środki w 40 % są wydatkowane na inwestycje. To jest budżet niekonsumpcyjny. To nie jest budżet, gdzie się przejada pieniądze. Budżet 2004 zawiera 32 % środków na szeroko rozumiane inwestycje, modernizacje, czy te które powodują w efekcie przyrost majątku. To jest rekordowa wielkość. Nie umiem tego nawet odnieść do budżetów miast, gmin, zresztą byłoby to nadużyciem – tam są w większym stopniu środki znaczone, ale sam fakt, że 40 % środków można przeznaczyć na inwestycje – oczywiście nie w taki rozumieniu jak radny Pollak, który chciałby przyporządkować budżet Województwa do powiatów, bo to nie jest kranik, że tu się odkręci jednemu, drugiemu, piątemu. Tam są budżety własne i one mają określone zadania. Nasze zadania w żadnym stopniu nie korelują z przekazywaniem pieniędzy do powiatów, bez wskazania na jaki cel (zadania własne albo zlecane). Jeśli chodzi pytania: budynek na Dąbrowskiego został przyjęty przez nas, a zaproponowany przez Wojewodę na określonych warunkach, kiedy toczy się sprawa o połowę tego budynku i gdzie postępowanie nie jest zakończone. Ostatnia sprawa miała miejsce kilka dni temu, też nie zakończona – jeszcze nasi przedstawiciele pojechali do Warszawy i uzyskali możliwość wszczęcia postępowania, gdzie w zasadzie była decyzja zakończona. Stąd jakiegokolwiek sugerowanie, że łączy nas jedność polityczna w zakresie pozyskania tego budynku. Jeśli taka nas łączy, jak łączyła poprzedników, no to mogę się zgodzić, bo wiem, że mój poprzednik miał kłopoty z ówczesnym Wojewodą – tak samo jak ja mam kłopoty, żeby przekonać obecnego. A tak naprawdę to nie chodzi o przekonywanie się wzajemne, tylko to jest kwestia podejścia, interpretacji urzędników jednych i drugich. To, że trwa postępowanie administracyjne jest potwierdzeniem, że się nie poddaliśmy i nie zrezygnowaliśmy. Nie zależnie od tego salę na te obrady mamy udostępniana nieodpłatnie, ale to jest mało satysfakcjonujące w stosunku o tego co byśmy chcieli. Natomiast Dąbrowskiego 23 - często sprawa przekazywana jest w różnej formie, każdemu wolno w końcu uprawiać publicystykę, ale prawda jest następująca: to jest konkretne mienie zaproponowane Samorządowi Wojewódzkiemu, które zostało przez nas przyjęte. To mienie wymaga poniesienia określonych nakładów. Budynek, który został wybudowany 50 lat temu i przez ten czas był tylko eksploatowany, nie było tam żadnych remontów, modernizacji. To jest budynek, który się zestarzał. Ten oraz budynek Uniwersytetu, są to budynki, które zdecydowanie tutaj szpecą. Po pierwsze poniesienie nakładów to jest odtworzenie jego wartości, po drugie; wykorzystanie w znacznej części (80 – 90 %) na potrzeby Urzędu Marszałkowskiego – potrzeby, które też nie są dzisiaj realizowane w tym budynku, ale np. poprzez wynajem pomieszczeń na mieście ...[koniec kasety]... zbudować nawet sieci komputerowej wewnętrznej, to jest również i bolączka tego budynku, ale możliwości

przeniesienia kosztów, bo nie chcę nikomu mydlić oczu i powiedzieć, że dzisiaj wydajemy 2 mln zł rocznie na wynajem pomieszczeń a za rok będziemy mieli tam za darmo. Tam będziemy mieli za darmo, ale trzeba będzie płacić za eksploatację, która pewnie będzie zbliżona do dzisiejszych kosztów, które ponosimy. Będą tam lepsze warunki dla pracowników i dla osób z zewnątrz, które będą obsługiwane i nie będą musiały *od iwana do pogana latać*. To, że słabe jest tempo remontu – nie jest to porywające, ale w każdej modernizacji występują różnego rodzaju niespodzianki, zwłaszcza jak się nie ma kompletnej dokumentacji, zwłaszcza kiedy budynek jest już pod ochroną konserwatorską – są już pewne prace, które wymagają uzgodnień. To nie są proste sprawy. Trzeba wymienić te rzeczy, które przez 50 lat miały się prawo wysłużyć, począwszy od dachu, skończywszy na mediach w środku. Jest to budynek biurowy, więc tam nie ma wielkiej potrzeby przestawiania ścianek, bo to są moduły powtarzalne. Propozycje, żeby najemcy, którzy płacą czynsz – żeby ich namówić na remont, to byłoby chyba niemożliwe, żeby ktoś inwestował w nieswoją nieruchomość, chyba, że byłaby umowa, która dawałaby prawo odmieszkania, ale takich rozmów nie prowadziliśmy, bo nie ma generalnie takiej potrzeby. Chcemy go przeznaczyć na potrzeby tych wydziałów, które dzisiaj są poza Urzędem w różnych miejscach. Tu w tym budynku nie ma możliwości dodatkowego wynajmu pomieszczeń i potrzeba np. gromadzenia dokumentów ZPORR-u i obsługi stawia nas w bardzo dużym dyskomforcie i ja na razie następuje zagęszczanie osób pracujących w pokojach. Ten budynek remontowany modułami – jego zasadnicza część będzie wykonana w roku przyszłym. Takie jest zaawansowanie prac dokumentacyjnych i procedur przetargowych. Pośrednio dostało się *Śląskiemu Zarządowi Nieruchomości*, który jest mocno utożsamiany z tym budynkiem na Dąbrowskiego. To jest fałszywy pogląd. Oni mają ten budynek w zarządzie, ale mają też kilkadziesiąt innych. Idea powołania *Śląskiego Zarządu Nieruchomości* nie była w żaden sposób związana z budynkiem na Dąbrowskiego, wtedy nawet nam się o nim nie śniło. Zasadniczym celem powołania *Śląskiego Zarządu Nieruchomości* było wyłączenie i odciążenie z kosztów placówek służby zdrowia i nie tylko, które miały mienie niewykorzystywane na realizację celów statutowych. To, że *Śląski Zarząd Nieruchomości* jest wykazywany dzisiaj po stronie wydatków, to ucytelnienie tego, co było kiedyś kamuflowane w kosztach szpitali, co miało wpływ na ostateczny wynik szpitala, który ponosił dodatkowe koszty, choćby z tytułu dozoru. Z drugiej strony *Śląski Zarząd Nieruchomości* zapewnia dochody z tego mienia, które w sposób bardziej racjonalny jest wykorzystywane niż przedtem, bo jest sprzedawane, czy wynajmowane. Zabezpieczenie podwyżek w służbie zdrowia: takich środków nie ma w tym budżecie i w żadnym innym nie będzie. Po prostu ustawa nie dopuszcza takiej formy finansowania. Co do rolniczych produktów regionalnych i zabezpieczeniu na rejestrację, to może mieć miejsce tylko w przypadku

promocji i takie środki są ponoszone i czasami przy protestach części osób z tej sali, ponieważ uważa się, że ta promocja na targach jest tutaj nie zawsze wskazana. Mój pogląd jest odmienny – uważam, że produkty te trzeba wspierać odpowiednio je promując. Nie musi to akurat dotyczyć kiełbasy krakowskiej, czy żywieckiej – one mają już swoje certyfikaty, ale jeśli chodzi o promowanie produktu regionalnego, to takie działanie jest wskazane. Pan Radny Zapała powiedział o niższym planie wydatków, tylko, że Pan odniósł to do jednej części wystąpienia, że ten plan wydatków jest niższy, tak samo jak plan dochodów, ale w odniesieniu do planowanego wykonania i projektu budżetu na 2005 rok, co stanowi 50 % prawdy, bo druga prawda jest taka, że może Pan to odnosić projekt do projektu. Wykonanie a projekt to nie są dwie tożsame sytuacje. Jeśli potrzeba dodatkowego komentarza, bo Pan snuł taki wątek, że nie ma środków z *kontraktu*, no bo jak może być, skoro głosowanie nad budżetem państwa planowane jest w środę. Przecież te środki nie mogą być podzielone przed uchwaleniem. Budżet Wojewody, to jest wycinkowy budżet państwa, zatem w województwie jest tylko jeden budżet – nasz. To, że one jest wyższy od naszego wyniku z przepływów finansowych, ale to nie żadne dogadywanie się moje z Wojewodą w sprawie *kontraktu*, tylko to są środki, które są dzielone na szczeblu centralnym. Po uchwaleniu tego będzie podzielenie według tego schematu, o którym wspominałem – 10,16 %. Taki był dotąd podział. W tym roku może być trochę więcej, bo są jeszcze tzw. inwestycje znaczone. To może być Port Lotniczy, Sławków i takie inwestycje, które zostaną uznane za warte wsparcia kontraktem regionalnym, poza tym procentem. Wiem skąd Pan wziął te 19m mln, ale to oczywiście nie ma żadnego związku z przyszłą kwotą zadekretowaną z budżetu państwa na realizację *kontraktu wojewódzkiego* w 2005 roku. Koszty w dziale 750 – one rosną, tylko szkoda jeśli ktoś bierze się na takie porównanie i analizuje je w przedziale 2003 - 2005, bo można wziąć je w dłuższym przedziale, ale nawet jeśli chce się je tak analizować, to trzeba wejść w strukturę i zobaczyć na co rzeczywiście idą te koszty. Panu Radnemu Krakowianowi odpowiadam tu na jedną wątpliwość: sam Urząd, jak taki, nie drożeje. To, co jest obudowane wokół, to drożeje. Na to ma Dąbrowskiego wpływ, Bruksela – utrzymanie Biura, aczkolwiek rok do roku nie ma tam głębszych kosztów. Pan Radny Mikołajczak pewnie nieświadomie łączył ten plan do planu, ale jakby Pan włączył jeszcze jeden plan, to wyszłaby Panu piramidalna bzdura, bo plan rzeczowy etatów, który rośnie, nijak się ma do wykonania. Są środki zabezpieczone, ale są też niewykorzystane, co w dziale 750 nie muszą się z tego specjalnie tłumaczyć i że Państwo takie niewykonanie przyjmą, jeśli nie z uznaniem, to z akceptacją. Sprawa zabezpieczenia pieniędzy w OLK. Ta zapaść w ubiegłym roku, ale i ta wcześniejsza, która miała tam miejsce do czasu zmian, jakie tam nastąpiły od personalnych, poprzez znaczne odchudzenie stanu załogi, to jest zrównanie przychodów z wydatkami. Natomiast na tej placówce ciąży z przeszłości ogromne zadłużenie. W

sytuacji, kiedy chcielibyśmy ją likwidować, po uregulowaniu z kolejną mienia, to niestety bardzo się przedłuża. Na to są pieniądze w rezerwie i wcale nie jest powiedziane, że muszą zostać wykorzystane, ale gdyby przyszło regulować i kompensować, no to są to zarezerwowane środki. Co do Muzeum Śląskiego – Panie Radny Sosnowski – traktuję to jako Pana autorskie pomysły, żeby na Dąbrowskiego to lokować, jak również, że Niemcy mają naprawić szkody. Tu wielokrotnie była o tym mowa, bo myślę, że intencją tych wnioskodawców, którzy mówią, żeby policzyć szkody nie jest to, żeby Niemcy mieli nam w jakiś sposób te kwoty rekompensować, tu chodzi przede wszystkim żeby zamurować usta tym, którzy chcą rościć w stosunku do nas pretensje. To raczej pokazanie, że myśmy ponieśli szkodę, oni ponieśli i w tej chwili rozgrzebywanie tych ran nikomu i niczemu nie służy. Jeśli tamta strona będzie tego żądała, to wtedy my też nasz rachunek krzywd jesteśmy w stanie wykazać, ale to, żeby nam Niemcy wybudowali, to jest utopijne założenie. Długo byśmy tkwili jeszcze bez Muzeum, tak jak tkwimy dotąd. Dopiero ostatnio nastąpił pewien przełom dlatego, że są grunty po Kopalni *Katowice*. Dzisiaj mrzonką jest myślenie o budowie od podstaw, bo skąd wziąć kilkaset milionów ? Pan Radny Motyka miał tu najświeższą informację o tych przetargach z *Rzeczpospolitą*. Wie Pan, my tak nerwowo nie możemy działać – po prostu spokojnie czekamy. Mamy umowę z Województwem Mazowieckim. Uznaliśmy, że będą wiodący w tym przetargu i będziemy obserwować, bo na pewno taka propozycja, o której Pan tu wspomniał o tych miejscach pracy nie jest sprawą do pogardzenia, tylko spokojnie trzeba będzie to rozważyć i myślę, że władze Samorządu Mazowieckiego wezmą to pod uwagę. To są środki, które w budżecie są wynegocjowane i zarezerwowane. Nie można tych inwestycji w transport, nowy sprzęt uznać za niepotrzebne, jedynie skala posiadanych środków może determinować. Ostatnia kwestia wynikająca z pewnych proporcji, bo przecież budżet Województwa to nie tylko budżet Dąbrowskiego – jednego budynku, to nie budżet jednego działu, tylko chodzi o pewnego rodzaju proporcje i tendencje jakie występują w tworzeniu, podziale i równoważeniu wydatków dochodami. To jest budżet bardzo realny w naszym przypadku, budżet, który w sytuacji kiedy pojawia się nowe potrzeby, to będzie można im sprostać. Chcę powtórzyć: dział 600 – transport i komunikacja – tam jest ponad 400 mln. Tam jest 20 % na drogi wojewódzkie, połowa tej kwoty na DTŚ, ale tam są również ulgi na bilety PKS i finansowanie przewozów regionalnych. To jest kwota na rok 2004 - 49 mln i w projekcji na 2005, gdzie jest uwzględnione 55 mln zł, czyli wzrost o 6 mln. Tam są środki na realizację zadań z II i III priorytetu ZPORR-u. W tym budżecie znajdują się środki na oświatę i wychowanie, na szkolnictwo wyższe (80 mln), to jest również prawie podobna kwota na finansowanie 17 placówek kultury, łącznie z ich planami inwestycyjnymi. To są środki zabezpieczone na ochronę zdrowia – ktoś powiedział, że mało. Jestem gotów przyjąć tą uwagę, ale dlaczego mało ? Jak dojdą środki w kontrakcie na Szpital Wojewódzki w

Rybniku, środki na Racibórz, to będzie to kwota znacznie większa. To są kwoty nie obejmujące środków inwestycyjnych. To są środki niemałe w opiece społecznej – 27 mln i na kulturę fizyczną i sport – 16 mln zł. I znowu 16 mln bez *Stadionu Śląskiego*, bo w przypadku uwzględnienia tej inwestycji, to ta kwota zostanie wielokrotnie zwiększona jeśli będziemy realizowali zakres rzeczowy jaki mamy zaplanowany na rok przyszły. To, że budżet rządzi się pewnymi prawami i że nie można na nim eksperymentować nawet w sytuacjach wyborczych i robić jedynie niewielkie ruchy, to najlepszym dowodem jest wykres nr 10 – ja proporcjonalnie wydatki rosną w poszczególnych działach i nawet przywołany przez Pana Radnego Zapalę, którego zaniepokoiła polityka społeczna i finansowanie WUP-u, to wystarczy na to popatrzeć. Ten słupek rośnie o 100 % w stosunku do 2004 roku. To, co Pana interesuje, to jeszcze w przerwie udostępnię.

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – w trakcie dyskusji nie wpłynęła do mnie żadna propozycja zmian w do projektu budżetu na 2005 rok.

Głosowanie nad uchwałą budżetową (druk II/571):

za	26
przeciw	11
wstrzym.	5

- **radny Antoni Waleczek** – chciałem wnieść pod obrady Sejmiku projekt uchwały w sprawie próby sprzedaży polskich kopalń węgla kamiennego przez rząd Pana Premiera Marka Belki.
- **radny Tadeusz Mazanek** – wniosek dotyczy rezolucji Komisji Rolnictwa w sprawie niebezpiecznej sytuacji w rolnictwie, a w szczególności manipulacji dotyczącej nowelizacji ustawy o KRUS.
- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – przystępujemy do głosowania nad wprowadzeniem do porządku projektu uchwały, którego wnioskodawcą jest Radny Żelichowski w sprawie przyjęcia apelu w sprawie senackiej poprawki do ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest – druk II/608 (jako punkt 23):

za	37
przeciw	1
wstrzym.	0

- **radna Małgorzata Ochęduszek - Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ogłaszam godzinną przerwę, w trakcie której Komisja Środowiska zbierze się w Sali Błękitnej.

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

6. Podjęcie uchwały w sprawie Planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (druk II/594):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w tej sprawie mamy pozytywną opinię Komisji Budżetu i Komisji Rozwoju.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	0

7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2004 oraz określenia ostatecznego terminu ich realizacji w 2005 roku (druk II/596):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w tej sprawie jest pozytywna opinia Komisji Budżetu.

[głosy z sali, poza nagraniem]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – słyszymy od Pana Radnego Pollaka, że jest potrzeba wprowadzenia. Pani Skarbnik... z prośbą o syntetyczne przedstawienie.

- **Pani Elżbieta Stolorz-Krzysz, Skarbnik Województwa** – zgodnie z art. 130 ustawy *o finansach publicznych* można niewygaszić tytuł do wydatków z upływem danego roku budżetowego i otrzymaliście Państwo wykaz takich wydatków, gdzie określono zadanie, kwotę tego zadania oraz termin, do którego musi być ono wykonane w 2005 roku. Łączna kwota wydatków, które nie wygasają to ponad 67 mln. Są t w lwiej części środki zabezpieczone przez Państwa na tzw. wkład własny do zadań ZPORR-u, także jeśli chodzi o stypendia – ta część środków, która nie zdąży być zrealizowana do końca tego roku.
- **radny Grzegorz Makowski** – ja przy tej okazji i przy następnych, które mogą się pojawić ! Cóż nowego powiedziała nam Pani Skarbnik poza tym, co jest w dokumentach Panie Radny Pollak ? Czy nie lepiej ten czas poświęcić na debatę, zapytać Zarządu – nie ? Nie łatwiej tak ? Ja proponuję, żebyśmy od tej pory czytali dokumenty ! Ja wiem, że Państwo czytacie, poza jednym radnym, ale proponuję żebyśmy wprowadzenia nie słuchali, kiedy nie pojawiają się nowe elementy, bo nie ma takiej potrzeby – wszystko jest w dokumentach, wszystko zostało przepracowane przez komisje.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Na ostatniej sesji apelowano do Pana, żeby Pan przerywał radnym, którzy robią wycieczki osobiste. Pan Radny Makowski dzisiaj po raz trzeci mnie znieważa i po prostu tutaj to jest niedopuszczalne. Sądzę, że znacznie więcej czytam od Pan Makowskiego. Dalsza sprawa: tu są środki niewygasające na transport i łączność. Ja chciałbym zapytać dlaczego ja dostałem odpowiedź z Urzędu Marszałkowskiego, że nie stać nas na przedłużenie niektórych połączeń kolejowych na terenie Podbeskidzia. Chodziło o pociągi na terenie powiatu żywieckiego. Dalej: krajowe pasażerskie przewozy autobusowe – również była negatywna opinia. Pan Marszałek doskonale wie, że ja w tej sprawie interpelacje zadawałem odnośnie wniosku PKS Żywiec dotyczącego niektórych połączeń. Dalsza sprawa: drogi. Ja też wnioskowałem o remonty niektórych dróg wojewódzkich, które się znajdują pod jurysdykcją Zarządu i tutaj było mówione, że nie ma pieniędzy. Sprawa ochrony środowiska – również w tej pozycji nie uzyskałem wystarczających informacji dotyczących np. nadmiernej wycinki lasów w Beskidach. Tutaj moim zdaniem, jeżeli pieniądze zostały, to również ten wniosek postawiłem na ostatniej sesji, żeby przeznaczyć 1 mln zł na pomoc dla dzieci z biednych rodzin, to warto byłoby takim wnioskiem się zainteresować i np. jakąś kwotę przeznaczyć na tą pomoc. Była niedawno głośna akcja *pomóżmy dzieciom przetrwać zimę*, może by Zarząd w jakiś sposób też wziął udział w tej akcji i jeżeli są środki, które zostały w tym roku, to można by na tą pomoc zimową dla dzieci coś przeznaczyć.

- **Pani Elżbieta Stolorz-Krzysz, Skarbnik Województwa** – tym razem ja sobie pozwolę odpowiedzieć Panu Radnemu. Przede wszystkim to nie są *wolne* pieniądze. To są pieniądze, które są zapisane w tegorocznym budżecie i dlatego tutaj są wymienione zadania, które są niewykonane, nie dlatego, że nie i pieniądze zostaną, tylko dlatego, że zgodnie z ustawą, tak jak jest napisane w ustawie, są to zadania, które z różnych przyczyn nie zostały zrealizowane, ale będą realizowane, bo na to pozwala prawo, w przyszłym roku. Nie są to wolne środki. Wolne środki - okaże się jak budżet będzie zamknięty, czy będzie nadwyżka, czy będą wolne środki i ewentualnie będzie je można wykorzystać. Pytał Pan o PKS – po prostu sprawozdania, które składają przewoźnicy, powinni za grudzień rzetelnie złożyć rozliczenie i żeby im można było zapłacić w styczniu ich cały cykl – tu jest czas do 30 marca z uwagi na różnice cen i sygnalizowane zmiany w ulgach. Więc żeby rozliczyć rok 2004, tych pieniędzy się nie wygasza. W 99 % przypadków jest tu, jak Pan się przyjrzy, termin do 30 stycznia, bo nie zdąży się wydać tych pieniędzy do końca roku. nie są to wolne pieniądze, które można by było przeznaczyć dowolnie na zadania, które Pan proponuje.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	1

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego (druk II/597):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest w tej sprawie pozytywna opinia Komisji Budżetu.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – chciałbym zaproponować analizę dokumentu, który został Państwu przedłożony. Zarząd rozważając perspektywy rozwoju województwa śląskiego uznał za celowe przygotowanie dokumentu, w którym dokonano by analizy konkretnych zadań, wynikających wprost ze *Strategii Rozwoju Województwa*, z określeniem ich orientacyjnego kosztu i przewidywanego czasu realizacji. Opracowanie tego dokumentu zostało poprzedzone propozycjami wydziałów merytorycznych, w tym wydziału inwestycji w zakresie, kultury, komunikacji, zdrowia i oświaty. W pierwszej fazie opracowania przedstawiono propozycje 143 zadań na łączną kwotę 2 mld 483 mln zł. Po analizie przeprowadzonej przez Zarząd Województwa, opartej na przyjętych kryteriach (zgodność ze

Strategią, przyspieszenie inwestycji wieloletnich, kompleksowość zadań oraz przewidywany efekt społeczny, ekologiczny i ekonomiczny, realizacja zadań, dla których montaż finansowy daje gwarancję szybkiego rozpoczęcia). Wytypowano 48 zadań na łączną kwotę 1 mld 218 mln zł. Dla większości zadań przewiduje się współfinansowanie ze środków budżetu państwa oraz znaczących nakładów unijnych. *Wieloletni Program Inwestycyjny* jest dokumentem otwartym i nie zamyka drogi do wprowadzenia innych ważnych zadań inwestycyjnych, koniecznych do wdrożenia w różnych regionach województwa. Będzie to zależne od wielkości nakładów przewidzianych w budżetach rocznych Województwa. W związku z tym w załączniku jest dokładny opis ...[koniec kasety]... i niektóre, które będą trwały jeszcze w następnych latach. Natomiast nie sugerujemy na dzień dzisiejszy innych zadań. Uważamy, że taki *Wieloletni Plan*... powinien być raz w roku wraz z uchwałą budżetową przeanalizowany, poddany kolejnej korekcie z możliwością wydłużenia o rok do przodu. Sugestia Zarządu była taka, że wybieganie z perspektywa poza rok 2008 jest niezasadna z tego względu, że nie znamy montażu finansowego. Tu mamy wiedzę, bo jak Państwo wiedzą fundusze ZPORR, to fundusze N+2, czyli w danym roku przydzielone skutkują inwestycyjnie na 2 następne lata. Stąd taka propozycja z prośbą o przyjęcie.

- **radny Rajmund Pollak** – do tej pory nie otrzymałem odpowiedzi na pytanie, które dotyczyło *Stadionu Śląskiego*. Natomiast tutaj widzę przy modernizacji *Stadionu Śląskiego* ogółem 257 mln 560 tys. zł. Za taką kwotę to można by postawić 2 nowe stadiony. Ja bym chciał kiedyś naprawdę zobaczyć na co idą pieniądze, bo to jest studnia bez dna. Ileż można wkładać pieniędzy, a z kolei Bielsko prosi o wsparcie Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce, to jest 8 tys. zł i konkretne zawody, które miały konkretne efekty. Natomiast na stadion *Sprintu* w Bielsku, to już jest ciężko cokolwiek wydobyć z Urzędu Marszałkowskiego. I tutaj, moim zdaniem, te kwoty przeznaczone na *Stadion Śląski* są co najmniej nadmierne. Dalsza sprawa: tutaj też widzę, że bardzo duże kwoty są przeznaczone na Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Rybniku – ponad 273 mln zł, podczas gdy chodzi o inne placówki... Ja podam przykład OLK w Bielsku zabiegał o aparaturę medyczna o wartości 40 tys. zł i dostał odmowę z Urzędu Marszałkowskiego. Tak, że ja wcale nie twierdzę, że szpital w Rybniku jest w jakiś sposób preferowany, tym niemniej pewne proporcje powinny być zachowywane i tutaj ten sam OLK w Katowicach już jest inaczej traktowany przez Urząd Marszałkowski niż w Bielsku, mimo, że to są analogiczne placówki służby zdrowia. moim zdaniem, jeśli chodzi o te wydatki inwestycyjne, to tutaj znowu widać, niestety, dominację okręgów górnośląskich, natomiast jest proporcjonalnie niewiele środków przeznaczonych na Podbeskidzie. Więc ja bym chciał wiedzieć... bo to nie jest tak, jak powiedział Pan Marszałek, że jeśli chodzi o powiaty, to powinny sobie gminy

dawać radę – nie ! Fundusz województwa powstaje z podatków wszystkich mieszkańców tego województwa i tak samo te zadania, powinny być w jakichś proporcjach rozdzielane. Ja nie wymagam żeby tyle samo szło na stadion *Sprintu* w Bielsku, co idzie na *Stadion Śląski*, bo nie o to chodzi, ale jeśli chodzi o *Stadion Śląski*, to ja uważam, że naprawdę, to jest jakaś studnia bez dna i te środki są co najmniej przesadzone, zwłaszcza, że do tej pory, mimo, że o to prosiłem nie pokazano rozliczenia na co idą pieniądze, jak również jak się pozyskuje pieniądze. Taki *Stadion Śląski*, to on powinien być codziennie zajęty i tam powinna być kolejka interesantów, którzy tam chcą rozgrywać mecze, zawody lekkoatletyczne. Tak to powinno być i powinien w taki sposób na siebie zarabiać, owszem jakąś dotacje i wtedy można by mówić, że jest część środków własnych, a część z budżetu województwa, a tu nie ma napisane ile na te modernizacje zarobi sam *Stadion Śląski*.

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale konkretów tutaj nie ma...
- **radny Rajmund Pollak** – nie ! Ja mam zastrzeżenia, że pod względem inwestycji znowu jest dyskryminowane Podbeskidzie. Jest wyraźnie tu przewaga inwestycji na Górnym Śląsku i Zagłębiu w stosunku do Podbeskidzia.
- **radny Marian Maciejczyk** – chciałem na wstępie wyrazić zdziwienie i dezaprobatę, że ten dokument znalazł się na plenarnym posiedzeniu Sejmiku bez zaprezentowania go, konsultacji i zaopiniowania go przez Komisję Rozwoju. Tutaj Pan Marszałek Maras przedstawił nam całą procedurę i ona jest dosyć długa. Bardzo żałuje i nie potrafię sobie tego wytłumaczyć, że nie znalazło się miejsce na konsultacje z Komisją Rozwoju. Taka konsultacja powinna być na początku, kiedy te wydziały przedstawiły pełny zakres programu i Komisja powinna uczestniczyć w selekcji, bo posiedzenie kilka dni temu, czy dzisiaj nad finalnym projektem to jest traktowanie nas jako maszynki do głosowania. Cały ten projekt został przygotowany, powiem w uproszczeniu, w myśl zasady: *dajcie nam władzę, my was urządzimy - w końcu przegłosujecie, co wam damy*. Szczegóły: jest tutaj kilka rzeczy, które mnie głęboko niepokoją, dlatego, że widzę tutaj bardzo duże inwestycje na drogi, są obwodnice dla miejscowości, które liczą po 2 tys. osób, są drogi, które są obwodnicami miejscowości 20 tys. brakuje kręgosłupa komunikacyjnego GOP-u, który liczy prawie 2 mln ludzi – taj jest w punkcie 5 DTŚ i jest tu w kolejnych latach... rozumiem, że jest to część wschodnia –

gdzieś wyparowała część od Świętochłowic do Gliwic. Chciałbym zapytać o mniejszą inwestycję, która była tu już poruszana, ale w tym punkcie jasno widać mankamenty tej inwestycji – Muzeum Śląskie w Katowicach. Na 2005 rok przewidziano ponad 6b mln zł, a przy okazji czytam, że w związku z brakiem dokumentacji nie można określić kosztów inwestycji. To mam pytanie na co my przeznaczamy z publicznych środków te ponad 6 mln zł. To jest kolejny przykład rozpoczynania procedury z jaką mamy do czynienia przy opracowywaniu tego dokumentu. My tutaj pewne środki deklarujemy a nie wiemy właściwie czym to się skończy i kiedy. To jest nie do przyjęcia. Jeśli my zainwestujemy 7 mln, w przyszłym roku ktoś powie, że na kontynuację trzeba koniecznie 10, 15, bo 7 już wydaliśmy. Po 2 latach będzie to 20 mln, a na końcu ktoś powie, że trzeba 200 mln. Pan Marszałek się uśmiecha – ja się też uśmiecham, bo to jest niesłychana historia, żeby rozpoczynać inwestycje na taką kwotę, po prostu skakać do basenu nie sprawdzając czy jest woda. Ja sobie wyobrażam, że Komisja Rozwoju powinna otrzymać jakieś studium tego projektu, jakieś zarysy, żebyśmy wiedzieli w jaki kierunku podążamy, no bo tak wydajemy prawie 7 mln i nie wiadomo na co je przeznaczamy. Innych pozycji nie będę analizował, ale wydaje mi się, że ten dokument nie powinien być przyjęty w tym trybie.

- **radna Jolanta Kopiec** – zacznę od końca. *Wieloletni Plan...* powinien być przyjęty i to jest riposta do mojego poprzednika. Przed chwilą przyjęliśmy budżet na rok 2005, który składał się m.in. po raz pierwszy z wniosków przyjętych w całości do realizacji. On nie załącznika nr 5. mam prośbę na następny okres budżetowania, że zamiast krytykować budżet w momencie, kiedy on jest konstruowany, to proszę się zastanowić jak wykazać własną inicjatywę, żeby zgłosić te zadania do budżetu. WPI: przed chwilą usłyszeliśmy z ust Pana Marszałka Marasa, że ten dokument jest otwarty i będzie modyfikowany o kolejne propozycje i możliwości. To jest dokument wyjściowy. Na dowód, że nie traktuje się nas jako maszynkę do głosowania, nawet koalicję, to chciałbym się zwrócić jeszcze raz do Zarządu z wnioskiem, który złożyłam na Komisji Budżetu, że jeżeli mówimy o Wieloletnim Planie i uwzględniamy wszystkie zadania inwestycyjne – to jeszcze raz proszę o wprowadzenie tego poprzez autopoprawkę do wydatków roku 2005, także z tego powodu, że wtedy udział środków własnych wyasygnowanych z budżetu Województwa, w proporcji do pozyskiwanych z zewnętrznych źródeł będzie o tę ułamkową część większy.

- **radny Antoni Sosnowski** – mnie, jeśli chodzi o drogi, brakuje do pełni szczęścia drogi wojewódzkiej 913, no ale jej w tym planie nie ma, może będzie w następnym. Brakuje mi też informacji na temat naszej strategii jeżeli chodzi o lotnisko w Pyrzowicach. Naszym celem jest i tu Zarząd ma z reguły ogólne poparcie, przejęcie pakietu kontrolnego akcji lotniska. Nie ma żadnych

informacji na temat wizji rozwoju lotniska. Niepokoi to tym bardziej, że ostatnio na forum Sejmu została wniesiona poprawka jednego z posłów i wykreślono z planu, jak dobrze pamiętam, 4 mln na budowę obiektów na lotnisku. Czy nie byłoby słuszne, żebyśmy temu tematowi poświęcili więcej uwagi i znaleźli miejsce w naszych środkach finansowych. Nie widzę też żadnych informacji – mówię to teraz, ponieważ *kontrakt* jest niezatwierdzony – ale nie ma też informacji co do naszych zamiarów współfinansowania terminalu w Sławkowie. Te dwie inwestycje są strategiczne, które mogą zmienić w sposób znaczący sytuację w zatrudnieniu w naszym województwie.

- **radny Rajmund Pollak** – żeby tutaj dopowiedzieć jakie są proporcje, to np. na Szpital Śląski w Cieszynie ogółem przeznaczają się 30 mln zł, podczas gdy na szpital w Rybniku 273 mln, czyli 7 razy więcej. Druga sprawa: kompleksowa przebudowa infrastruktury tramwajowej w aglomeracji katowickiej. Tu jest ogólna wartość 444 mln zł, w tym na 2005 rok jest ponad 21 mln zł. Ja bym chciał zapytać Pana Marszałka jakie kwoty są przeznaczone na poprawę infrastruktury komunikacji miejskiej w Bielsku, Cieszynie i w Żywcu. Ja występowałem z wnioskiem żeby przynajmniej był szynobus łączący te 3 miasta i oczywiście do tej pory mam odpowiedzi negatywne. Natomiast już mowy nie ma żeby były jakiegokolwiek pieniądze na komunikację miejską, czy wewnątrz regionu południowego województwa, gdzie jest przecież dawne województwo bielskie. Jesteśmy bez przerwy, jako dawne województwo bielskie, marginalizowani jeśli chodzi o komunikację, wręcz się zrywa pewne tradycje komunikacyjne, a przecież tam ludzie dojeżdżają do pracy. W związku z tym nie może być takiej dysproporcji, że olbrzymie środki idą w aglomerację katowicką a w te miejscowości, które są na południu, to ja nie widzę tu środków, które by były tylko i wyłącznie do komunikacji. Ja nie mówię o drogach, bo tutaj widzę, że na drogi pieniądze jakieś są. Chciałbym zapytać dlaczego Zarząd Województwa nie ma na uwadze komunikacji miejskiej, czy międzymiastowej wewnątrz aglomeracji, powiedzmy, Podbeskidzia.

- **radny Alfred Brudny** – ja bym bardzo prosił Kolegę Radnego, żeby już nie mieszał w szpitalu cieszyńskim, ponieważ ta inwestycja kosztuje po prostu 30 mln zł. Trudno sobie wyobrazić, że ma kosztować 200. wydaje mi się, że Pan Starosta, Rada społeczna, Pan Marszałek byli obecni na spotkaniu... chwileczkę Panie Rajmundzie, bo Pan zepsuje to, co jest poukładane. Niech Pan lepiej nic nie mówi ! Jest wszystko precyzyjnie poukładane – na ten rok tyle pieniędzy – i tak władze w powiecie cieszyńskim do tego podchodzą i nie należy więcej robić niż trzeba. Jeżeli to zostanie zrobione i zostanie 8 mln danych w tym roku, w następnym 5, a jeszcze w następnym 1,5 inwestycja: pawilon diagnostyczno-zabiegowy zostanie zrobiona. Wyposażenie będzie realizowane według innych środków i niech Pan nic nie mówi już na temat

Szpitala Śląskiego w Cieszynie, która to inwestycja – ten pawilon – została zaprzepaszczona przez Wojewodę Mirosława Stycznia i tak trzeba to powiedzieć. Jeżeli teraz jest okazja, to niech Pan nie miesza w tym szpitalu. Niech Pan miesza wszędzie indziej, tylko nie tam – bardzo Pana proszę !

- **radny Grzegorz Makowski** – ja sprawę właściwie dzisiaj załatwiłem, bo budżet załatwiłem – nie chciałem tego czynić ! Mam tu protokół z Komisji Budżetu z dnia 2 grudnia. W Komisji mógł uczestniczyć każdy obywatel, który przyjdzie na posiedzenie komisji. Tak się złożyło, że z Bielska przyjechał Pan [REDAKTOWANE], działacz społeczny i cytuję Panu protokół z taśmy: *R. Pollak, Radny Sejmiku Województwa, goszcząc na sesjach Rady Miasta Bielska Białej twierdzi, że władze wojewódzkie dyskryminują Podbeskidzie. Biorąc pod uwagę dzisiejsze posiedzenie Komisji (mowa o Komisji Budżetu) w którym uczestniczył jako gość stwierdził, że nie ma takiej dyskryminacji...* Jeżeli chodzi o ten Szpital, to ja osobiście, myślę, że Pan Dyrektor Glücksmann to potwierdzi, rozmawiałem z nim na wyraźną prośbę Pana Starosty i rzeczywiście Pan Radny Brudny ma rację: niech Pan nie miesza ! Tam już jest wszystko tak poukładane, że będzie dobrze. Jak Pan będzie mieszał w takich sprawach, to oczywiście sytuacją zawsze można odwrócić. Pan chce mieć ten Szpital, czy Pan nie chce ?

- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – krótko, ale w dwóch liczących się sprawach. Pierwsza dotyczy *Stadionu Śląskiego* – odpowiadam Radnemu Pollakowi, że inwestycje jakie zostały zrobione, głównie w zakresie infrastruktury, o czym mówił Pan Marszałek, napawają dumą mnie i nie tylko mnie. Jest to boisko trawiaste, ze sztuczną nawierzchnią, jakiej nie ma nikt w Polsce. Jeśli do tego dodać infrastrukturę w postaci hoteliku możemy być z tego dumni. W Warszawie powstanie na terenie Legii stadion na 35 tys. ludzi, gdzie jednym z warunków przetargu jest to, żeby powstał w przeciągu 20 miesięcy. Wszystko to, co robimy na *Stadionie Śląskim* zmierza do tego, by wygrać rywalizację, by stadionem narodowym był Śląski. Też podzielam troskę, że tak tyle kosztuje, ale będąc ostatnio w USA podziwiałem stadion w Bostonie – 350 mln dolarów. Na koniec, jeśli mowa o inwestycjach, mam apel, żeby zainteresować się budową skoczni w Wiśle, dlatego, że z ostatnich wieści warszawskich wynika, że ta inwestycja ma być wstrzymana i w ogóle odłożona. Byłoby to ze szkodą dla naszego regionu. Kolejne pytanie dotyczy drogi, o która sam zabiegałem na odcinku Ustroń-Polana – Wisła, która już się kończy. Została zbudowana zgodnie z interesem, że tak powiem, który ma zapewnić wjazd i wyjazd, dlatego, że jeśli ona ma przebiegać tak, jak przebiega, to z dwupasmówki zrobiono dwie drogi regionalne. Inwestycja olbrzymia, ale czy spełni oczekiwania, to mam duże wątpliwości.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – w kolejności wystąpien: szpitale, Stadion Śląski. Prosiłbym o to, żeby ten dokument czytać bardziej precyzyjnie. Prośba polega na tym, że precyzja, choćby przy *Stadionie Śląskim* jest niezbędna, bo mowa jest o pieniądzach nieco innych, bo to, co Pan Radny przeczytał (257 mln) to jest wartość kosztorysowa sprzed kilkunastu lat, skorygowana. Natomiast nakłady do tej pory poniesione do końca 2004, to jest 173 mln zł. Trzeba też spojrzeć skąd te pieniądze będą pochodziły. W 2005 roku przewidujemy na modernizację stadionu pieniądze z budżetu państwa, z *kontraktu*. Chciałbym również zwrócić uwagę na jeden fakt: w WPI ujęte są inwestycje, które od kilkadziesiąt lat są inwestycjami kontynuowanymi i one z mocy ustawy zostały przekazane w 2000 roku do województw, m.in. szpital w Rybniku, w Cieszynie, w Raciborzu, stadion w Chorzowie. W związku z tym sugerowanie czegokolwiek, że my tu wydajemy nasze pieniądze, wojewódzkie, mija się z prawdą. Są to pieniądze budżetu państwa przeznaczone w pierwszej kolejności na realizację inwestycji wieloletnich. Szpitale: Panie Radny ! Jeżeli na zakończenie inwestycji prowadzonych przez samorząd powiatowy – są podane niezbędne kwoty, żeby dana inwestycję zakończyć – no to niech Pan już nie mówi, żeby do Cieszyna wysłać więcej pieniędzy, bo inwestycja po wchłonięciu 30 mln zł zostanie zakończona. To samo dotyczy Raciborza i Rybnika. Najlepiej zapominać o wszystkim ! I Panie Radny ! Jeżeli Pan będzie ciągle mówił o Podbeskidziu, to naprawdę zaczniemy ważyć proporcje i to Podbeskidzie obcinać, delikatnie mówiąc, z finansów. W ubiegłym roku oddano Wojewódzki Szpital w Bielsku za prawie 300 mln zł, to może Pan to jednak weźmie pod uwagę, że jeżeli się w jednym roku coś oddało i wysiłek zrobiło, to w następnych latach trzeba spojrzeć na inne rejony nieco inaczej. Kompleksowa przebudowa linii tramwajowej: tu też proszę spojrzeć – wydawane są tylko pieniądze z budżetu państwa, bo to jest spółka akcyjna, jak i środki własne inwestora. My tu też nie dokładamy, jako Samorząd Województwa, ani złotówki. W związku z tym nie będziemy dokładać innym przewoźnikom na komunikację, będącym na terenie województwa śląskiego. Owszem, dokładamy, ale do ulg ustawowych, przejazdowych w PKS –ach, gdzie zabezpieczyliśmy 29 mln zł. Tak należy patrzeć na ten dokument. Kwota dotycząca *Stadionu Śląskiego* również jest podzielona na poszczególne pozycje – w 2005 chcemy wydać z budżetu państwa 21,9 mln zł. Mamy szansę wydatkować jeszcze środki ze ZPORR-u – chcemy wykorzystać zewnętrzne środki. Chodzi o konkretny cel: przykrycie dachem widowni i za te środki byłby to naprawdę piękny obiekt. Jeśli chodzi o to, że Komisja Rozwoju nie analizowała – ubolewam, że nie, byłem do dyspozycji, żeby to szczegółowo omawiać. Jeśli chodzi o DTŚ: odcinek Katowice – Gliwice to inwestycja prowadzona w zasadzie przez miasta na prawach powiatu. My jesteśmy inwestorem zastępczym. Wszystkie środki płyną do nas z tych miast, my to zlecamy firmie DTŚ S.A., która to realizuje. Jest szansa, że w przyszłym roku rozpocznie się odcinek Ruda Śląska. Nie ma

go tutaj dlatego, że nie przyjęto go jako zadanie własne Województwa. Muzeum Śląskie: w przyszłym roku to koncepcja, założenia techniczno-ekonomiczne, i może częściowa dokumentacja, czyli możliwość przeprowadzenia przetargów. Nie ma tu nakładów na WPI – jest to program otwarty i nie zawiera wszystkich inwestycji prowadzonych przez Samorząd Województwa. Jeśli Państwo zechcecie to umieścić, to jestem gotów... to zadanie jest realizowane, dlatego nie ujęliśmy. Lotnisko: jesteśmy współwłaścicielem, ale środków finansowych na inwestycje tam, nie jesteśmy w stanie bezpośrednio wydać. Lotnisko nie oczekuje zresztą od nas określonej pomocy generując zyski. Biorąc pod uwagę, że my nie oczekujemy dywidendy, to jest to nasz udział w dalszy jego rozwój. Terminal w Sławkowie: budżet państwa, jak ktoś czytał, przeznaczają na to 50 mln zł, z tego 38 mln na połączenie z drogą krajową, 12 mln na inwestycje towarzyszące dla miasta. Jest to zadanie gminne, w związku z tym my środków Województwa nie dokładamy. Droga Usrtoń – Wisła: są komplikacje – jeszcze nie ma wytyczonego przebiegu. Tam jest sprawa góry: czy iść w tunelu, czy przesunąć tory kolejowe i zmieścić drogę. Natomiast o budowie skoczni: pierwszy raz słyszę, że jest jakieś zagrożenie. Wiemy, że jest po przetargu i ma się rozpocząć w określonym czasie – dlatego jestem zaskoczony. My też musimy przeznaczyć środki na przebudowę drogi, jesteśmy w kontakcie i nie mieliśmy informacji, że będzie przerwanie inwestycji [głosy z sali, poza nagraniem]... Postaramy się zorientować. Umowa jest podpisana, więc z tego tytułu nie powinno być kłopotów. To tyle, pozostaje pytanie czy wprowadzamy tu budynek na Dąbrowskiego 23, mając już w budżecie na 2005.

- **radny Marian Maciejczyk** – nie otrzymałem odpowiedzi w sprawie DTŚ. To, co przedstawił Marszałek Maras zupełnie mnie nie satysfakcjonuje. Wiemy, że DTŚ - Zachód, to nie jest inwestycja samorządów, tylko budżetu centralnego, a samorzady były *wmieszane* w sensie przekazywania pieniędzy. Na dzisiaj wiemy doskonale, że pieniędzy Na DTŚ – Zachód z budżetu nie będzie. Ja się spodziewałem, że w tym dokumencie Zarząd przedstawi sposób rozwiązania tego problemu, ale tutaj widzę, że Pan Marszałek Maras chce to scedować na samorzady, kiedy wiemy, że dokończenie tej inwestycji, to setki milionów zł i samorzady na pewno tych pieniędzy nie będą miały. Tym bardziej jestem zdziwiony, że nowy odcinek DTŚ, ten wschodni znalazł odbicie w WPI, a ten stary, który powinien być dawno zakończony, gdzieś w międzyczasie wyparował.
- **radny Antoni Sosnowski** – mnie nie chodzi o to, żebyśmy budowali coś na samym lotnisku – podałem to jako przykład, że są inwestycje, które wypadły z planu centralnego, natomiast lotnisko to jest również cała infrastruktura, to są drogi dojazdowe, to są 2 projekty połączenia kolejowego poprzez Będzin lub

Zawiercie. To jest infrastruktura niezbędna, żeby połączyć je ze światem. Terminal: owszem droga jest to inwestycja centralna, natomiast na posiedzeniu wyjazdowym Komisji Rozwoju Burmistrz Miasta Sławkowa poinformował wyraźnie, że liczy a pomoc samorządu w inwestycjach związanych z budowa wodociągu i kanalizacji. On nie będzie istniał jeśli nie będzie tam kanalizacji. Woda jest doprowadzana rurami azbestowo-cementowymi. Kto z Europy przyjdzie do terminalu jeżeli tam są rury azbestowo-cementowe. Nikt nie przyjdzie ! Jeżeli Samorząd Wojewódzki się w to nie włączy, to gmina Sławków sobie absolutnie nie poradzi. W tej chwili wszystkie trasy komunikacyjne północ – południe omijają Polskę. Polska staje się wyspą omijaną przez transport. Pokazywałem kolegom jak jechaliśmy ze Sławkowa most na Przemszy w Będzinie, to są obiekty, które są niszczone przez samochody zbyt ciężkie na nasze drogi, które były budowane w latach siedemdziesiątych, wiadomo jak były budowane ...[koniec kasety].. i kto je budował. Zostawmy ten temat, jest niebezpieczny.

- **Marszałek Michał Czarski** – Panie Radny Sosnowski ! Gdybym nie znał dokumentów związanych z przygotowaniem terminalu Sławków, to bym pomyślał, że Pan nam tu jakieś nowe ciekawe rozwiązania proponuje. To, co wynika z Pana rozmowy z burmistrzem warto by skonfrontować ze studium wykonalności, jakie przygotowują Austriacy i gdzie Agencja Rozwoju Przemysłu jest odpowiedzialna za przygotowanie tego projektu. To nie jest miejsce, żeby tu na sali projektować przebieg wodociągów, albo na podstawie zasłyszanej przez Pana rozmowy, żebyśmy tu mieli dokonywać jakichś rewolucyjnych przesunięć w środkach na wodociąg, który zresztą jest zadaniem własnym gminy. Będzie dokumentacja, trzeba będzie robić składankę... natomiast to jest program indykacyjny, zadania które są szczególnie ważne, które mogą być współfinansowane środkami, które trafiają do budżetu Województwa, albo tam, gdzie chcemy się zaangażować przez współudział środków własnych. Póki co, Sławków ma zapisane 50 mln zł, w tym 12 na infrastrukturę towarzyszącą to nasz udział jest na razie zbędny, żebyśmy tylko nie przeszkadzali. Jest to inwestycja o takim zakresie, że na pewno będzie mogli uczestniczyć w niej finansowo, jeśli tylko będzie taka potrzeba. Panu Maciejczykowi chciałem zwrócić uwagę, choć nie będą to nowe rzeczy – po pierwsze: chciałem Panu powiedzieć, że bardzo trudno jest projektować na cudzym gruncie. Póki co teren Kopalni *Katowice* nie został przejęty. Jesteśmy w fazie przedprojektowej i trudno, żeby się angażować finansowo. Stąd całość środków, które zostały zabezpieczone obejmuje tylko pewne wydatki, które zostaną uruchomione po uzyskaniu aktu notarialnego. Jeśli zostanie podpisany trzeba będzie zabezpieczyć środki na VAT i są one zabezpieczone. Po drugie: jeśli otrzymamy grunt będzie uzasadnione przeprowadzenie pewnej koncepcji programowo-przestrzennej i wreszcie jeśli będzie dokumentacja odcinkowa, która będzie służyła na tytuł *rewitalizacja*

terenów przemysłowych wtedy będzie można budynek po budynku i zabezpieczyć dojazd. Wtedy ten projekt będzie rozwojowy i wtedy ostrożnie będzie można mówić o kosztach. Na tym etapie było to niemożliwe. Teren po przejęciu trzeba będzie zabezpieczyć poprzez dozór lub monitoring. Materiały cząstkowe określające procedury cząstkowe mamy. Co skocznik: nie chcę polemizować – dziennikarze pewnie są dobrze poinformowani, coś musi być na rzeczy. Chce dodać, że COS podpisał umowę, więc gdyby błąkał się pomysł żeby się z tego wycofać, to wiąże się to z dużymi konsekwencjami finansowymi za zerwanie umowy. Ale sprawdzę to, bo należy trzymać rękę na pulsie. Mamy kontakt z burmistrzem Wisły, bo on też jest zaangażowany finansowo, w niewielkim stopniu. Jest wyraźna optyka na Zakopane części osób z PZN-u, ale nie sądzę, żeby to miało w jakiś sposób zagrażać. Obiekty te mogą się uzupełniać, a nie tak, jak sądzi część osób – rywalizować.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	2
wstrzym.	2

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ma prośbę o przesunięcie punktu 10 o jeden wcześniej, po to, byśmy goście, którzy opracowywali *Strategię* nie przetrzymywali za długo. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu... jest sprzeciw.
- **radny Michał Wójcik** – do tego punktu, który chce Pan przesunąć również są goście. Trzeba to będzie przegłosować.
- **radny Rajmund Pollak** – ja bym prosił, żeby się stosować do *Regulaminu*. Przewodniczący nie ma większych praw, jak każdy inny radny...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nic sobie nie przypisuję, tylko zapytywałem, a w tej chwili zgłaszam wniosek formalny o przesunięcie punktów, a Państwo zadecydują.

Głosowanie nad wnioskiem dotyczącym zmiany kolejności punktów 9 i 10 porządku obrad:

za	19
przeciw	16
wstrzym.	3

Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości.

9. Podjęcie uchwał w sprawie powołania w skład Rady Oddziału Śląskiego Narodowego Funduszu Zdrowia (druki II/598 - 604):

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – ustawa o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych nakłada na Sejmik powołanie składu rad o charakterze opiniodawczo-nadzorczym. Zapisano tam pewien klucz, według którego uprawnione osoby i instytucje mogą zgłosić kandydatów. W myśl art. 106 dwóch kandydatów powołuje Sejmik z własnej inicjatywy, dwóch – spośród kandydatów wskazanych przez Wojewodę, jednego spośród kandydatów wskazanych przez konwent powiatów, dwóch spośród kandydatów wskazanych przez wojewódzką komisję dialogu społecznego, jednego spośród kandydatów wskazanych przez radę działalności pożytku publicznego, jednego spośród kandydatów wskazanych przez służby mundurowe (policja, straż pożarna, wojewódzki sztab wojskowy). Wystąpiłem do osób i instytucji oto, by zechciały wskazać kandydatów. Państwo otrzymaliście te nazwiska. Pojawiły się wątpliwości co do jednej z uprawnionych instytucji, mianowicie: konwentu powiatów. Konwent powiatów nie ma jako taki umocowania w systemie prawno-organizacyjnym samorządu. Wystąpiłem więc z wątpliwościami do Ministra Zdrowia z zapytaniem jak wykonać tą dyspozycję ustawową. Wiceminister Zdrowia, Pan Podraza wyraził opinię, odwołując się do stanowiska swego wydziału prawnego, że intencją ustawodawcy było umożliwienie samorządowi szczebla powiatowego udział w pracach rady. Minister sugeruje by wystąpić do struktury działającej w ramach Związku Powiatów Polskich, którego statut przewiduje powoływanie przez powiaty własnych konwentów. U na taka struktura nieformalna funkcjonuje i nazywa się Konwent Starostów Województwa Śląskiego. problem polega na tym, że struktura ta reprezentuje powiaty tzw. ziemskie. Zatem w piśmie do Przewodniczącej Konwentu Starostów zaproponowałem zgłoszenie kandydatury po konsultacji z prezydentami miast na prawach powiatu. Takiej konsultacji dokonano i zaproponowano kandydata. Tryb powoływania: radni otrzymali projekty uchwał i kartki z nazwiskami. Oczywiście poza tym dysponujemy bardziej szczegółowymi informacjami na temat kandydatów. Wojewoda zgłosił kandydatury: Pani Ewy Kolonko i Pana Franciszka Procka, Konwent Powiatów: Pana Piotra Wosinka, Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego: Panią Ewę Ficę, Pana Andrzeja Pakurę i Pana Leszka Maraźewskiego (Sejmik powinien z tych trzech osób wskazać dwie), Rada Działalności Pożytku Publicznego: Panią Joannę Romańczyk, a służby mundurowe Pana płk. Wiesława Wolaka. W tych przypadkach, gdzie kandydatów jest więcej niż

miejsc proponuję głosowanie jawne imienne – to jako wniosek formalny, ponieważ *Regulamin* nie przewiduje innego trybu głosowania w sprawach personalnych. W sprawach, gdzie liczba kandydatów odpowiada liczbie miejsc proponuję zastosować procedurę normalnego głosowania jawnego.

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w sprawie trybu głosowania musimy wyrazić zgodę. Pan Radny Pollak w sprawie wniosku formalnego ? Bo jeszcze nie dyskutujemy nad uchwałami...
- **radny Rajmund Pollak** – ja w ogóle chciałem przede wszystkim przypomnieć jak ponad roku twierdziłem z tej trybuny, że w skład Rady Społecznej NFZ nie powinien wchodzić Pan Wicemarszałek, to wówczas większość z radnych albo się śmiała, albo zgłaszała z trybuny głupie uwagi...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! To nie jest na temat...
- **radny Rajmund Pollak** – jest bardzo ważne, bo okazało się... Przepis się zmienił Panie Marszałku nie bez powodu, bo proszę Pana nie może osoba... [głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę nie przeszkadzać ! ... Proszę streszczać się...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Na wstępie próbuje się tu zrobić manipulację. Manipulacja polega przede wszystkim na tym, że nie poinformowano radnych o kandydaturach ze strony Sejmiku do tej pory. Druga sprawa, to jest sprawa Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. Cóż to jest za Komisja, która nie potrafiła zdecydować o właściwych kandydatach...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę nie krytykować instytucji, która nam nie podlega...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja mogę krytykować kogo chcę i pan mi nie będzie mówił kogo ja mogę krytykować, zwłaszcza w zakresie Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego znacznie mam większą wiedzę niż Pan ! I tutaj chciałem przede wszystkim powiedzieć o co chodzi. Tutaj chodzi o to, że koleżanka, Pani Ewa. Chodzi o to, że jedna z osób, która jest kandydatką bardzo dużo zrobiła dla służby zdrowia i bardzo dużo zrobiła w obronie zakładów opieki zdrowotnej. I w związku z tym...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Jesteśmy jeszcze przed... tylko w momencie wniosku formalnego, a Pan już przeleciał 5 uchwał do przodu... Jeśli Pan nie ma nic w formalności, to będzie Pan wypowiadał się w odpowiednim momencie...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Chwileczkę ! Co to jest za kandydat...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panie Radny ! Za chwilę będzie Pan wszystko wiedział...
- **radny Rajmund Pollak** – Chwileczkę ! Panie Przewodniczący ! Chodzi o kwestie formalne ! Przede wszystkim Pan Przewodniczący Wieczorek niedokładnie przeczytał *Regulamin*, bo żeby zgłosić wniosek formalny odnośnie głosowania jawnego imiennego, to nie wystarczy, że wyjdzie Pan jeden ...[głosy z sali, poza nagraniem]... musi być ... Panie Przewodniczący ! Moim zdaniem tutaj formuła procedowania w wyborach powinna być wyborami tajnymi. Tak, jak każde wybory powinno być tajne. Tak, ja na każde stanowisko. Jeżeli my jako Sejmik mamy procedować to powinny to być wybory tajne. Druga sprawa: każda z osób, która będzie kandydować powinna być obecna – przed głosowaniem parę słów powiedzieć jakie ma kwalifikacje, jakie ma kompetencje w zakresie służby zdrowia. Proszę tak... Pani... Czy Pani przeszła już, Pani już się wypisała z...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale bez przesady z takimi ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Rajmund Pollak** – Panowie ! Wy tak łatwo podnosicie ręce, w ogóle nie analizujecie pewnych problemów ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Proszę Państwa ! Przywołuje wszystkich do porządku, bo będę zmuszony ogłosić przerwę ! Panie Radny Pollak ! Niech Pan zgłasza racje formalna, podstawę prawną...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Przede wszystkim każda z osób, która kandyduje powinna się przedstawić i powinna być możliwość zadania jej pytania. To, co Pan Wieczorek powiedział, że Pan ma akta to wie Pan – nie te czasy ! teraz trzeba zobaczyć żywego człowieka i chodzi o to, żebyśmy mogli zadać mu pytania i żebyśmy mogli wiedzieć kto zacz !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wpłynął wniosek formalny, jest jeden wniosek właściwie inny jednak odnośnie głosowania tajnego, ale moim zdaniem będzie to wybór, a nie powołanie. Powołanie ma

formę jawną, a nie tajną Panie Radny ! według mnie nie mamy wyjścia innego, ale przystępujemy do głosowania nad tym wnioskiem formalnym Pana Przewodniczącego Wieczorka.

Głosowanie nad wnioskiem o przeprowadzenie głosowania w przypadku większej liczby kandydatów niż miejsc w trybie głosowania jawnego imiennego:

za	23
przeciw	6
wstrzym.	5

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wniosek został przyjęty. Proszę sobie przeczytać *Regulamin* Panie Radny ! Zwykła większość.
- **radny Rajmund Pollak** – jeżeli tak, to powinniśmy być konsekwentni i każde głosowanie powinno być jawne imienne, bo ja np. uważam...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę nam tu nie zabierać czasu !
- **radny Rajmund Pollak** – Pan Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego nie powinien sam siebie mianować, bez przesady Panowie !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dobrze ! Będzie Pan wnioskował przy każdej uchwale, jak Pan się uprze...
- **radny Rajmund Pollak** – ale Panie Przewodniczący ! Dałem wniosek formalny o głosowanie tajne, który się nie przegłosował...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale on jest całkowicie sprzeczny z tym, co przegłosowaliśmy...
- **radny Rajmund Pollak** – ok., ale był wniosek, żeby każda z osób kandydujących się przedstawiła
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przyjmuję to... Przechodzimy do uchwały z druku II/598. Proszę o zgłaszanie kandydatów Sejmiku.

- **radny Tadeusz Mazanek** – zgłaszam w imieniu Samoobrony kandydaturę Pana Wiesława Bidakowskiego, [REDACTED] Jest oświadczenie kandydata – spełnia wymogi ustawowe.

- **radny Michał Urban** – w imieniu radnych SLD chciałbym przedstawić Pani kandydaturę Pani Eli Wandy Kwaśnickiej [REDACTED]

- **radny Czesław Żelichowski** – zgłaszam kandydaturę Pana Janusza Wójcika –

[REDACTED]
Jest oświadczenie i zgoda na kandydowanie.

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w związku z tym, że wpłynęły 3 kandydatury na 2 miejsca przystępujemy do wyboru komisji skrutacyjnej. Proszę o zgłaszanie kandydatów.

w skład komisji powołano radnych: Grzegorza Janika, Leszka Czerwińskiego, Eugeniusza Mikołajczaka, Mariana Gajdę, Jolantę Kopiec – kandydaci wyrazili zgodę na udział w pracach komisji.

Głosowanie nad powołaniem komisji skrutacyjnej w przedstawionym wyżej składzie:

za	34
przeciw	1
wstrzym.	0

- **radny Rajmund Pollak** – ja mam wniosek, żeby w tej chwili kandydaci zaprezentowali się i zaprezentowali jakie mają plany działalności w tej radzie. Tego wymagają podstawowe zasady demokracji.

- **radny Czesław Żelichowski** – nie przewidziałem tego, że taka procedura będzie i jeżeli jest konieczność wykonam telefon do Pana Janusza Wójcika i w ciągu 20 minut jest gotów przyjechać.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja myślę, że tu możemy mówić o prawie kandydata do przedstawiania, nigdzie tutaj nie ma obowiązku. Proszę komisje o przystąpienie do pracy i wykonanie kart do głosowania.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – ponieważ są także 3 kandydatury zgłoszone przez Wojewódzką Komisję Dialogu Społecznego – także na 2 miejsca, proponuję, żeby ta sama komisja przygotowała także karty do tego głosowania, co usprawni procedurę.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – będzie jeszcze jedna taka sytuacja, chodzi o to, żebyśmy nie tracili czasu.
- **radny Rajmund Pollak** – ja sobie nie wyobrażam, żeby tutaj miało się odbyć głosowanie nad osobami nieobecnymi na sali. Jak ktoś nie ma czasu przyjść do Sejmiku na głosowanie, które dotyczy powołania go do Rady NFZ, to czy mamy gwarancję, że on będzie miał czas zajmować się sprawami w tej radzie. Panowie ! Ja myślę, że czasy przywożenia kandydatów w teczkach, albo czasy znajomości to powinniśmy mieć za sobą. Jesteśmy Sejmikiem Województwa Śląskiego i podstawa szacunku do tego gremium wymaga, żeby było obecny kandydat. Nie może być tak, że my będziemy głosowali nad osobami, których nie ma...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panie Radny...
- **radny Rajmund Pollak** – te czasy chyba minęły. Poza tym ! Panie Przewodniczący ! To jest poważne gremium, które będzie decydować o olbrzymich pieniądzach rozdzielanych na wszystkie zakłady opieki społecznej i będą opiniować wiele spraw i tutaj my nie możemy nie znając ludzi, ich planów, zamierzeń głosować tylko dlatego, że popiera ich którakolwiek z partii. Ja uważam, że w sytuacji takiej, gdzie czeka tych ludzi tak odpowiedzialna funkcja, jaka jest opiniowanie wniosków poszczególnych szpitali i zakładów ochrony zdrowia, to niestety, ale oni powinni o swoich planach tutaj troszeczkę powiedzieć od siebie. To nie jest na zasadach jakichś tam kularowych uzgodnień i chciałem absolutnie zaprotestować przeciwko jakimkolwiek głosowaniom *en bloc*. Głosowanie powinno być nad każdą kandydaturą osobno również w tych przypadkach kiedy jest ilość kandydatów zgodna z ilością miejsc. Dlatego, że może się okazać, że któryś z kandydatów

do tej funkcji się nie nadaje i tylko dlatego, że ktoś go zgłosił, to wcale nie znaczy, że my mamy tak bezkrytycznie przyjmować. Chodzi o to, żeby tego człowieka zobaczyć, żeby ze 2, 3 zdania powiedział i żeby odpowiedział na kilka pytań.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – myślę, że większość, poza uwagami, żeby sprawnie prowadzić obrady – przechodzimy do druku II/599 – niekontrowersyjnego, gdzie nawet zgodnie z życzeniem Pana Radnego Pollaka osobno proponuje się zatwierdzić kandydaturę Pani Ewy Kolonko, a w następnym druku Pana Franciszka Procka. Kandydaci, jeżeli są na sali – podkreślając, że to jest prawo – mogą zabrać głos, ale nie ma.
- **Pan Lechosław Jarzębski, Wojewoda Śląski** – ja oczywiście nie przekazałem informacji Pani Dyrektor Ewie Kolonko, ani Panu Franciszkowi Prockowi, że muszą być dzisiaj obecni podczas posiedzenia, bo nie dostałem takiej informacji. To oczywiście jest to możliwe w jakimś trybie awaryjnym w ciągu godziny. Po prostu brak było informacji ze strony Sejmiku, że jest konieczna obecność Pani Ewy Kolonko, która wieloletnim szefem wydziału w Urzędzie Wojewódzkim. Proszę przyjąć to moje wyjaśnienie, bo tutaj akurat zostałem ...[koniec kasety]... i uważam za stosowne, w przyszłości, jeżeli jest takie życzenie, to wszyscy się stawiają. Natomiast nikt nie posiadał wiedzy, ani nikt nikogo nie zaprosił.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nigdzie w rozporządzeniach, w ustawie nie jest napisane, że kandydaci muszą być. Panie Radny ! Proszę uwierzyć... no Pana życzenie, to jest rozkazem ? To tak w małżeństwie bywa, ale tutaj nie ! Myślę, że jest jasność w tej sprawie.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – w tym układzie, żeby wszyscy kandydaci mieli te same szanse, to dopuszczenie na mównicę tych obecnych, bo zostali w taki, czy inny sposób zawiadomieni, nie dając możliwości wystąpienia innym, byłoby naruszeniem zasad wyborczych. W związku z tym proponuję, żebyśmy przeszli do głosowań nad poszczególnymi uchwałami. Podane są nazwiska, nic nie jest nieznane. Jedynie nieznane były kandydatury zgłoszone dzisiaj z inicjatywy własnej Sejmiku. Jeżeli ktoś odczuwał potrzebę zapoznania się z kandydaturą, to takie możliwości w moim przekonaniu były.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Pollak, ale proszę się trzymać jakichś regulaminów, bo do razu zabieram głos.
- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim uważam, że wypowiedź Pan Wojewody była bardzo merytoryczna i bardzo słuszna, bo tutaj nietakt popełnił Pan Przewodniczący Wieczorek, bo ja mógł nie zaprosić kandydatów

na sesje Sejmiku ? To jest nietaktowne ! Jak można nie zawiadomić kandydatów, że będzie sesja Sejmiku, na której będą wybory i nie zaprosić zainteresowanych. Przecież to już Kodeks Postępowania Administracyjnego mówi o tym, że każdy obywatel ma prawo uczestniczyć w sprawie, która go dotyczy. Dlatego ja uważam, że to jest dalsza część manipulacji. Tak, jak dawniej się w PZPR się mianowało...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – konkretne wnioski ma Pan ?

- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście Panie Przewodniczący ! Ja uważam, że ten punkt należy przenieść na godzinę 19⁰⁰ i umożliwić wszystkim kandydatom przyjazd na salę Sejmiku, bądź też ten punkt zdjąć dzisiaj z porządku obrad. My nie możemy sobie robić farsy z wyborów. My nie możemy wracać do lat czterdziestych, pięćdziesiątych...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wniosek jest jasny. Dziękuję ! No bo to znaczy przenieść co najmniej 5 punktów do tyłu ?

- **radny Rajmund Pollak** – moim zdaniem – i ja wiem, że wielu z Państwa myśli o tym, żeby jak najszybciej skończyła się sesja – moim zdaniem my tutaj przychodzimy po to, żeby pewne sprawy dla tego województwa wypracować, a my nie możemy powoływać gremium, które będzie decydowało o olbrzymich środkach, środkach daleko większych niż budżet Województwa Śląskiego...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dobrze ! To wszystko rozumiemy...

- **radny Rajmund Pollak** – i nie mieć możliwości zapytania tych osób, jak oni planują pracować...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa ma wniosek przeciwny ?

- **radna Jolanta Kopiec** – Szanowni państwo ! Przecież my nie jesteśmy komisją śledczą. Pan Radny Pollak do tego próbuje sprowadzić w tej chwili ta dyskusję. Ja stawiam wniosek przeciwny. Ustawa wyraźnie określa z jakiej rekomendacji ile osób w skład rady wchodzi. Ja nie ma prawa nie wierzyć Panu Wojewodzie, jeżeli on zgłasza 2 osoby, a Pan ich będzie tu przesładował, przesłuchiwał. Jakie Pan sobie kompetencje stawia, żeby kwalifikować te osoby, które są rekomendowane przez odpowiednie gremia ? W Sejmiku padły 3 kandydaty - miał Pan prawo zarekomendować swoją

osobę, czego Pan nie zrobił, więc proszę nam tutaj nie utrudniać życia. My się spotkaliśmy tutaj dzisiaj o godzinie 10⁰⁰, po to, żeby przejść przez te wszystkie punkty merytoryczne. Jest godzina 17³⁰, a Pan będzie tu jeszcze komisję śledczą powoływał. Ja stawiam wniosek przeciwny. Odpowiednie gremia zgłosiły kandydatów, mamy wszystkie nazwiska, czekają nas 2 głosowania, proponuję się skoncentrować i zamknąć ten punkt na dzisiejszej sesji.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wniosek formalny... Proszę siadać Panie Radny ! Proszę siadać ! ... przepraszam... 5 minut przerwy
- **radny Rajmund Pollak** – ale tutaj nie ma mowy... wniosek daje o przerwę – 5 minut przerwy...

[przerwa w obradach]

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wracamy do uchwały z druku II/599. Pan Wojewoda uzasadnił i nie ma podstaw prawnych, żeby tutaj kwestionować. To są pobożne życzenia Pana Radnego Pollaka, że tutaj trzeba wzywać i przesłuchiwać ...[głosy z sali, poza nagraniem]... czy są inne zdania na temat kandydatury Pani Ewy Kolonko – nie słyszę.

Głosowanie nad uchwałą z druku II/599 – (powołanie w skład rady NFZ Pani Ewy Kolonko):

za	27
przeciw	2
wstrzym.	2

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w druku II/600 uchwała w sprawie powołania Pana Franciszka Procka w skład rady NFZ. Otwieram debatę nad uchwałą.
- **radny Rajmund Pollak** – proszę powiedzieć kim jest Pan Procek i jaką rolę będzie spełniał w radzie NFZ ? Jak również proszę powiedzieć, czy Pan Franciszek Procek złożył zgodę na kandydowanie i czy zajmował się kiedykolwiek sprawami służby zdrowia ?
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – są oświadczenia wszystkich kandydatów wraz z kwalifikacjami.

- **radny Rajmund Pollak** – natomiast chciałbym wiedzieć czym się zajmuje i jakie będzie miał kompetencje w składzie rady ?
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby się wypowiedzieć ? Ciekawość Pana Radnego chyba nie będzie zaspokojona. Z tego co wiem Pan Procek [REDACTED] .

Głosowanie nad uchwałą z druku II/600 – (powołanie w skład rady NFZ Pana Franciszka Procka):

za	30
przeciw	1
wstrzym.	8

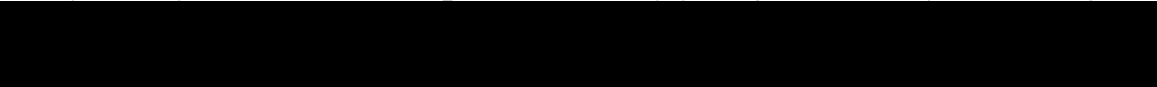
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – na druku II/601 propozycja powołania Pana Piotra Wosinka z rekomendacji konwentu powiatów. Zgoda i wszystkie dokumenty są.
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem wiedzieć gdzie Pan kandydat pracuje, gdzie zamieszkuje, czy należy do jakiejś partii politycznej, czy grupy lobbingowej.
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** [REDACTED]
[REDACTED]
- **radny Rajmund Pollak** – czyli znowu mamy [REDACTED] .
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jest do tego działaczem [REDACTED] .
- **radny Rajmund Pollak** – czy Pan potrafi odpowiedzieć na pytanie czym się chce zajmować w NFZ ?
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chyba wszystkim tym, co mu nakazuje ustawa...

- **radny Rajmund Pollak** – natomiast jeszcze jedno: pytania zadawane kandydatom nie mają nic wspólnego z komisją śledczą, ponieważ pytania są po to, żeby zbadać kompetencje i ewentualnie zapoznać się z kandydatem, jak również poznać jego dotychczasową działalność i dlatego tutaj jeżeli osoby, które są przyzwyczajone do lewicowo - pezetperowskiego wyłaniania...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny odbieram Panu głos ! To są wycieczki polityczne ...[głosy i oklaski z sali]... naprawdę zmęczeni jesteśmy.
- **radny Rajmund Pollak** – ja w każdym razie uważam, że robimy bardzo duży błąd i jest to wielki skandal, że wybiera się ludzi nieobecnych, którzy nawet nie przyszli, a również jest skandalem, że Pan Przewodniczący, bo tak to zostało przekazane przez Pana Wojewodę, nie wystosował odpowiednich zaproszeń. Grzeczność tego wymagał, żeby kandydatów na sesje zaprosić.
- **radna Jolanta Kopiec** – krótko i w żołnierskich słowach. Proszę , żeby Panu Radnemu Pollakowi przekazać regulamin i kompetencje rady NFZ, żeby przestał zadawać te pytania, co poszczególne osoby będą w tym gremium robiły, albo będą chciały robić. Panie Radny Pollak ! Proszę się nauczyć, że każda rada społeczna, czy nadzorcza jest ciałem kolegiąlnym i tam nie ma podziału kompetencji. I jeżeli jeszcze raz zada Pan to pytanie w stosunku do innych kandydatów, to poproszę o wykluczenie Pana z dzisiejszych obrad !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to będzie takie moralne wykluczenie, bo nie przewiduje tego *Regulamin*. Panie Radny ! W załączniku do uchwały jest wyciąg z ustawy, który zawiera prawa i obowiązki.
- **radny Rajmund Pollak** – ja bym prosił żeby Pan traktował w sposób równy radnych, jeżeli wchodzi na mównice radna i mówi nie na temat, ponieważ ta wypowiedź nie miała nic wspólnego z uchwałą, którą mamy podjąć. Tak, że ja proszę Panie Przewodniczący, żeby Pan prowadził obrady obiektywnie i bezstronnie. Natomiast myślę, że radni SLD są najmniej upoważnieni żeby mnie pouczać, jeszcze SLD... zresztą SLD już niedługo nie będzie.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dajmy spokój...

Głosowanie nad uchwałą z druku II/601 – (powołanie w skład rady NFZ Pana Piotra Wosinka):

za	32
przeciw	1

wstrzym. 3

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – na druku II/602 kandydaci Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego: Pani Ewa Fica, Pan Andrzej Pakura i Pan Leszek Marażewski. Wszyscy załączyli stosowne oświadczenia, wykazali się wykształceniem i załączyli CV.
- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim chciałem zapytać czy są obecni Pan Andrzej Pakura i Pan Leszek Marażewski ?
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie ma ... ale też nie byli zaproszeni.
- **radny Rajmund Pollak** – może Pan Przypomnieć jaki związek reprezentuje Pan Andrzej Pakura ?
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny Makowski – upominam. Pan Pakura był organizatorem służby zdrowia w zakładach przemysłu górnictwa węglowego...
- **radny Rajmund Pollak** – no to ustawa wyklucza go z kandydowania
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – był ! Pracując w 
- **radny Rajmund Pollak** – czy jest oświadczenie, że...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – niech Pan sformułuje wszystkie pytania i ja wtedy odpowiem...
- **radny Rajmund Pollak** – chodzi mi o to, że ustawa zabrania osobom, które mają określone powiązania, kandydowania...
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – oświadczył, że nie koliduje jego kandydowanie.
- **radny Rajmund Pollak** – ...a jeśli chodzi o Wojewódzką Komisję Dialogu... od kiedy Pan Andrzej Pakura w niej pracuje ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę ... Czy Pan skończył pytania ? To niech Pan usiądzie !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Tutaj jest kwestia ustawowa, która wyklucza kandydowanie niektórych osób i w związku z tym ja chciałbym wiedzieć od kiedy Pan Andrzej Pakura nie ma żadnego związku z tymi...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ja może zapytam ! Czy Pan coś wie, że Pan Pakura...
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Pan przeczytał .. dlatego ja mam pewne pytania do Pana Pakury. Proszę mi jeszcze powiedzieć gdzie mieszka Pan Pakura ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Jak Pan skończy zadawać pytania, to niech Pan siądzie i ja postaram się odpowiedzieć na Pańskie pytania.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Nie wiem, czy Pan wie, że jest coś takiego jak debata na temat...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale Pan już po raz piąty przy okazji...
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Jesteśmy przy projekcie osobnej uchwały ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Proszę Pan, a czy Pan wie co to jest dyktatura, albo manipulowanie...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Niech Pan skończy...
- **radny Rajmund Pollak** – w każdym razie chciałbym wiedzieć gdzie zamieszkuje Pan Andrzej Pakura i Pan Leszek Marażewski, jak również czym się zajmują obecnie.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – odczytał charakterystyki kandydatów Andrzeja Pakury, Leszka Marażewskiego, Ewy Ficy (stanowią załącznik do dokumentacji sesji). Uważam kandydatury za zgłoszone i proszę komisją skrutacyjną o przystąpienie do pracy... W takim razie przechodzimy do uchwały z druku II/603 – mamy powołać Panią Joannę Marię Romańczyk zgłoszona przez Radę Działalności Pożytku Publicznego... Jest Pani na sali... choć tutaj są zdania żeby nie uprzywilejowywać...

- **radny Czesław Żelichowski** – ja mam do Pana Przewodniczącego pretensje o to, że tak a nie inaczej Pan proceduje podczas tego głosowania. Nie byłoby tego zamieszania, gdyby Pan przegłosował wniosek Radnego Pollaka o przedstawianie się kandydatów. Wystarczyło zrobić ta prostą sprawę. I wydaje mi się, że proszenie w tej chwili kandydatki na mównicę, żeby się przedstawiała jest nietaktem, ponieważ są tu inni, którzy się nie przedstawiali. Ja Pana proszę – serdecznie ! Żeby Pan przegłosował w tej chwili mój wniosek o to czy mają się przedstawiać, czy nie ! Ja stawiam wniosek, żeby się nie przedstawiali !

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy są inne wnioski ?

- **radny Rajmund Pollak** – wysokim nietaktem jest jeżeli jest gość na sali i nie dopuszcza się go do wypowiedzi jako gościa. Dlatego, że my nie możemy procedować...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Wniosek przeciwny ? Tak ?

- **radny Rajmund Pollak** – tak ! I poza tym Panie Przewodniczący tutaj ja bym chciał jednak to samo wiedzieć na temat Pani Romańczyk, gdzie zamieszkuje, gdzie pracuje i jakie ma plany jeśli chodzi o pracę w oddziale NFZ. Tutaj nie można ograniczać dostępu tylko dlatego, że jest grupa radnych, która chce działać, procedować w interesie nieobecnych, tylko i wyłącznie.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie będziemy nad tym głosować. Wnioski są nieregulaminowe. Głosu zaproszonym gościom udziela lub nie udziela przewodniczący. Nie będziemy tego głosować. Przed chwilą upewniłem się, że tak jest ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Przystępujemy do debaty nad tym. Czy ktoś ma poważniejsze zastrzeżenia i wnioski merytoryczne co do kandydatury Pani Joanny Romańczyk ? Nie widzę... ale nie otrzyma Pan odpowiedzi i też musi Pan z tym żyć ...[głosy z sali, poza nagraniem]... proszę Pani proszę sobie przejść do kularów... nie, proszę Pani !... Ogłaszam w związku z tym pięciominutową przerwę.

[przerwa w obradach]

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przystępujemy do głosowania uchwały nad drukiem II/604. Nieobecni nie mają racji. Kto chce głosować nad uchwałą, wzywam po raz ostatni do zajęcia miejsca na

sali...quorum jest, ale nie chcę nikogo pomijać. Proszę komisje o przeliczenie radnych na sali... Ponieważ mamy quorum kontynuujemy debatę nad uchwałą z druku II/603. Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos ? Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą z druku II/603 – (powołanie w skład rady NFZ Pani Joanny Marii Romańczyk):

za	11
przeciw	7
wstrzym.	13

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przystępujemy do procedowania nad uchwałą II/604 – Pan Wiesław Wolak, wspólny kandydat Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, Komendy Wojewódzkiej Policji i Straży Pożarnej. Jest rekomendacja instytucji, stosowne oświadczenie wpłynęło.
- **radny Rajmund Pollak** – mam pytanie czy Pan Wiesław Wolak jako Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego jest przełożonym szpitali wojskowych, czy też wojskowych ośrodków zdrowia. I druga sprawa: gdzie Pan Wolak mieszka, jaki ma zawód i czy w ogóle jest na sali.
- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Pan Wiesław Wolak mieszka [REDAKTOWANE] ...[głosy z sali, poza nagraniem]... za chwilę. Odpowiem 2 zdania i to z notatki, którą założył... Pan jest zdania, że ujawniamy dane osobowe... ja powiedziałem, że w [REDAKTOWANE] nic więcej nie dodałem ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Pan płk Wolak jest Szefem Sztabu Wojskowego – nic więcej nie napisał, musi to Państwu wystarczyć.
- **radny Rajmund Pollak** – ja mam pytanie zarówno do Pana Przewodniczącego, jak i radnych z innych regionów niż Katowice i Górny Śląsk. Czy Państwu się nie wydaje, że rada NFZ, w przypadku jeżeli zagłosujemy za Panem Wolakiem, będzie zdominowana przez establishment katowicki. No tutaj bez przesady – co drugi kandydat to jest Katowice. Mnie się wydaje w radzie NFZ powinni być ludzie z Żywca, z Częstochowy, z Bielska, z Cieszyna. Dlaczego to ma być zdominowane przez Katowice ? A ponadto ja uważam, że powinniśmy głosować przeciwko tej kandydaturze.
- **radny Grzegorz Makowski** – proszę Państwa ! No gdzieś tą granicę głupoty... przepraszam... Pan Czesław Żelichowski miał rację ! Wniosek miał nawet ! Trzeba czytać ustawę. Może ten przepis jest nieostry – ja się z tym zgadzam,

ale my mamy wykonać określoną czynność. Mamy wybrać dwóch *naszych*, przepraszam za to słowo, w innym przypadku głosujemy za propozycjami. Nic nam do tego kto jest w tych propozycjach, a już sięganie tak głęboko jak proponuje Radny Pollak jest ewidentnym naruszeniem ustawy o ochronie danych osobowych. Pan ma świadomość tego ? Ja się na to nie piszę, Panie Radny ! To jest jasne ? To ile razy to trzeba tłumaczyć ?

Głosowanie nad uchwałą z druku II/604 – (powołanie w skład rady NFZ Pana Wiesława Wolaka):

za	32
przeciw	2
wstrzym.	7

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę komisję o przygotowanie kart do głosowania. My przystępujemy do punktu 10.

10. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Strategii Rozwoju Turystyki w Województwie Śląskim na lata 2004-2013 (druk II/591):

- **Marszałek Michał Czarski** – z pewnym ubolewaniem muszę stwierdzić, że przy znacznie szerszym udziale gości zaproszonych na godzinę 16⁰⁰, którzy chyba już nie wytrwali przyjdzie nam w podstawowym składzie odbyć dyskusję na temat bardzo ważnego dokumentu, mającego znaczenie dla dziedziny jaka jest turystyka, a przede wszystkim *Strategii Rozwoju Województwa*. Strategia Rozwoju Turystyki obejmująca horyzont czasowy do roku 2013 jest dokumentem kierunkowym w oparciu o który będzie można realizować szereg odcinkowych projektów, które są tu zawarte. Samo województwo ze swoimi walorami turystycznymi, dobrze rozwiniętą bazą, a mając, że będzie unowocześniana, powinna konkurować z wieloma regionami. Turystyka może stać się istotnym stymulatorem rozwoju województwa, a dowodem są takie regiony, które jak województwo śląskie, były kojarzone z przemysłem ciężkim, a w tej chwili są regionami o licznych i ciekawych ...[koniec kasety]... może stanowić bodziec do wzrostu dochodów gmin, tworzenia nowych miejsc pracy, jednakże obecnie na rynkach turystycznych liczy się jakość oferowanych usług. Za sprawą reformy administracyjnej przed władzami województw postawiono ambitne zadania związane z rozwojem. Rola regionów powinna systematycznie wzrastać – wynika to procesów decentralizacyjnych, jak i trendów w UE, gdzie mocno stawia się *Europę*

Regionów. Wynika to z realizacji *strategii lizbońskiej* mającej na celu poprawę konkurencyjności, jakości życia mieszkańców. Taką politykę prowadzą władze województwa. Dostrzegając znaczenie rozwoju turystyki oraz fakt, że wymaga to planowych działań, Zarząd Województwa podjął starania o stworzenie Strategii rozwoju Turystyki, która stanowi koncepcję celów i działań. Ma ona zdynamizować rozwój tej dziedziny w regionie i wpływać na wzrost konkurencyjności regionu w przestrzeni krajowej i europejskiej. Prace na Strategią zostały zapoczątkowane poprzez zlecenie w lipcu 2003 Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej wykonania pracy naukowo-badawczej. Przed rozpoczęciem prac odbyły się spotkania konsultacyjne z przedstawicielami samorządów, branży turystycznej. Zarząd powołał komisję do odbioru tego opracowania, której członkowie odbyli wiele spotkań. Dokument od grudnia 2003 do listopada br. to opracowanie podlegało stałej modyfikacji. Pierwsza wersja Strategii została przekazano radnym w sierpniu tego roku, tekst umieszczono też na stronach internetowych, poinformowano gminy i powiaty oraz organizacje turystyczne prosząc o uwagi. Zostało zgłoszonych ponad 40 uwag, które rozpatrzono na roboczych spotkaniach. Skorygowaną wersję poddano kolejnej konsultacji oraz zlecono opracowane prognozy oddziaływania na środowisko do Biura Planowania Przestrzennego w Bielsku – Białej. W toku II konsultacji zebrano znowu około 30 propozycji. Ostateczną wersję przekazano do opinii organom ochrony środowiska: Wojewodzie Śląskiemu i Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska. Obydwa organy zaopiniowały pozytywnie projekt Strategii. Wyniki tych wielomiesięcznych prac prezentowane są Państwu Radnym [w toku wystąpienia zaprezentowano slajdy obrazujące główne założenia Strategii – opis znajduje się w dokumencie]. Należy stwierdzić, że realizacja Strategii będzie uzależniona od aktywności samorządów i podmiotów działających w branży turystycznej, które realizować projekty finansowane ze środków publicznych, np. strukturalnych. Ten projekt nie tylko przetrwał próbę czasu – powstawał długo, ale jest wynikiem mało stosowanej współpracy z uczelnią. Chciałbym złożyć na ręce Pana prof. Tadeusza Burzyńskiego podziękowania, dla niego i współpracowników, którzy w tym projekcie uczestniczyli, wyrażając nadzieję, że nie jest to koniec współpracy, ponieważ realizacja i monitoring będzie wymagał spojrzenia takiego *pozaurzędniczego*, także w zakresie nowelizacji.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę przedstawiciela komisji skrutacyjnej o zabranie głosu w związku z punktem 9 – przerwany.
- **radny Marian Gajda** – przystępujemy do głosowania w sprawie powołania kandydatów w skład Rady Oddziału Śląskiego NFZ. Dostajemy dwie karty żółtą i białą. Na obu trzech kandydatów, wybieramy dwóch. Przy każdym jest „za”, „przeciw”, „wstrzymał się”. Karta jest ważna jeżeli pozostaną na karcie przynajmniej dwa znaki „za” – nie więcej niż dwa znaki „za”. Karta jest nieważna, kiedy przy nazwisku zostaną skreślone dwie pozycje, np. „za” i „przeciw” lub „za” i „wstrzymał się”. Może być mniej „za” niż dwa skreślenia. Na każdej karcie musi być jedno „przeciw” lub „wstrzymał się” ...[głosy z sali poza nagraniem]...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – padło pytanie kiedy osoba będzie wybrana. Jeżeli uzyska więcej „za” niż „przeciw”.
- **radny Marian Gajda** – te osoby, które otrzymają największą ilość głosów w kolejności „za” ...[głosy z sali poza nagraniem]... głos nieważny
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – traktujemy to jako 3 głosowania na jednej karcie. Jest głosowanie nad każdym kandydatem. Można być „za”, „przeciw”, wstrzymać się”, ale nie można być jednocześnie „za” i „wstrzymać się”, czyli w jednym wierszu najwyżej jedno skreślenie, ale brak skreślenia nie unieważnia, bo to jest tak jakbyśmy nie uczestniczyli w głosowaniu. Natomiast w kolumnie, gdzie mamy głosy „za” nie może być więcej niż dwa skreślenia. Wygrywają ci kandydaci, którzy uzyskują kolejno największą liczbę głosów.
- **radny Marian Gajda** – karty będą rozdawane według listy – każda karta musi być podpisana czytelnie.
- **radny Rajmund Pollak** – to jest jakaś bardzo dziwna procedura, bo jeżeli my mamy wybrać przedstawicieli... Pan...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – co Pan proponuje Panie Radny ?
- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście ! Tak, jak jest w każdym cywilizowanym kraju głosowanie – wypisuje się nazwiska i albo przy nazwisku jest krzyżyk i to oznacza, że się na niego głosuje, albo nie ma

krzyżyka i to znaczy, że nie ma głosu. W związku z tym... dzielenie głosów... głos „wstrzymuję się” w ogóle nie ma w tym wypadku sensu.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Dziękuję bardzo ! Tryb głosowania... Panie Radny ! Proszę o spokój !! Tryb głosowania mamy określony w *Regulaminie*. Dziękuję bardzo !
Działamy zgodnie z *Regulaminem*.
- **radny Rajmund Pollak** – jest to tryb głosowania...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
dziękuję Panu Radnemu !
- **radny Rajmund Pollak** – jest to tryb nieprawidłowy – mam zastrzeżenia...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
to proszę zgłosić to w normalnym trybie poprawki do *Regulaminu*... Dziękuję
bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – mam zastrzeżenia do trybu głosowania, tak jak tutaj
Pan Radny Gajda przedstawił...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Dziękuję bardzo ! bo odbiorę Panu głos...
- **radny Rajmund Pollak** – to w ogóle jest, no, niezgodne z *Regulaminem*...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
proszę zejść z mównicy... Panie Radny Pollak proszę zejść z mównicy...
- **radny Marian Gajda** – będę czytał według listy, będzie Państwo odbierać
dwie karty.

[rozdanie kart do głosowania]

- **radny Marian Gajda** – czy wszyscy otrzymali karty do głosowania ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
przypominam, że karta jest nieważna w momencie, jeżeli Państwo nie
podpiszecie jej czytelnie ... prawy dolny róg.
- **radny Marian Gajda** – czy wszyscy są gotowi do głosowania ? Wrzucamy
też według kolejności czytania.

[głosowanie]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę komisję do prac. Kontynuujemy punkt 10.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – nie ma większych uwag, ale z przykrością muszę stwierdzić, że te materiały dostałem do domu w środę ...[głosy z sali, poza nagraniem]... proszę w ten sposób nie mówić, bo dokument jest z grudnia 2004. nie wiem dlaczego tak się stało. Myśmy jako Komisja Sportu nie mieli możliwości spotkać się od środy, w związku z tym na dzisiejszej sesji nie ma opinii.

- **radny Grzegorz Makowski** – przepraszam, że ja tu nudzę od dobrych paru godzin, ale muszę się podzielić kilkoma informacjami. W kwietniu 2002(?) roku spotkałem się z przewodniczącym Związku Gmin Jurajskich w celu omówienia poprawy stanu infrastruktury. Pan Markowski spotkał się ze mną 2 razy, a potem mnie *odstrzelił*. Wobec tego udałem się na spotkanie z Wicemarszałkiem Grelą, zacząłem z nim rozmawiać o Jurze i Pan Marszałek powiedział, że Zarząd Województwa pracuje na całą koncepcją zagospodarowania województwa pod względem turystyki oraz będzie kolejne spotkanie, na którym zostanie przedstawiony materiał. Było spotkanie w Ogrodzieńcu, z którego niestety nie mogłem skorzystać, ale coś się zaczęło dziać. To jest wspaniały materiał, z tego województwa zapewne więcej *wycisnąć* się nie da. Z tych map wszystko widać, gdzie co można rozwijać. Ja się obawiam tylko o jedną rzecz: pieniądze. Co do strony organizacyjnej: 2 miesiące temu otrzymaliśmy CD i wtedy udałem się na rozmowę z Panem Marszałkiem. Powtarzam jest tylko jedna wątpliwość: pieniądze.

- **radny Longin Dobrakowski** – ponieważ jestem z Częstochowy, koncentruję się na sprawach turystyczno pielgrzymkowych. Może to się też odnosić do innych ośrodków kultu religijnego. Na obszarze Częstochowy i Jury działają: Polska Izba Pielgrzymkowa od roku 2000, Związek Gmin Jurajskich – 22 gminy, Częstochowska Organizacja Turystyczna – właśnie powstała. Jeśli chodzi o cele (rządowe) – aktywizacja markowych produktów turystycznych – pięciu, ale czy tylko pięciu ? Należałoby wprowadzić kolejny punkt – czynić starania o uznanie za produkt markowy turystyki pielgrzymkowej. Może to nie być zauważalne. *V Forum Turystyki Polskiej* wyraziło poparcie dla tego typu inicjatywy. Proponuję więc, żeby wprowadzić taki punkt. Właściwie nie wiadomo co kryje się za zapisem o poszerzeniu oferty turystyki pielgrzymkowej (tab. nr 2, cel 2.6) – co się za tym kryje ? Można by to doprecyzować. W punkcie 1.2 brak jest informacji o bardzo dobrych warunkach w Akademii Polonijnej i Politechnice – chodzi o turystykę

konferencyjną, kongresową. Kluczowym zagadnieniem (cel 2.6) jest promocja, która ma przekonać o konieczności wybrania się w określone miejsce – foldery są zdecydowanie niewystarczające. Należy popracować nad marketingiem. Na stronie 70 wymieniono co należy zrobić w celu lepszego zorganizowania turystyki pielgrzymkowej, ale brak jest np. promocji typu targi: pielgrzymkowe, turystyczne. Brakuje mowy o współpracy z kuriami diecezjalnymi – tam można uzyskać informacje. Brak mowy o współpracy np. z Polską Izbą Pielgrzymkową. Generalnie w Polsce jest to temat do rozpracowania od postaw – mówię to na podstawie rozmów z osobami, które się tym zajmują ...[koniec kasy]...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – poprawki powinny zostać zgłoszone na piśmie wtedy zostaną poddane pod głosowanie.

- **radny Rajmund Pollak** – ja mam pytania do Pana Profesora, który był jednym z autorów. Nie dostrzegłem w tym opracowaniu elementów upamiętniających chwałę oręża polskiego, gdzie można by młodzież ze szkół, czy studentów poprowadzić i pokazać – tak, jak Węgierska Górka, całe Podbeskidzie, gdzie działały grupy partyzanckie w czasie wojny, gdzie działał po wojnie grupa „Bartka”. To są również stare cmentarze, gdzie my na Podbeskidziu możemy się pochwalić, że potrafiliśmy i do tej pory potrafimy łączyć różne kultury. Takim modelowym jest ekumenizm, gdzie współżyją różne grupy religijne. Kolejny element, który nie jest wyeksponowany – Podbeskidzie jest terenem transgranicznym, granice można bezpiecznie przekraczać w górach bez obawy o kary. Przed II wojną światową reklamowano Bielsko jako...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale bardzo proszę przejść do poprawek konkretnych...

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Nie przerywała Pani nikomu...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Pana poprzednik mówił merytorycznie. Proszę przejść do konkretnych poprawek !

- **radny Rajmund Pollak** – a w czym ja mówię niemerytorycznie ? Bielsko-Biała była reklamowana, że leży prawie w środku Europy, bo prawie taka sama odległość jest do Wiednia i do Warszawy. Jest blisko do Krakowa. Tam też jest, tak ja mówił kolega o Częstochowie – tam jest wiele zabytków wartych ekspozycji. Tak samo jeśli chodzi o Podbeskidzie, to nie tylko lasy i

góry, ale także jeziora o których bardzo często się zapomina i dlatego prosiłbym Pana Profesora, żeby Pan się to tych tematów ustosunkował.

- **radny Karol Stasica** – chciałem się odnieść do bardzo dobrego moim zdaniem materiału, w który zawarte są wszystkie elementy, które zaspokajały moja ciekawość, a jako członek Komisji Sportu dogłębnie zapoznałem się z tym dokumentem. Podbeskidzie jest *skazane* na turystykę, stąd będą spełnione chyba wszystkie warunki, żeby Strategię wdrażać, pod warunkiem, że będzie zdrowa żywność, a górale, właściciele gospodarstw agroturystycznych mogą stawać w szranki. Niebawem będą czyste wody – powiat żywiecki wygrał grant 10 mln na I etap, by oczyścić Jezioro Żywieckie, będzie skanalizowany cały powiat żywiecki. Jeżeli będą czyste wody, zdrowe powietrze i zdrowa żywność zapewne będzie dużo przyjeżdżających. Brakuje transportu drogowego. Stąd apel i prośba, że opieszale idzie budowa drogi S-69 na odcinku Żywiec – Bielsko. Zwracam się z prośbą do Pana Marszałka – ja wiem, że jest to temat krajowy – ale, by temu zagadnieniu nadano taką rangę, by rozpocząć budowę w przyszłym roku. Pan Wojewoda był zobowiązany do wyznaczenia śladu drogi pomiędzy Buczkowicami a Łodygowicami, stąd też prośba, aby Pan Marszałek zainteresował się tym tematem, aby prace zostały przyspieszone. Chciałem zwrócić uwagę na rzecz, której nie ma w tym dokumencie. Turystyka uzdrowska - strona 112 – pokazane są miejscowości: Jaworze, Goczałkowice, Ustroń, ale chciałem pokazać na miejscowość Sól w gminie Rajcza – tam są złoża odkryte, zbadane o dużych właściwościach leczniczych. Prośba do autora dokumentu o uzupełnienie, że są solanki, które można wykorzystać do celów leczniczych i rekreacyjnych. Ostatnio w Żywcu była delegacja niemiecka, której przedstawiciele zaoferowali pomoc w wykorzystaniu źródeł i tworzeniu kurortu na wzór np. węgierskich. Są tam termalne wody, które mogłyby być wykorzystane. Ja wiem, że dokument jest strategią - nie można uszczegółowiać zbyt, ale prośba o uzupełnienie, tym bardziej, że zapisano to Strategii [Rozwoju Województwa] a władze gminy złożyły stosowne dokumenty.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – mała errata, ale bardzo ważna. W moim powiecie na stronie 105 – obszary możliwości rozwoju turystyki wodnej – gmina Miedźno nie została oznaczona a znajduje się tam zbiornik 40 ha (Ostrowy). Tam już porty wodne od 2 lat są na przyzwoitą skalę uprawiane. Druga sprawa: to należałoby spowodować powstanie strategii turystyki w każdym powiecie, byłoby to bardzo pożyteczne, wychodząc od strategii województwa. W każdym powiecie pewne modyfikacje byłyby potrzebne i stanowiłyby materiał do modyfikacji strategii wojewódzkiej. Chciałem zaproponować imienne wyznaczenie pracownika w Wydziale Promocji, który byłby adresatem odbierającym te

spozrzenia i osobą monitorującą, a także przełożeniem na *Śląską Organizację Turystyczną*.

- **radny Antoni Waleczek** – mam propozycję, żeby mając na uwadze region pszczyński, dopisać (strona 29) – ponieważ region ten jest bogaty w zasoby wodne – posiada bogate zasoby wód, np. zbiornik goczałkowicki, łącki i pomniejsze. W Goczałkowicach są stawy, które prawdopodobnie gmina przejmie od samorządu wojewódzkiego, jak również dużą sieć rzeczną (Wisła, Pszczyńska), co można wykorzystać dla celów agroturystyki, turystyki wodnej, rowerowej, konnej. Jest to propozycja moja i Pana Bernarda Szwedy, bo znamy ten region. Na stronie 104 – nie chciałbym, żeby zamykać teren wokół zbiornika w Goczałkowicach – ostatni werset. Chodzi o wykreślenie słowa *wyłączony*, żeby nie zamykać możliwości do jakiegoś zagospodarowania. W Europie dopuszcza się pewne formy rekreacji na tego typu zbiornikach ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Władysław Motyka** – w imieniu klubu WS chciałbym pogratulować tego opracowania, bo jest zrobione solidnie i merytorycznie. Miałbym kilka uwag. Na stronie 69, gdzie są wymieniane muzea, brak jest Muzeum w Żywcu, a jest to dosyć interesująca i duża placówka. Kolejne zapytanie: strona 69 – główne miejsca pielgrzymkowe. Na naszym terenie wymieniono tylko sanktuarium w Rychwałdzie, ale może należałoby również włączyć Rajcę. Jest tam sanktuarium maryjne. Strona 77-78 – podział szlaków architektury drewnianej na główne i lokalne. Bardzo interesujący szlak obejmujący Żywiecczyznę i Śląsk Cieszyński jest włączony do lokalnego, a racji zabytków Cięcina, Milówka, Laliki, Istebna – one znakomicie się sytuują na pętli beskidzkiej i wydaje mi się, że powinny być włączone szlaku głównego. Miałbym jeszcze uwagi do celów strategicznych. Jeśli chodzi o turystykę na terenach wiejskich i o produkt markowy – jest to może sprawa przyszłości – wato by było stworzyć kolejne szlaki, np. szlak solny na naszym pograniczu, który prowadziłby z Wieliczki na Słowację i szlak związany z tradycyjny produktem żywnościowym. W tej chwili finalizowane są wnioski odnośnie *oscypka* – to się przenosi z województwa małopolskiego i tworzy taki szeroki obszar, który jest bardzo dobrze kojarzony przez turystów.
- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja należałem do tych nielicznych radnych, którzy jako pierwsi zapoznawali się z tym materiałem. Generalnie akceptuję ten materiał, bo trudno się z nim nie zgodzić. Można jednak dorzucić kilka punktów: Turystyka to jest infrastruktura, która się liczy i w której udział naszych produktów jest minimalny. Ja to jest możliwe, żeby w takim okręgu przemysłowym jak nasz nie było jednej firmy, która produkuje wyciągi narciarskie? Nasze zakłady produkują konstrukcje na potrzeby zagranicy, ale liny do wyciągów się

srowadza. To samo dotyczy markowych produktów sportowych. Możemy je kupować, ale niech są produkowane u nas (narty, buty, rowery). Druga rzecz: wychowanie przez turystykę – to jest nieprawdopodobny oręż. Jeśli chcesz być lepszy w turystyce musisz zrobić coś, czego nikt dotychczas nie zrobił. Na szlakach mało kto się pozdrawia – tego wychowania nie ma. Jest akcja *sprzątanie Ziemi* – w rejonie gdzie mieszkam sprzątają śmieci i zostawiają je pod moim płotem. Takie przykłady można mnożyć. Jedziesz na narty, jeszcze nie wysiadłeś z samochodu już leci facet – 5 zł za postój. Ja to jest możliwe, że przyjeżdża się na parking, trzeba iść na wyciąg, jest szlaban – zakaz wjazdu, a pod wyciągiem jest ze 30 samochodów. Kim trzeba być w turystyce, żeby doczekać takiego wyróżnienia i dojechać aż pod wyciąg? To są rzeczy, które zrażają zachodnich turystów. Nie ma karnetów na przejazdy na wszystkie wyciągi. To są rzeczy do nadrobienia.

- **radny Alfred Brudny** – na pewno południe i północ województwa wypadają lepiej turystycznie w Strategii, ale dopatrzyłem się wstępnego wyłuskania zalet turystycznych. Środkowa część województwa: też zwrócono uwagę na istnienie na wielość instytucji ważnych dla ruchu turystycznego. Strategia jest bardzo pod tym względem zrównoważona i kompleksowa. Chcę zwrócić uwagę na to, że była poważna i twórcza współpraca z samorządami podczas jej tworzenia. To jest sukces tej Strategii.
- **Pan Andrzej Baksik, Dyrektor Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego** – dziękuję za tyle uwagi poświęconej Strategii. Ten dokument był poddany, jak pamiętam, najszerzej dyskusji publicznej. Od początku zawsze był kontakt z wszystkimi twórcami. Także Państwo uzyskiwaliście wszelkie informacje na ten temat. Poddając ten dokument pod dyskusję z samorządami i organizacjami zajmującymi się rozwojem turystyki uzyskaliście szczegółowy materiał. Przy selekcji wniosków zastosowaliśmy metodę, że to, co jest istotne na poziomie regionu, będzie w strategii turystyki na poziomie regionalnym i odpowiednio na poziomie gmin, czy powiatów. Przedstawiciele wojewody wydają cykl CD-romów z opisem zabytków w poszczególnych powiatach. Byłoby niecelowe, żeby to umieszczać w naszej Strategii. Chodziło o pokazanie głównych możliwości rozwoju turystyki. Szlaki są mniej lub bardziej szczegółowo opisane. Ktoś je kiedyś wytyczył. Jeśli powstanie pętla szlaków architektury drewnianej i żeby zrobić np. szczegółowy wykaz kościółków drewnianych, to trzeba robić mniejsze pętle i to się znajduje. Istotą jest, żeby zapis był prosty, że mamy takie, a nie inne szlaki. Funkcja edukacyjna: pokazujemy gdzie mamy możliwości edukowania młodzieży, czy szerzej społeczeństwa. Jest kwestia jak to zostanie rozpropagowane. Odeszliśmy od zagadnień szczegółowych pokazując duże grupy. Były problem z uszanowaniem praw właścicielskich – Jezioro Goczałkowickie nie może być np. dopuszczone do ruchu turystycznego – taka

jest wola GPW. Do niektórych obiektów mimo, że są ciekawe nie można wejść, bo trwa jeszcze normalna produkcja – chodzi o względy bezpieczeństwa. Wody solankowe w miejscowości Sól – było to w *Strategii Rozwoju Województwa*, ale procedura nadania określonej miejscowości statusu uzdrowiska, to jest procedura administracyjna. Ten dokument może wymaga jakichś *doczyszczeń* typu redakcyjnego, natomiast jest to wersja mocno już przedyskutowana i nie chciałbym w sposób radykalny go zmieniać dlatego, że siła tych dyskusji społecznych za nim stoi. Gmina Miedźno będzie poprawiona na zasadzie autopoprawki.

- **Pan Zygmunt Konopka, Wydział Rozwoju Regionalnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego** – w zakresie działania wydziału leży również turystyka. Z dokumentem mieliśmy możliwość zapoznać się już w październiku. Pan Wojewoda i jego służby przekazały informacje, które zostały wykorzystane przy opracowaniu tej Strategii. W zasadzie oczekujemy uchwalenia. Wojewoda w 2002 roku podjął inicjatywę opracowania programu rozwoju turystyki, rekreacji i wypoczynku na terenie północnym i południowym województwa śląskiego i ten materiał został Panu Marszałkowi przekazany i również został uwzględniony. Oczekujemy uchwalenia, bo Strategia może stanowić bardzo dobry materiał w ubieganiu się o fundusze strukturalne.

- **Pan prof. Tadeusz Burzyński** – chciałem się podzielić pewnymi uwagami na kanwie zadawanych pytań. Dwa aspekty: strategia wojewódzka musi być skorelowana i jest ze strategią turystyki ogólnopolską. Na dzień dzisiejszy wiadomo, że jest bardzo dobrze powiązana ze strategią [krajową] na lata 2007-2013. punktem spójności jest tych 5 produktów markowych. Wynika to z tego, że w ramach strategii rozwoju krajowego produktu turystycznego, w skali Polski, w roku 1993 – co stwierdzili zagraniczni eksperci patrzący na te problemy z zewnątrz – oni wybrali te 5 produktów. Była to druga strategia *produktowa* w Europie. W związku z tym znalazły się one w naszej Strategii – dlaczego? Jest wiele wzajemnie powiązanych przedsięwzięć – to są produkty markowe – one będą wdrażane przez wiele lat, a w ramach danej marki jest wiele produktów, które zaproponowano. Celem było to, o czym mówił przedmówca – zdobycie środków. Częstochowa: dokonujemy także analizy turystyki pielgrzymkowej. Zasygnalizowaliśmy pewne sprawy, natomiast kropkę nad i postawi strategia powiatu, czy gminy z planem zagospodarowania przestrzennego. Tam te rozwiązania szczegółowe będą. Turystyka pielgrzymkowa: jest to produkt, który - jeśli można tak nieładnie powiedzieć - nie pokazał swojej możliwości *handlowej*, ale z drugiej strony jest syndrom turystyki pielgrzymkowej - na całym świecie – nie przynosi dochodu! Ma dzisiaj może aspekt bardziej poznawczy, krajoznawczy, ale jest przez wiele osób popierana. Kwestie ...[koniec kasety]... mnóstwo regionów

wie, że turystyka na bazie wód leczniczych, może być gwarancją sukcesu. Jest opracowywany szczegółowy atlas Polski wód geotermalnych. Do gminy czy miasta należy inicjatywa, czy ma być uzdrowisko, czy nie. Jest to cała procedura i trzeba spełniać pewne warunki. Strategia to koncentracja na pewnych wybranych rzeczach, nie można realizować wszystkich pomysłów – nie ma tyle pieniędzy. Instytucje, samorządy, biznes mają swoje interesy – chodzi o to, żeby je połączyć. Odnośnie tego, że jest niedosyt – był problem jak głęboko zejść? Na poziom gminy? W pewnych aspektach wychodziliśmy naprzeciw i daliśmy większą szczegółowość. To się na pewno znajdzie w tych strategiach powiatowych, czy gminnych. W ramach Śląskiej Organizacji turystycznej proponujemy powołać kluby turystyki, np. narciarskiej, wodnej itp. Tam muszą się skoncentrować ci, którzy mają zasoby i ci którzy chcą na tym zarabiać. Odnośnie pytania Pana Pollaka w sprawie obiektów kultury narodowej, cmentarzy. Robiliśmy strategię krośnieńskiego, rzeszowskiego i wszędzie nam wychodzi kwestia cmentarzy. Nie ma popyt na ten produkt! Pytaliśmy Austriaków, bo mają tu swoje groby. Powiedzieli: to są miejsca naszych porażek – będziemy tu przyjeżdżać? Jest to problem, ale i dziedzictwo. O tym, czy jest do wzięcia musi zdecydować *przemysł*, czy będzie popyt, czy zarobię na tym, czy nie – niestety! Odnośnie wypowiedzi Pana Piechniczka – poglądy są zbieżne, tylko z jednej strony mamy turystykę z aspektem wychowawczym, a z drugiej jako dziedzinę gospodarki. Chciałem podziękować wszystkim, którzy brali udział wspólnie z nami w spotkaniach, konsultacjach za uwagi i propozycje.

- **Marszałek Michał Czarski** – wpłynęły konkretne propozycje, które trzeba będzie przegłosować, jednak spróbuję namówić wnioskodawców, żeby się wycofali – dlaczego? Z przyczyn bardzo istotnych. Jeśli Pan Radny Dobrakowski proponuje: *czynić starania u władz*, to nie możemy tego robić, bo to jest dokument rządowy zacytowany w naszej strategii. Dopisywanie się do tego dokumentu czyni go już innym w stosunku do strategii rządowej. Turystyka pielgrzymkowa: jej charakter jest tu bardzo ogólnie, niemniej mocno zasygnalizowany i jest to wynikiem konsultacji z gminami. Jest to produkt, który będzie promowany oddolnie. Tam gdzie mowa jest o promocji, folder został podany jako przykład, a nie katalog zamknięty. W przeciwieństwie do bardziej zaawansowanych materiałów albumowych tu można iść na masówkę przy stosunkowo niskich kosztach. Natomiast w przypadku Pana Waleczka, to wykreślenie słowa „lub wyłączone” byłoby pewnym nadużyciem. My sugerujemy, nie tak jak dzisiaj właściciel, że może on być wykorzystany w ograniczonym zakresie, lub wyłączony. Zapis taki, żeby narzucić właścicielowi wolę może mieć odwrotny skutek. Będzie to sprawa niełatwa i nasze *chciejstwo* może się zdecydowanie rozmiąć z planami właściciela, jak i ochrona tych zasobów wody pitnej. Propozycje wykorzystania zasobów wód, tych stawów, do celów agroturystyki i innych –

one stanowią własności Agencji Własności Rolnej i sugerowanie, że mogą być inaczej wykorzystywane, znowu można osiągnąć cel zupełnie odwrotny. Proponowałbym, żeby te wnioski wycofać, w przeciwnym razie trzeba je będzie poddać pod głosowanie.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – mam pytania do wnioskodawców czy zechcieliby się wycofać z poprawek, zgodnie z sugestią Pana Marszałka ? Pan Dobrakowski ?... Dziękuję bardzo ! Pan Radny Waleczek ?
- **radny Antoni Waleczek** – jeśli chodzi o wniosek dotyczący strony 104 – tak, ale jeśli chodzi o stronę 29 w jakimś stopniu należałoby to uwzględnić, żeby to ująć.
- **Pan Andrzej Baksik, Dyrektor Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego** – stawy są własnością gospodarstwa rybackiego i np. zielona droga z Krakowa do Wiednia i szlak żółty zostały stamtąd przesunięte, bo teren uległ dewastacji. W UE obiekty poboru wody podlegają ochronie i z tego powodu nie możemy tego w Strategii zapisać. Straż Rybacka ma uprawnienia działania na terenie tych obiektów, ponieważ są podejrzenia o kradzieże.
- **radny Bernard Szweda** – podpisałem się pod tym wnioskiem, więc chciałbym dwa słowa. Tu nie chodzi o to. Ten tekst nie sugeruje wkraczania na prywatne tereny, czy naruszanie reguł prawnych. Chodzi o ogólne stwierdzenie, że walory ziemi pszczyńskiej, to również bogaty zasób wód. Zapis ma stworzyć możliwości pozyskania środków. Kotlina oświęcimska i Ziemia Pszczyńska była kiedyś nazywana *żabim krajem*. Nie mówię o naruszaniu prywatnej własności tylko o pewnych walorach, które można by wykorzystać. Dlatego proponujemy wstawienie tego zdania. Ono jest słuszne, ono daje całościowy obraz. Ta ziemia chce skorzystać jeśli chodzi o środki.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy Pan podtrzymuje wniosek ?
- **radny Bernard Szweda** – proszę mi... ja skończę...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja mam czuwać nad sprawnym przebiegiem. Proszę odpowiedzieć na pytanie ! Sejmik głosuje ! Pan dyskutuje z dyrektorem.
- **radny Bernard Szweda** – Pani Przewodnicząca ! Ja nie jestem Radnym Pollakiem i zabieram dzisiaj pierwszy raz głos i proszę mi pozwolić

skończyć... Dlatego podtrzymujemy ten wniosek i prosimy radnych, żeby za nim głosowali.

- **radny Antoni Waleczek** – ja również podtrzymuję !
- **Marszałek Michał Czarski** – uprosczę sprawę ! To dotyczy tego drugiego wniosku. Przyjmujemy to jako autopoprawkę.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję naszym gościom, że wytrzymali tak długo. Wracamy do poprzedniego punktu. Proszę komisję skrutacyjną.
- **radny Marian Gajda** - odczytał protokoły komisji skrutacyjnej (stanowią załącznik do dokumentacji sesji). W wyniku prawidłowo przeprowadzonego głosowania jawnego imiennego do rady NFZ zostali powołani: Pani Ela Kwaśnicka (za - 22, przeciw - 14, wstrzym - 4) i Wiesław Bidakowski (za - 24, przeciw - 13, wstrzym - 3) jako przedstawiciele Sejmiku.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – tym samym stwierdzam, że uchwała w druku II/598 została przyjęta z wpisaniem nazwisk: Pani Eli Kwaśnickiej i Pana Wiesława Bidakowskiego.
- **radny Marian Gajda** - jako przedstawiciele Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego w skład Rady weszli Pani Ewa Fica (za - 39, przeciw - 2, wstrzym - 0) i Pan Andrzej Pakura (za - 21, przeciw - 15, wstrzym - 5).
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – i uchwała w druku II/602 została przyjęta z wpisaniem nazwisk: Pani Ewy Ficy i Pana Andrzeja Pakury. Gratulacje !
- **radny Czesław Żelichowski** – wielu z Państwa – także z SLD - było radnymi także w poprzedniej kadencji. Ponieważ wielu moich kolegów nie wie ja wyglądały sprawy związane z powołaniem bądź uzupełnieniem składu Rady

Śląskiej Kasy Chorych – ja chciałbym to przypomnieć, bo wydaje mi się to sprawą niezwykle istotną. Za każdym razem kiedy był problem z głosowanie składu – SLD protestował, bądź wzywał, aby wybory do tej Rady odbywały się w konsensusie. ...[głosy z sali, poza nagraniem]... To jest nieprawda ! W Radzie Śląskiej Kasy Chorych zawsze byli przedstawiciele SLD i propozycje w stosunku do SLD były przedstawiane. SLD kieruje się zasadą: *Kali ukraść krowę – dobrze, Kalemu ukraść krowę – źle !*

- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! To nie oto chodzi kto był pierwszy, tylko komu udzieliłam głosu... [Radny Pollak ? poza nagraniem]... Pan Marszałek Karpiński... proszę opuścić mównicę... zarządzę przerwę i ludzie będą na Pan wściekli... zarządzam 3 minuty przerwy

[przerwa w obradach]

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** - ... to się działo w poprzedniej kadencji, a Pan Radny Żelichowski niestety rozminął się z prawdą. Przypomnę, że przy pierwszym składzie Rady na 21 członków wybrano 21 członków koalicji – 10 z AWS, 10 z UW i 1 szef Izby Radców Prawnych. Do momentu, kiedy członkowie Rady pobierali diety nikt inny dopuszczony nie był. Dopiero z chwilą, gdy pojawiły się nowe przepisy i członkowie Rady nie mogli pobierać diet, na 21 przedstawicieli Sejmiku było 18 z koalicji i 3 z opozycji., która wtedy była bardziej zrównoważona niż dzisiaj. I tyle. Pan, niestety, Panie Radny, chciał wprowadzić w błąd część z Państwa Radnych. Ja mówię jak było. Jeżeli Pan uważa, że to co mówię jest nieprawdą, to możemy sięgnąć do dokumentów. Wiem co mówię, bo byłem w te trójce, która została po roku dokooptowana do składu Rady.
- **radny Czesław Żelichowski** – za każdym razem były propozycje w stosunku do SLD. Dzisiaj na tej sali udowodnił Państwo, że nie macie zamiaru przyjmować jakiegokolwiek uchwały w konsensusie.
- **radny Rajmund Pollak** – zanim zgłoszę wniosek formalny, to chciałem się odnieść...
- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – a w jakim trybie...
- **radny Rajmund Pollak** – *ad vocem* ! Pan Wicemarszałek stwierdził, że w poprzednim Sejmiku opozycja była bardziej zrównoważona. Ja chciałbym

zapytać czy Pan Karpiński posiadał wtedy inne nazwisko. Ja sobie nie wyobrażam i nie słyszałem tutaj, żeby którykolwiek radny z opozycji używał takich słów, jakich używał na tej sali Pan Karpiński i Pan Makowski ...[głosy z sali] ... wniosek formalny: ponieważ mamy godzinę 20³⁸, proponuję, żeby przerwać sesję i kontynuować ją w przyszłym tygodniu.

- **radny Janusz Krakowian** – chciałem zgłosić wniosek przeciwny. Dlaczego ja mam przyjeżdżać, bo Pan Radny Pollak ma takie życzenie ? Gdyby Pan, Panie Rajmundzie, nam mniej zabierał czasu, to być może byśmy o tej porze skończyli [oklaski]. Teraz proszę sobie wyobrazić taką sytuację: ja pracuję u siebie ! Mnie nikt nie zapłaci za tą dniówkę. Nikt mi za to nie zapłaci. Ja tu przyjechałem i gotów jestem siedzieć do 6 rano.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – paragraf 15 naszego *Regulaminu* nie przewiduje takiego trybu przerwania sesji, jak proponował wnioskodawca.

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2004 rok (druk II/592):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu – opinia pozytywna. Macie Państwo uzasadnienie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w 2004 roku w planie finansowym zakładów budżetowych, środków specjalnych i gospodarstw pomocniczych (druk II/595):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – opinia Komisji Budżetu - pozytywna. Uzasadnienie jest !
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem tylko powiedzieć Panu Krakowianowi, że mnie dniówki nikt nie płaci, jak ja tutaj jestem. Niech Pan nie opowiada tutaj takich rzeczy [głosy z sali, poza nagraniem].

**- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –
Panie Radny ! Już więcej nie dam się tak wpuścić !**

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	1
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia darowizny od spółki akcyjnej Węglokoks S.A. w postaci 100 akcji Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. z siedzibą w Katowicach (druk II/585):

**- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –
opinia Komisji Budżetu - pozytywna. Uzasadnienie jest !**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia przez Województwo Śląskie 500 akcji Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. w Katowicach za łączną kwotę 50.000 zł (druk II/586):

**- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku –
Komisja Budżetu zaopiniowała pozytywnie. Otrzymaliście Państwo autopoprawkę.**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	1

wstrzym. 1

15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Czechowicach – Dzierżycach, na rzecz Powiatu Bielskiego (druk II/582):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Budżetu zaopiniowała pozytywnie. Komisja Polityki Społecznej również.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	2

16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie dla Muzeum Zamkowego w Pszczynie prawa wieczystego użytkowania nieruchomości gruntowej z jednoczesną sprzedażą budynków oraz podwyższenia bonifikat (druk II/587):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Budżetu – opinia pozytywna... Czego ma dotyczyć wprowadzenie ? Oprócz uzasadnienia, czy macie Państwo uwagi, czy pytania do uchwały ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały własnej w sprawie zaliczenia do kategorii drogi wojewódzkiej Drogowej Trasy Średnicowej w Katowicach, Chorzowie, Świętochłowicach i Rudzie Śląskiej (druk II/590):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – rozumiem, że Komisja Rozwoju nie opiniował projektu tej uchwały. Czy są pytania dotyczące uchwały ?
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem dlaczego nie jest to zaliczone do drogi krajowej i ile to będzie Województwo kosztować – zaliczenie do drogi wojewódzkiej ?
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – dlaczego nie do krajowej ? Droga nie odpowiada parametrom drogi krajowej. Było w momencie tworzenia porozumienie pomiędzy 6 miastami a Województwem, że droga ta docelowo będzie wojewódzką. Jakież koszty ? Związane z przygotowaniem dokumentacji. Biorąc pod uwagę, że są to miasta na prawach powiatu utrzymanie dróg należy do tych miast. Samorząd Województwa nie będzie ponosił z tego tytułu dodatkowych kosztów.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	1
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr I/15/10/99 z dnia 28 grudnia 1999 roku w sprawie połączenia Regionalnych Zarządów Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach, zmienionej uchwałą nr II/7/9/2003 z dnia 14 kwietnia 2003 roku (druk II/589):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Środowiska opinia pozytywna. Czy są pytania ?

...[koniec kasety]...

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

- **radna Jolanta Kopiec** – ...będą konieczne do wprowadzenia zmiany do paragrafu 2,3,4,5 w punkcie 1,3,4 w paragrafie 6, 7, 8, w punkcie 1,2 w paragrafie 9 10 myślę, że mamy Śląski Zarząd Nieruchomości możemy mieć też precyzyjnie dopisany Śląski Zarząd Melioracji, dziękuję.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję czy ktoś z państwa radnych pragnie zabrać głos, jeżeli nie to proszę - Pan Marszałek Maras.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – Szanowni Państwo ! Zarząd Województwa Śląskiego proponuje ująć to jako autopoprawki, czyli w części statutu Śląskim Zarząd Melioracji i tam gdzie jest *Śląski Zarząd* wszędzie dopisać *Melioracji* i wtedy będzie już jednolita treść.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że będziemy to traktowali jako autopoprawkę, czy są jeszcze jakieś uwagi jeżeli nie to zamykam debatę przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	0
wstrzym.	1

19 Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 3 w Rybniku poprzez utworzenie w jego strukturach Poradni Hematologicznej i Poradni Chirurgii Dziecięcej (druk II/583):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest w tej sprawie pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Jastrzębiu Zdroju (druk II/584):

- radny **Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest w tej sprawie pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej - uzasadnienie Państwo otrzymali.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	5
wstrzym.	0

21. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miasta Częstochowy w sprawie przekształcenia Zespołu Szpitali Miejskich z siedzibą przy ulicy Mirowskiej 15 w Częstochowie, polegającego na likwidacji komórek organizacyjnych (druk II/588):

- radny **Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej - uzasadnienie otrzymaliśmy.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	1
wstrzym.	0

22. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie umowy dzierżawy gruntu na okres 10 lat, z

przeznaczeniem na stację bazową telefonii komórkowej (druk II/593):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej - uzasadnienie otrzymaliśmy.
- **radna Jolanta Kopiec** – jeżeli chodzi o uwagę do tej uchwały tam w uzasadnieniu jest wpisane, że przelicznikiem jest waluta dolar amerykański jeżeli tego w tej chwili nie wypowiem to być może nie zwróci się na to uwagę można by było podjąć negocjacje w sprawie ustalenia innej waluty do umowy mianowicie określonej w Euro co po pierwsze da temu szpitalowi stabilizację w pozyskiwaniu dochodów a nie spadek wartości w przeliczeniu na złotówki bo widzimy co się z dolarem dzieje i to była moja jedyna uwaga dziękuję.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - to nie był wniosek i nie dotyczyło to samej treści uchwały to było tylko zwrócenie uwagi na zapis w uzasadnieniu także nie ma to wpływu na treść uchwały czy są jeszcze jakieś uwagi nie ma to zamykam debatę przechodzimy do głosowania :

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

23. Podjęcie uchwały w sprawie apelu w sprawie senackiej poprawki do ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest (druk II/608):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – teraz proszę Państwa uzupełniliśmy porządek obrad o projekt z druku 608 i w pamięci zostają nam do przegłosowania dwa projekty o uzupełnienie do porządku obrad, ale najpierw przejdźmy do projektu z druku 608. Jest to propozycja podjęcia apelu w sprawie senackiej poprawki do ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest. Uzupełniliśmy porządek obrad z sugestią żeby wprowadzić go w tym punkcie obrad upoważnionym do przedstawienia tego projektu jest Pan Radny Czesław Żelichowski.
- **radny Czesław Żelichowski** – w dniu 22 grudnia odbędzie się głosowanie senackiej poprawki dotyczącej ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest. Poprawka zgłoszona przez Senat pozwala na dalsze

funkcjonowanie Huty Szkła w Jaworznie Szczakowej. Ona jest oczywiście ogólna, nie uszczegółowiona, ale przede wszystkim dotyczy tego zakładu pracy. We wtorek 14 grudnia Sejmowa Komisja Ochrony Środowiska zdecydowana większością głosów 14 za i tylko przeciw 3 poparła tą poprawkę. Apel do posłów województwa wzmocni poparcie dla propozycji tej zmiany, gdyż od tego zależy los 580 jaworznickich rodzin. W produkcji szkła używane są rolki azbestowe, które zgodnie z przepisami unijnymi nie powinny być używane w procesie produkcyjnym. Emisja azbestu wynikająca z ich używania jest śladowa. Większe konsekwencje ze styczności z produktami azbestowymi wynikają ze spacerów przy osiedlowym parku, gdzie używano w budynkach - płyt azbestowych do ocieplania budynków, niż ze stosowania w/w rolek. Poprawka nie gwarantuje oczywiście Hucie Szkła w Szczakowej bezkarnego stosowania azbestu do produkcji, daje jedynie czas na zmianę technologii i dostosowania się do norm unijnych. Podjęto wielostronne działania zmierzające do przyjęcia w/w poprawki min. przez posłankę Elżbietę Bolek z SLD, Prezydenta Miasta Jaworzna Pawła Silberta, jak i Senatora Wojciecha Saługę z PO. Dwukrotnie rozmawiałem już na ten temat z posłem Jerzym Polaczkim i Klub Poselski PiS również przychylił się do tej poprawki. Mam nadzieję, że przyjęta poprawka pozwoli 580 jaworznickim rodzinom cieszyć się świętami Bożego Narodzenia w nadziei na lepszą przyszłość.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - usłyszeliśmy wprowadzenie do projektu uchwały w sprawie przyjęcia apelu. otwieram debatę.
- **radna Jolanta Kopiec** - ja popieram zgłoszony przez kolegę Żelichowskiego wniosek. Sama uważnie kiedyś pracowałam nad tą ustawą i wiem, że tam jest mnóstwo niedopatrzeń, tzn. nikt nie przewidział, że los takiego dużego zakładu może zależeć od takiej drobnostki jaką jest konieczność zmiany technologii w związku z czym namawiam wszystkich, żebyśmy poparli ten apel. Natomiast chciałabym doprecyzować zapisy samego tego apelu, jeżeli Pan Żelichowski pozwoli, poprzez zmianę zapisu w części dotyczącej akapitu: apelujemy do posłów i senatorów województwa śląskiego - do końca to jedno zdanie żeby to zamienić na taki zapis: *apelujemy do wszystkich posłów i senatorów RP a szczególnie do posłów województwa śląskiego o poparcie w głosowaniu przedmiotowej poprawki od której przyjęcia zależy los zakładu zatrudniającego 580 osób.* W ostatniej części tego zdania mamy nadzieję, że przyjęta w tym tygodniu przez Sejm RP poprawka pozwoli 580 jaworznickim rodzinom cieszyć się świętami Bożego Narodzenia w nadziei na utrzymanie miejsc pracy, czyli zamienić słowa lepszą przyszłość na utrzymanie miejsc pracy. Jeżeli Pan Radny Żelichowski przyjmie to ewentualnie jako swoją własną autopoprawkę gotowa jestem ten tekst udostępnić.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem zwrócić uwagę, że w tym tekście mamy apel do posłów i senatorów natomiast jak rozumiem senatorowie już swoją rolę odegrali, więc apel byłby raczej skierowany do posłów, ale to gwoli uwagi.

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – bo ta poprawka będzie dotyczyła tylko apelu i by dotyczyła uchwały trzeba by zmienić paragraf 2 w brzmieniu Pani Kopiec. Paragraf 2 brzmi: zobowiązuje się Zarząd Województwa Śląskiego do przekazania apelu posłom i senatorom RP Województwa Śląskiego, więc jeżeli to ograniczymy tylko do posłów województwa śląskiego, to poprawka Pani Kopiec byłaby uzasadniona, bo to musi być i w apelu uwzględniona i w uchwale.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – rozumiem ! Była to sugestia pod adresem wnioskodawców. Czy ktoś z Państwa Radnych pragnie zabrać głos ? Jeżeli nie, to proszę Pana Radnego Żelichowskiego.

- **radny Czesław Żelichowski** – te sformułowania były nieprzypadkowe, jeżeli chodzi o posłów i senatorów. Zwróćcie Państwo uwagę - apelujemy do posłów i senatorów województwa śląskiego o poparcie tej poprawki, a szczególnie do posłów, bo to posłowie będą głosowali. Natomiast apel do senatorów może być skierowany tylko w tym celu, żeby do swoich kolegów zaapelowali o takie głosowanie. Dlatego też w projekcie uchwały mówimy tylko o posłach. Natomiast jeżeli chodzi o akapit: *od apelujemy do posłów i senatorów województwa śląskiego* - w samym apelu ja nie mam nic przeciwko temu, że to będzie apel do wszystkich posłów RP, ale obawiam się że tu może być problem z dotarciem do wszystkich posłów, a myślę, że nasza rola i rola Sejmiku Śląskiego to dotarcie przede wszystkim do posłów województwa śląskiego. Natomiast nie ulega wątpliwości, że można zmienić ostatni akapit: *świętami Bożego Narodzenia w nadziei na utrzymanie miejsc pracy* i prosiłbym o przyjęcie tego jako autopoprawki. Co do tego pierwszego akapitu - nie wyrażam na to zgody.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czyli rozumiem, że jest sformułowana autopoprawka co do jednej sugestii Pani Radnej Kopiec. Mam więc pytanie czy Pani Radna Kopiec podtrzymuje wolę zgłoszenia poprawki do akapitu trzeciego. Rozumiem ! To jest wycofane, a co do zapisu paragrafu 2 bez zmian jest propozycja paragrafu 2. Rozumiem ! Więcej uwag nie ma z tą autopoprawką, którą zasygnalizował Pan Radny Żelichowski poddaję pod głosowanie projekt uchwały z druku 608.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

24. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk II/581):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w tej sprawie wypowiedziała się Komisja Rewizyjna i to jest jej inicjatywa.
- **radny Rajmund Pollak** – chciałem wyrazić ubolewanie, że tutaj nie ma na sali Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, który został zobowiązany do przedstawienia tego punktu i chciałbym, żeby była odnotowana w protokole nieobecność Pana Radnego Dobrzańskiego, bo właśnie także tutaj wydaje mi się, że, powinniśmy się zastanowić czy Pan Dobrzański jest właściwym Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, skoro....
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! To nie ma nic do rzeczy. Pan Radny Dobrzański jest nieobecny z powodu choroby, w związku z tym Pana uwaga... Pod jego nieobecność Pan Radny Stasica gotów jest odpowiedzieć na wszelkie pytania radnych związane z tym projektem uchwały. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w debacie nad projektem z druku 581? Nie ma !
- **radny Rajmund Pollak** – no to wycofuję uwagę jeżeli jest nieobecny z powodu choroby.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - teraz nadrabiając pewne zaległości - wpłynęły dwa projekty uchwał. Pierwszy projekt uchwały zgłosił Pan Radny Tadeusz Mazanek. Otrzymaliście go państwo w druku II/609. Drugi projekt uchwały w imieniu radnych zgłosił Pan Radny Antoni Waleczek i ten projekt uchwały otrzymaliście w druku II/610.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku uchwały z druku II/609:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – podjęliśmy decyzję o uzupełnienie porządku obrad o ten punkt. Drugi projekt z druku 610 dotyczący przyjęcia rezolucji w sprawie sprzeciwu wobec sprzedaży polskich kopalń węgla. Poddaję pod głosowanie wniosek o uzupełnienie porządku obrad o ten punkt . Kto z państwa radnych jest za uzupełnieniem tego porządku?

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku uchwały z druku II/610:

za	20
przeciw	2
wstrzym.	5

Wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości głosów.

25. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego zmian polityki rolnej, a w szczególności w strukturze rolnej wsi i systemie funkcjonowania KRUS (druk II/609):

- **radny Tadeusz Mazanek** - motywem wniosku o to, aby Sejmik przyjął to jako uchwałę własną było stanowisko Komisji Rolnictwa reprezentowane przez wszystkie partie polityczne komisji. Komisja stwierdza niebezpieczne trendy w polskim rolnictwie, wiele gospodarstw dotychczas zostało zniszczone. Byłoby bardzo niebezpiecznym ze względów strategicznych i żywnościowych, gdyby sektor rolny został zniszczony, a wszystko na to wskazuje, że niefrasobliwa polityka rządu mało chroni rolnictwo. W szczególności oświadczenie dotyczy przygotowywanej ustawie o zmodyfikowanej genetycznie żywności, która jest bardzo niebezpieczna i szkodliwa dla zdrowia wszystkich konsumentów, czyli wszystkich nas. Musimy dbać o zdrowie i przyszłość narodu, a co z rolnictwem ekologicznym, które może być siłą i kartą przetargową i potęgą polskiego rolnictwa. Również manipulowanie od dłuższego czasu przy ustawie nowelizacji o ubezpieczeniach społecznych rolników jest równie wysoce niefrasobliwe i niebezpieczne i godzi w polskie rolnictwo. My musimy patrzeć na rolnictwo ze strategicznego punktu widzenia konsumentów nie jest to pierwszy lepszy dział gospodarki narodowej, może odegrać znaczącą rolę w przyszłości Polski

w budowie nowych struktur. W związku z tym macie Państwo treść stanowiska, które zawiera pełne uzasadnienie. Wnoszę o zatwierdzenie tego oświadczenia jako oświadczenia Sejmiku.

- **radny Jerzy Kludka Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ubiegając nieco uwagę, że punkt 7 na drugiej stronie za niezgodny z Konstytucją, należy uznać zmianę zasad prowadzenia działalności gospodarczej w trakcie roku podatkowego – że nie polega na prawdzie. Chcę oświadczyć, że jednak polega, mianowicie dlatego, że zmiana KRUS-u ma nie wywoływać żadnego wpływu na przyszłą emeryturę, co każdy znawca interpretacji tych przepisów uznaje, że jest to quasi podatkowe rozwiązanie po prostu dodatkowy podatek i dlatego nie będzie zgodne z Konstytucją, która przewiduje, że te zmiany podatkowe jednak należy wprowadzać do końca listopada. Dlatego to jest dla Pana Radnego Makowskiego - takie moje uzasadnienie i prośba - żeby nie zgłaszał tutaj poprawek, bo w tym momencie właśnie jest niezgodne z Konstytucją.

- **radny Grzegorz Makowski** - nie ma Pan racji składka na KRUS nie jest żadnym podatkiem, ani nawet quasi podatkiem, ponieważ to z tych pieniędzy ma w przyszłości pójść emerytura lub renta dla rolnika. To po pierwsze, a po drugie: budżet państwa dopłaca do KRUS-u 90% wszystkich środków finansowych. Ja jestem za tym, żeby przegłosować oświadczenie natomiast nie mogę się zgodzić z punktem 7. Tak samo jak nie mogę się zgodzić z punktem 6. Jeżeli jest równość podmiotów różnego rodzaju, to nie może być tak, że osoby, które nie płacą składki na ZUS są natychmiast ścigane przez komornika, natomiast rolnik, który nie płaci składki na KRUS, która wynosi 280 zł w skali kwartalnej, a składka na ZUS wynosi dla przedsiębiorcy dzisiaj jeszcze niecałe 600 zł plus 148 zł na zdrowotne, zostaje natychmiast ścigany. Ten, kto nie płaci natomiast - krusowiec - nie jest ścigany przez nikogo. Tego nie może być. Ja jestem skłonny zagłosować za tym dokumentem pod warunkiem, że wnioskodawcy wycofają się z punktu 7, który nie jest zgodny z rzeczywistością i art. 216 Konstytucji i oczywiście wycofają się Państwo z punktu 6, bo on stawia w bardzo uprzywilejowanej pozycji rolnika.

- **radny Rajmund Pollak** – ja bym chciał zaapelować do Pana Radnego Makowskiego, żeby nie przedłużał tutaj obrad z tego względu, że moim zdaniem projekt jest dobry i daję wniosek formalny, żeby zakończyć dyskusję i przejść do głosowania, a z uwagi na fakt, że Pan Makowski nie przekazał na piśmie poprawek, no to tak jakby ich nie było.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Pollak zgłosił formalny. Wniosek dotyczący zamknięcia dyskusji. Pan Radny Pollak chce ograniczyć dyskusję w tym punkcie po swoim wystąpieniu. Poddam pod

głosowanie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania. Państwo się wypowiedzą najpierw:

Głosowanie nad wnioskiem o zamknięcie dyskusji:

za	1
przeciw	20
wstrzym.	8

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radna Jolanta Kopiec** – wszyscy sobie zdajemy sprawę z tego jak ważna żywność jest w naszym życiu i jak ważna jest ochrona produkcji naszej żywności polskiej, uznawanej jeszcze dotąd za najzdrowszą w tej części Europy. To jest ogromny atut jeżeli my będziemy podtrzymywać produkcję tej żywności w naturalny sposób, daleko od tych wszystkich metod, które mają być wprowadzane czyli tej zmodyfikowanej genetycznie żywności, która nam tylko będzie szkodziła. Naprawdę z tego możemy mieć niezły biznes eksportowy, nie mówiąc już o poprawie naszej struktury organizmu i dalekiej od skażeń różnego rodzaju możliwości konsumpcji tej żywności. Dlatego wnoszę tutaj o poparcie dla tego stanowiska wypracowanego przez Komisję Budżetową. Równocześnie w imieniu wnioskodawców do referenta tej uchwały wnoszę o wyrażenie zgody na autopoprawkę poprzez skreślenie punktu 6, który mówi o tej przymusowej hipotece. Faktycznie, nie może tutaj być mowy o tej nierówności podmiotów wobec prawa tak, że myślę, że z tą autopoprawką, jeżeli będzie ona zaakceptowana, Państwo zaakceptujecie treść tej uchwały w całości.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem zwrócić uwagę, że autopoprawkę może zgłosić tylko upoważniony przez wnioskodawcę radny, czyli Pan Radny Tadeusz Mazanek.

- **radny Tadeusz Mazanek** – tak jak już powiedzieliśmy tutaj wcześniej sektor rolnictwa musi być pod szczególną ochroną i tak musi być. Natomiast wycofuje się z punktu 7.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! Żebym miał pełną jasność, a propozycja pani radnej Kopiec dotycząca punktu 6. Podtrzymane ! Proszę Państwa w związku z tym do Pani Radnej Kopiec. Gdyby Pani Radna chciała swoją propozycję zgłosić to tylko w trybie normalnej poprawki. Jeżeli chodzi o punkt 6 proszę o normalne zgłoszenie.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – szanowny Panie Radny Mazanek chciałbym przekonać Pana Radnego, żeby punkt 6 również wykreślić. Hipoteka przymusowa to jest zapis wynikający z przepisów prawa, nie mówiący o sprzedaży ziemi lub żadnego majątku. To jest zabezpieczenie, że w przypadku, gdy rolnik chce sprzedać ziemię, to najpierw musi oddać składkę krusowską, czyli całkowicie odwrotna sytuacji niż Pan zasugerował w tym punkcie, że dopiero gdy rolnik chce sprzedać, to musi wyrównać hipotekę z tytułu zaległości składek. Nikt tej ziemi mu nie sprzeda, tylko zabezpiecza się na majątku, na którym zakłada się hipotekę i to jest wtedy równość praw. Dlatego namawiam Pana Radnego do wycofania się z punktu 6.
- **radny Tadeusz Mazanek** – to nie jest zupełnie tak, że zabezpieczenia rolników sprzedających ,bo komornik przyjdzie, egzekucje będzie prowadził i pozbawi rolnika każdego warsztatu pracy. Tu chodzi o warsztat pracy, a nie o inne zapisy. Intencją wnioskodawców było to, żeby rolnictwo w sposób szczególny chronić - a z tej 7 wycofuję się.
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – mamy do czynienia z sytuacją taką, kiedy wnioskodawca zaproponował skreślenie punktu 7, natomiast pozostawienie punktu 6. W związku z tym nie wpłynęła żadna inna poprawka formalnie w tej sprawie, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na aspekt proceduralny, jeżeli chodzi o treść tej uchwały na to, że w druku uchwały mamy zapis: *przyjąć oświadczenie Komisji Rolnictwa o treści* itd. Podobnie w paragrafie 1: *przyjąć oświadczenie Komisji Rolnictwa*. Sam załącznik też jest zatytułowany *przyjąć oświadczenie Komisji Rolnictwa*. Natomiast w tej chwili zajmuje się tym Sejmik, w związku z tym Komisja Rolnictwa przyjęła oświadczenie w innym brzmieniu także zwracam na to uwagę, że tu jest niespójność. Ja to wcześniej zgłaszałem Panu Radnemu sugerując stosowne poprawki, tymczasem takie autopoprawki nie zostały zgłoszone. Ja jestem zobowiązany poddać pod głosowanie treść taką, jaka została złożona. Natomiast zwracam uwagę na niespójność jednego z drugim.
- **radny Tadeusz Mazanek** – przepraszam zapomniałem sobie zgłaszać autopoprawkę w wersji tej, którą przedstawił pan Przewodniczący, czyli skreślenie oświadczenia Komisji Rolnictwa, czyli będzie to oświadczenie Sejmiku.
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czyli zmianie uległaby preambuła, czyli nawiązanie w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego zmiany polityki, czyli skreślamy *komisji* w paragrafie 1 skreślamy: *przyjąć oświadczenie Komisji Rolnictwa* i na końcu tego zdania jako oświadczenie Sejmiku, czyli zmiana polegałaby na tym że *przyjąć oświadczenie* dotyczące... i skreślamy Komisję Rolnictwa i po słowie KRUS

stawiamy kropkę. Skreślamy jako oświadczenie Sejmiku, bo to będzie na początku wcześniej i w samym załączniku, przy tej koncepcji też tytuł zamieniamy oświadczenie i skreślamy słowa Komisji Rolnictwa. Czy ta sprawa jest jasna dla wszystkich ?

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

26. Interpelacje, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Alojzy Lysko** – chciałbym w imieniu Przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Kultury, Pana Stanisława Zapały przekazać stanowisko Komisji w sprawie ograniczania czasu antenowego dla telewizji regionalnych:

W związku z planowaną od nowego roku likwidacją regionalnych programów informacyjnych, m.in. katowickich „Aktualności”, „Kroniki” krakowskiej, „Faktów” wrocławskich i szeregu innych – Komisja Edukacji Nauki i Kultury Sejmiku Województwa Śląskiego wyraża wobec tych planów stanowczy sprzeciw.

Regionów nie wolno ograniczać w dostępie do publicznych środków przekazu, zwłaszcza telewizji. Dostęp samorządów wojewódzkich do telewizji winien być proporcjonalny do funkcji publicznych, jakie w państwie wypełniają.

W województwie śląskim nie ma zgody na pozbawianie społeczności regionu na rzecz kolejnego serialu, czy teleturnieju...

To nie jest przypuszczenie, tylko fakt, gdyż *Gazeta Wyborcza* 2 grudnia opublikowała, jak będzie ten czas zagospodarowany. A więc wymyślają kolejny serial, który ma być właśnie w tym czasie.

...Stanowczo domagamy się nie tylko przywrócenia obecnego czasu antenowego, ale głębokiej reformy programu TVP 3 z uwzględnieniem żywotnych potrzeb regionu. Rozwój samorządności, budowa państwa obywatelskiego nie są już dziś możliwe bez organizacyjnej i programowej samodzielności regionalnych ośrodków telewizji publicznej.

Wnosimy, by Zarząd Województwa potraktował tę sprawę jako bardzo pilną i podjął natychmiastową interwencję w ośrodkach władzy odpowiedzialnych za media publiczne. Podpisy: Przewodniczący Komisji i wszyscy członkowie.

Ten dokument mógłby być też uchwałą, ale o tej porze już nie ma czasu, żeby nad tym pracować. Dziękuję.

- **radny Antoni Waleczek** – ja ze swej strony chciałem podziękować radnym, którzy w sprawie rezolucji dotyczącej górnictwa głosowali za, a tym, którzy głosowali przeciw życząc dobrego samopoczucia. Ponawiam apel do radnych w sprawie zoo. Tam jest potrzebna każda ilość pokarmu. Można wjechać od strony ulicy Bukowej, na portierni wpuszczają, a Pan Dyrektor Liszka każdą ilość karmy przyjmie... ten milion to tam będzie na krótki okres, a jeżeli ktoś ma dostęp do jakichś tańszych produktów – zapraszam. Teraz może coś tak humorystycznie, bo to jest taki okres składania sobie życzeń, składania prezentów. Ja tutaj mam taki artykuł w *Nie* i chciałbym złożyć ten artykuł ...[koniec kasety]... tytuł jest taki: *zapomnijcie o ogrodach*. Panie Marszałku ! Ja życzę Panu, żeby te złowieszcze wróżby się nie spełniły... i jeszcze życzę wszystkim radnym zdrowych i wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku, aby był lepszy, żeby nam się układało...

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – kapituła Sejmiku przyznała dwie złote odznaki dla *Centrum Repty*. Raz dla samego Centrum, drugi raz dla Pana Dyrektora Oleszczyka. Byłem tam obecny i zostałem w imieniu dyrekcji i pracowników upoważniony żeby podziękować Wysokiemu Sejmikowi za przyznanie tych dwóch odznak – bardzo się tam wszyscy cieszyli, że zostało to dostrzeżone przez Województwo. W imieniu dyrekcji i pracowników zostałem poproszony, żeby przekazać wszystkim radnym i Zarządowi: *zdrowych, wesołych Świąt i wszystkiego najlepszego*, co czynię niniejszym [oklaski].

- **radny Rajmund Pollak** – ja najpierw w trybie interpelacji do Pana Marszałka. Mianowicie chciałbym prosić Pana Marszałka o przedstawienie rozliczenia wydatków na Wojewódzki Urząd Pracy, wraz z określeniem ilości etatów oraz określeniem efektów działalności WUP w postaci faktycznie pozyskanych miejsc pracy. Proszę Państwa ! Są przypadki, że WUP np. kieruje kogoś poszukującego pracę pod określony telefon, pod tym telefonem ktoś się zgłasza i kieruje tą osobę pod inny telefon komórkowy i w związku z tym, w ten sposób ci ludzie, którzy poszukują pracy nabijają kasę tym, którzy odbierają telefony komórkowe, bo można w tej chwili np. z operatorem zrobić taką umowę, że jeżeli się odbiera rozmowę, to operator tam jakieś korzyści z tego tytułu przekazuje. I tutaj ja rozumiem, że na pewno pracownicy WUP w tym nie uczestniczą, ale nie sprawdzają do końca przekazywanych ofert pracy. To powinno być sprawdzone, bo jeżeli ktoś mówi, że da pracę, np. sprzedawcy, a są sytuacje takie, że zatrudnia się osobę na tzw. okres próbny 2,3 dni, potem się nie płaci i mówi się: *Pani, Pan się nie nadaje*. Takie przypadki też należy sprawdzać. Natomiast w odpowiedzi na interpelację chodzi mi o to, żeby tak jak to było rok temu – rok temu dostałem naprawdę odpowiedź merytoryczną – było stabelaryzowane na co poszły te środki, które tutaj m.in. w Sejmiku uchwalaliśmy, jak również, aby były określone efekty

pracy. Następna sprawa... Panie Przewodniczący ! Proszę zwrócić uwagę Panu Makowskiemu, bo to naprawdę jest niegodne, żeby się do Pana w ten sposób odwracał, jako do Przewodniczącego Sejmiku... Następna sprawa: chciałem tutaj przytoczyć fakty, chodzi mi o to, jak Państwo tutaj z lewej strony podchodzicie do pewnych merytorycznych spraw. Przytoczę fakty, dlatego, że mam tutaj wyciąg z protokołu, który dzisiaj został zatwierdzony. Chodzi o wypowiedzi na poprzedniej sesji Sejmiku. Ja mówiłem o tzw. poradni diagnostyki bólu w klatce piersiowej. I tutaj jest moja wypowiedź, że idea diagnostyki bólu w klatce piersiowej funkcjonuje – jest amerykańska, ale funkcjonuje również w Europie. I chodzi o to, by nie wszystkie przypadki zostawały bądź na izbie przyjęć, bądź na intensywnej terapii. I teraz jest taka sprawa, że wtedy *ad vocem* wystąpił Pan Radny Borzymowski, który stwierdził autorytatywnie, że: *zupełnie Pan pomylił pojęcia, to nie o to chodzi kompletnie* i tutaj mam oczywiście w nawiasie *oklaski*. Ja mam tutaj opinię lekarza-anestezjologa w tej sprawie, bo jeszcze jest dalsza część wypowiedzi Pana Doktora Borzymowskiego, który stwierdził tutaj, że: *pacjent z każdego miejsca na Podbeskidziu może mieć w 3 godziny zdiagnozowany ból w klatce piersiowej i załatwiony zawał, ściśle według najnowszych standardów światowych*. I tutaj, co mówi lekarz-anestezjolog... i oczywiście wtedy też były wielkie oklaski... Lekarz-anestezjolog pisze tak: *w obrębie klatki piersiowej mogą bez wątplenia występować bóle, które nie mają nic wspólnego z kardiologią – pochodzenia nowotworowego, neurologicznego lub innego, wymagające specjalistycznego leczenia właśnie w poradni bólu*. Ja bym tutaj chciał apelować do wszystkich radnych. Jeżeli tutaj radny się wypowiada, żeby wsłuchiwali się w to, co się mówi, a nie koniecznie szukali np. sensacji, że ktoś ma inne zdanie, to od razu śmiech i oklaski, bo tutaj w tym przypadku, niestety, Panie Doktorze Borzymowski, Pan nie miał racji, bo jest to w protokole. Pan powiedział, że: *pacjent z każdego miejsca na Podbeskidziu może mieć w 3 godziny zdiagnozowany ból w klatce piersiowej i załatwiony zawał*. No niestety Panie Doktorze, ale bóle w klatce piersiowej – tak Pan powiedział – są nie tylko pochodzenia kardiologicznego. Jeżeli ja mówiłem o poradni bólu w klatce piersiowej, to miałem na myśli – i to jest tutaj w protokole – szersze zagadnienie. Dlatego moim zdaniem powinno być tutaj jednak merytoryczne podejście do tego, co się mówi i również nie robienie sobie drwin z tematów, które są bardzo ważne dla określonej społeczności, bo jeżeli ja np. jeżeli występuję z jakimś wnioskiem, to staram się to mieć przygotowane przez fachowców. Wcale nie jest powiedziane, że radny musi się na wszystkim znać, bo radny jest od tego, żeby pewne tematy tutaj poruszać, natomiast fachowcy, specjaliści są od tego, żeby opracowywać właśnie metodologię i pewne diagnozy. Na końcu chciałbym wszystkim radnym życzyć: Panu Przewodniczącemu, Panu Marszałkowi, całemu Zarządowi, wszystkim radnym radosnych, zdrowych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku.

- **Marszałek Michał Czarski** – wprowadzie to ostatnie wystąpienie przerzedziło nasze szeregi, ale do tych osób, które jeszcze są chciałbym zwrócić się w imieniu Zarządu i własnym, po pierwsze dziękując za pracę nad budżetem – bardzo sprawna w tym roku, która umożliwiła uchwalenie go w dniu dzisiejszym. Dziękuję Panu Makowskiemu, Przewodniczącemu Komisji, dziękuję radnym pracującym w tej Komisji i wszystkim pozostałym radnym, którzy też byli zaangażowani. Ponieważ już tu się rozpoczął serial składania życzeń, to niezależnie od tych opłatkowych, jakie żeśmy sobie składali, to proszę przyjąć ode mnie i od Zarządu życzenia zdrowych, spokojnych Świąt.

- **radny Jan Borzymowski** – więc ostre bóle diagnozowane są w oddziale kardiologicznym. Jeżeli okazuje się, że jest to ból przewlekły, to pacjent jest kierowany do poradni leczenia bólu przewlekłego, która na pewno w Bielsku-Białej istnieje. Dołączam się do życzeń: zdrowych, spokojnych..., wszystkiego najlepszego w Nowym Roku.

- **radny Michał Wójcik** – przepraszam, że po życzeniach jeszcze. Nie będę chciał zakłócić atmosfery świątecznej, ale dwie rzeczy. Do Pana Przewodniczącego: czternastą godzinę jestem w Sejmiku i wielka prośba do Prezydium, do Pana Przewodniczącego, żeby takie sytuacje już nie miały miejsca, bo od rana od godziny ósmej – ja mogę to powiedzieć o sobie – jestem tutaj w Sejmiku i naprawdę szkoda mi czasu. I to nie jest wina jednego radnego – tylko. To jest też wina tego, że taki jest porządek obrad. Nie może być 30 punktów, gdzie mamy 3, czy 4 duże debaty. Jakoś Państwo musicie to inaczej organizować, bo w innych regionach inaczej z tym sobie radzą. Natomiast druga rzecz do Pana Marszałka, bo czytałem ten artykuł w *Nie*. Ja nie jestem czytelnikiem tej gazety, ale dzisiaj pokazywano mi. Tam są poważne zarzuty skierowane pod adresem Pańskiej osoby i Zarządu. Ja mam nadzieję, że są nieprawdziwe i że Pan to zdementuje, bo muszę powiedzieć, że jeżeli uratujemy ten *Park*, to będzie to w moim przekonaniu największa rzecz jaką zrobiliśmy w tej kadencji. Tam są rzeczy, które mam nadzieję, że są nieprawdziwe... na końcu, że jest to jakiś spisek przeciw Parkowi, a myślę, że za dużo włożyliśmy tutaj trudu, żeby *rozmieniać to na drobne* w tego typu pismach. Przepraszam, nie chcę psuć tutaj nastroju świątecznego, ale gdyby Pan się odniósł do tego, to będę wdzięczny.

- **Marszałek Michał Czarski** – ja pobieżnie przeczytałem ten artykuł. Może tam są jakieś rzeczy, które mi umknęły, ale te zarzuty, które dotyczą, że tu są podejmowane różnego rodzaju wykręty, żeby tego *Parku* nie przyjąć, no to przecież jest to przez cały czas poddawane Państwa ocenie. Mam nadzieję, że działania nasze są wspólne i intencje bardzo podobne. W związku z tym naturalnie dystansuję się od takiego stwierdzenia, aczkolwiek każdemu wolno

jest sądzić różnie. Akurat nie będę w tej gazecie, z tym dziennikarzem podejmował żadnej polemiki, bo uważam, że nie ma sensu. Natomiast rozbawiła mnie nieco informacja, że Prezes jest moim zausznikiem, czy tam... może nie aż tak mocno, ale w każdym bądź razie, że była to osoba, którą wskazał Marszałek Województwa. Nie wskazałem, Pana nie znam. Kontakt z nim miałem raz bezpośrednio, podczas posiedzenia Zarządu i nie zrobił niestety, muszę z przykrością powiedzieć, dobrego wrażenia. Dziękuję.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jeżeli nie ma innych głosów, to stwierdzam, że porządek sesji został wyczerpany. Szanowni Państwo ! Przyłączam się do tych powszechnie już od kilku minut zgłaszanych życzeń *Wesołych Świąt*, odpoczynku po tych kilkunastu godzinach pracy, ale taki mieliśmy porządek, który zresztą wolą radnych został o kilka punktów poszerzony. Myślę, że ciężko popracowaliśmy dzisiaj i należy nam się ten odpoczynek. Z racji tego, że się pewnie już w tym roku nie spotkamy: wszystkiego dobrego na Nowy Rok, udanej zabawy sylwestrowej i najlepszego w Nowym Roku.

27. Zamknięcie sesji – godz. 21³⁰.